

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

A B C

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 533 P

Poznań, niedziela dnia 19 listopada 1933

Rok XXVIII

Prawda o gospodarce m. Poznania

W walce wyborczej obóz „sanacyjny” namiętnie atakuje ustępującą radę miejską za działalność magistratu m. Poznania. Ze swej strony nie czujemy się powołani do obrony magistratu. Uważamy, że magistrat winien się sam bronić. Jeżeli tego nie czyni przez zbyt skrępowanie, to popełnia naszym zdaniem błąd, który się zemści przede wszystkim na nim samym. Utożsamianie jednak gospodarki magistratu z polityką ustępującej rady miejskiej jest świadomym nadużyciem politycznym w mętnych celach partyjnych. Magistrat nie jest przecież odpowiedzialny przed radą miejską, a zatem, i ona nie może całkowicie odpowiadać za gospodarkę magistratu.

Członkowie magistratu pozatem urzędują przeważnie od r. 1922, ostatnia rada miejska urzęduje od r. 1930. Tylko za ten okres 1930—34 może Narodowe Koło Gospodarcze odpowiadać w pełni za politykę rady miejskiej. Z tego też punktu widzenia replikujemy poniżej na niektóre oszczerstwa obozu „sanacyjnego”, który, nie mogąc zaatakować podstaw gospodarki miejskiej w Poznaniu, czepia się szczegółów, fałszuje fakty, licząc zwłaszcza na ignorancję ludzką.

Zadłużenie miasta

Wszelkie insynuacje o niebывалем jakoby zadłużeniu miasta przez większość narodową w radzie miejskiej w latach 1930—33 są najzupełniej kłamliwe. Obecna rada miejska, obejmując na początku 1930 r. swoje urządowanie, zastała dług m. Poznania, który wynosił 65 milionów zł. Narodowe Koło Gospodarcze uznało, że ta granica długów — zaciągniętych wyłącznie na cele inwestycyjne i budowlane — nie może być przekroczona. Zobowiązanie to zostało wykonane. W dniu 31 marca 1933 roku stan zadłużenia miasta Poznania wynosił tę samą sumę 65 milionów zł. Oszczerstwa obozu „sanacyjnego” jakoby dług w tym okresie podniósł się z 5 milj. do 70 milj., są zatem wysrane z palca. Ciężki okres kryzysu przetrwała rada miejska bez podnoszenia stanu zadłużenia.

Długom m. Poznania przeciwstawia się jego majątek, obliczany na około 300 milj. zł. W chwili przejścia zarządu m. Poznania z rąk niemieckich majątek ten wynosił 176 milj. mk., natomiast długi miasta w owym czasie wynosiły 90 milj. mk. W styczniu 1919 r. dług na głowę mieszkańca wynosił 590 mk., obecnie wynosi 259 zł.

Na obsługę długów budżet miejski przewiduje około 6,8 milj. zł. Przy obecnym obniżeniu budżetu stanowi to około 1/3 budżetu netto (nie licząc budżetu brutto, czyli budżetów przedsiębiorstw miejskich). Jest to ciężar niewątpliwie dotkliwy. Zaznaczyć jednak należy, że obsługę długów pokonywają mniej więcej dochody z majątku miejskiego i z przedsiębiorstw komunalnych, czyli że w tym względzie nie potrzeba było uciekać się do dochodów z

podatków miejskich. Jest to dowód, że podstawy gospodarki miejskiej są zdrowe i normalne.

Oszczędność

O wielkim wysiłku oszczędnościowym m. Poznania i jego rady miejskiej świadczą następujące liczby: Wydatki miasta w r. 1929/30 wyniosły 42 miliony zł, przyczem okazał się niedobór na sumę 2 milionów zł. W roku 1931/32, a więc w pierwszym roku urzędowania ustępującej rady miejskiej wydatki miejskie spadły już do 35 milj. zł, a w r. 1931/32 do 32 milj. zł, a mimo tej obniżki niedobór wyniósł już tylko ok. 600 tys. zł. Budżet na rok 1932/33 przewidywał w wydatkach 24 milj. zł, a na r. 1933/34 prelimitowano około 20 milj. zł.

Tylko dzięki największym wysiłkom oszczędnościowym, umożliwionym wskutek istnienia w radzie miejskiej większości narodowej, nie holdującej demagogii, ale zasadom zdrowej gospodarki, finanse miasta uniknęły załamania, a obywatelstwo jego — podwyższenia podatków i opłat miejskich.

Opieka społeczna

Wbrew niesłychanym oszczerstwom obozu „sanacyjnego” żadna gmina w Polsce nie łoży stosunkowo tyle na opiekę społeczną, co miasto Poznań, przyczem mimo kryzysu i mimo oszczędności budżetowych, wydatki na opiekę społeczną ulegały stosunkowo stałemu podwyższaniu. Budżet opieki społecznej, nie licząc budżetu zdrowia publicznego, stanowił drugą co do wysokości pozycję w budżecie miejskim.

W r. 1929/30 miasto wydało na opiekę społeczną 2,6 milj. zł, co stanowiło 6 proc. budżetu, lecz już w r. 1931/32 wydatki na ten cel podniosły się do 3,2 milj. zł i stanowiły około 10 proc. budżetu ogólnego. W r. 1932/33 prelimitowano na opiekę społeczną 2,8 milj. zł (12 proc. budżetu), a na rok 1933/34 — 2,7 milj. zł (13,5 proc. budżetu).

A zatem w okresie istnienia w radzie miejskiej większości narodowej pozycja budżetu opieki społecznej w ogólnym budżecie miejskim podniosła się przeszło dwukrotnie. Gmina m. Poznania łoży poza tem na opiekę nad ubogimi w innej jeszcze postaci, np. zapewniając bezpłatne leczenie w szpitalu, dokładając do domów mieszkalnych dla bezdomnych itd.

Opieka nad bezrobotnymi jako takimi przeszła całkowicie na państwo, zwłaszcza od chwili utworzenia Funduszu Pracy. Miasto zajmuje się tylko takimi bezrobotnymi, którymi przestaje opiekować się państwo. Liczba ich wynosiła w r. 1931 — 8 tysięcy. Ilość bezrobotnych zarejestrowanych wynosi dziś około 13 tysięcy.

Na Fundusz Pracy obywatelstwo m. Poznania łoży rocznie około 3 milj. zł, sam magistrat wpłaca na ten cel blisko pół miliona zł. Trzeba było jednak wielkich wysiłków, ażeby z Fun-

dsuzu Pracy uzyskać kredyty na roboty doraźne, celem zatrudnienia miejscowych bezrobotnych. Pospolitem oszczerstwem jest zatem pisanie o zaniedbywaniu przez miasto opieki nad ubogimi i bezrobotnymi.

Poznań ma zresztą opinię miasta, w którym ubogim i bezrobotnym dzieje się stosunkowo lepiej, niż gdzie indziej. Tem się tłumaczy napływ do naszego miasta bezrobotnych aż z najdalszych okolic kraju (np. z Wołynia). Gdyby nie ten napływ, gmina poznańska z łatwością uporałaby się z zagadnieniem własnego bezrobocia.

Szpital

Niebывалы jest zarzut, że miasto musiało dopłacić do szpitala miejskiego przeszło 200 tys. zł. Z zarzutem tym występują ci, którzy z drugiej strony przedstawiają się jako patentowani obrońcy ubogich. Przecież dopłata ta powstała dlatego, że szpital miejski leczy ubogich, których jest coraz więcej, i od których nie pobiera wcale opłat, albo pobiera opłaty bardzo minimalne. Można sobie wyobrazić, jaki rwetes podniosłaby „sanacja”, gdyby okazało się, że gospodarka w szpitalu miejskim postawiona jest wyłącznie na uzyskiwanie dochodów i że dlatego nie chce leczyć ubogich.

Przyznać trzeba, że rząd lepiej te sprawy rozumie, niż jego poznańscy adherenci, zdradzający niebывалą ignorancję w sprawach gospodarki komunalnej. Istnieje bowiem rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, które dopuszcza, by szpitale miejskie — właśnie ze względu na cele opieki społecznej — mogły wykazywać 20 proc. niedoboru w swoich budżetach. Niedobór w szpitalu miejskim w Poznaniu nie osiągnął tej granicy. A nie powstałby on wogóle, gdyby kasa chorych wypełniła wszystkie swe zobowiązania finansowe, jakie ma wobec szpitala, a które przekraczają wykazany deficyt.

Domy mieszkalne

Również dowodem ignorancji w sprawach miejskich są zarzuty i oszczerstwa obozu „sanacyjnego”, dotyczące miejskich domów mieszkalnych. Nie byliśmy nigdy zwolennikami budowy wielkich miejskich domów czynszowych. Domy te powstały w okresie, gdy w radzie miejskiej ugrupowanie narodowe znajdowało się w mniejszości. Na budowę ich należały ugrupowania chadeckie, lewicowo-„sanacyjne” i socjalistyczne, które do r. 1930 miały w radzie miejskiej przewagę i które kierowały się względami etatystycznymi. W tym też celu m. in. zaciągnięto długi miejskie.

Dziś miasto musi do „bloków” tych dopłacać, lecz dopłata ta ma charakter pewnego rodzaju wydatku na opiekę społeczną. Droga tą — zbyt naszym zdaniem kosztowną — miasto łagodziło i łagodzi kryzys mieszkaniowy. Krytyka jednak gospodarki w domach

mieszkalnych należy do narodowców, a nie do tych, pod których wpływem domy te powstały.

Gdy w r. 1930 znalazła się w radzie miejskiej większość narodowa, porzucano ostatecznie myśl dalszej budowy bloków mieszkalnych, natomiast postanowiono popierać prywatną inicjatywę budowlaną. Natomiast pod wpływem Narodowego Koła Gospodarczego miasto wybudowało 5 domów mieszkalnych, stwarzając 60 pomieszczeń jednoizbowych dla bezdomnych, ażeby wybawić ich z okropnych warunków mieszkaniowych, w jakich się znajdowali. Była to konkretna inicjatywa i konkretna praca, która jest najlepszym dowodem, że większość narodowa nie patrzyła obojętnie na „gnicie” ubogich w norach podmiejskich, jak to czynili radni „sanacyjni” w radzie miejskiej, którzy również i w tej dziedzinie nie wystąpili z żadną inicjatywą, ograniczając się tylko do bezpłodnych frazesów na temat nędzy w Poznaniu.

Zarzuty „Dziennika Pozn.” na temat akcji mieszkaniowej ustępującej rady miejskiej są zatem dowodem albo brutalnej demagogii, albo kompromitującej ignorancji w sprawach miejskich.

Stadion, palmiarnia i hotel „Polonia”

Obecna rada miejska zastała już te sprawy gotowe. Większość narodowa nie zajęła wobec nich zgola stanowiska bezkrytycznego, przeciwnie, przystąpiła do ich skrupulatnego skontrolowania. Dowodem tego było powołanie komisji dla każdej z tych spraw z osobna, była dalej odmowa ze strony Narodowego Koła Gospodarczego uchwalenia dodatkowych kredytów na hotel „Polonia”, co swego czasu bardzo zgorzylał radnych „sanacyjnych”, było niemniej powołanie sądów polubownych itd. Za wadliwą budowę stadionu został zawieszony w urzędowaniu odnośny architekt któremu wytoczono dyscyplinarkę. Nadmieniamy jednak nawiasowo, że na skutek decyzji władzy nadzorczej miasto musi mu wypłacać pełne pobory. Słowem ustępująca rada miejska zrobiła wszystko, aby sprawy te wyświetlić i błędy naprawić.

Nie taimy bowiem, że w gospodarce magistratu były błędy. Radni narodowcy w ustępującej radzie występowali nieraz bardzo ostro — ostrzej, niż przeważnie milcząca „sanacja” — przeciw różnym uchybieniom magistratu. W nowej radzie miejskiej radni narodowi spełniać będą również obowiązki czynnika rzeczowego i śmiało kontrolującego. Żaden błąd, żadne uchylenie nie ujdzie ich uwadze.

O zamach na Dollfussa

Wiedeń. (PAT). Dziś rano przed sądem ławniczym rozpoczął się proces przeciwko Rudolfowi, Robertowi Dertlowi, który w dn. 3 października dokonał w kuluarach parlamentu zamachu na kanclerza Dollfussa.

Zainteresowanie procesem jest duże. Władze bezpieczeństwa przedsięwzięły szereg środków ostrożności. Publiczność, przychodząca na salę, rewiduje się w poszukiwaniu broni.

W hali fabryki Siemens

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Korespondencja poniższa, wysłana została dnia 10 bm., została jednak zatrzymana przez władze niemieckie

w celu rewizji — co zazwyczaj osobną nalepką na kopercie — i nadeszła dopiero dnia 17 bm. Pomimo tego opóźnienia podajemy ją jednak, zawiera bowiem ciekawe uwagi i informuje o sposobach agitacji przedwyborczej partii hitlerowskiej i stosunkach wewnętrznych w tej partii. Redakcja.

Berlin, 10 listopada.

Przywódcy hitlerowscy są naprawdę niezmiernie, gdy chodzi o utrzymanie kontaktu z masami i rozagotowanie ich. Wysilek, który włożyli w propagandę przedwyborczą, jest olbrzymi. Czasem się zastanawiam, skąd im poprostu sił starczy na te ciągłe rozjazdy i przemówienia. Jest to niezwykła ekspansja energii. Przemawiać prawie codziennie, a czasem dwa razy dziennie w najrozmaitszych miastach Niemiec, jeździć, odbywać konferencje, a przytem spełniać jeszcze bieżącą pracę urzędową — to nie jest byle co, tembardziej, że przecież prawie już zliczyć nie można wyborów, które odbyły się w Niemczech w ostatnich dwóch latach.

Byłem i tym razem na kilku zebraniach przedwyborczych, na których przemawiali Hitler i Goebbels. Technika przemówień jest ta sama, nastąpiła tylko zmiana haseł, zastosowanych do okoliczności. Jako hasło główne wysunięta została kwestja honoru niemieckiego, który — według tego hasła — wymaga bezwarunkowo takiej polityki, i to zwłaszcza również zagranicznej, jaką prowadzi obecny rząd niemiecki. Przemówienia w kampanji wyborczej ograniczały się właściwie do tej sprawy. Powtarzało się je tylko w rozmaitych odmianach, jednak zawsze w sposób prosty i nieskomplikowany, stosownie do teorii Hitlera o propagandzie, wyłożonej szczegółowo w książce „Mein Kampf”. Dla znajomego stosunki nie jest więc sposób ten żadną niespodzianką. Hasło proste, wtlaczone poprostu systematycznie w świadomość mas, oto recepta, według której się postępuje.

Robione są te rzeczy — przynajmniej trzeba — naprawdę w stylu amerykańskim i z zastosowaniem wszystkich nowoczesnych środków technicznych, jak zwłaszcza megafony, radio i t. d. Dla przykładu opiszemy inscenizację ostatniej mowy Hitlera do robotników niemieckich.

Mowa wygłoszona została nie na sali, jak zwykle, ale w fabryce. Wybrano olbrzymie zakłady przemysłowe Siemens w Berlinie, stanowiące same dla siebie osobne miasteczko (Siemensstadt). O godzinie 11,30 ruszyliśmy autobusami przeznaczonymi dla prasy niemieckiej i zagranicznej do zakładów Siemens. Po drodze spotykamy szpalery dzieci szkolnych i zbierającą się publiczność. W olbrzymiej hali dynamomaszyn zebrał się wszyscy robotnicy i pracownicy fabryki. W środku stoi mównica, przygotowana dla Hitlera. Wchodzimy na trybunę, zbite z desek dla przedstawicieli prasy. Po drugiej stronie, w rodzaju loży — biuro majstrów — widzimy Goebbelsa, gotującego się do przemówienia wstępnego. Speaker nakazuje ciszę, albowiem następuje włączenie do radja. Rozlega się jęczący i dziwnie przemijający głos maszyn, puszczonych w ruch. Uderzają metalicznie młotki.

Mówi Goebbels, nastrojowo, opisując „pieśń maszyn” i charakter demonstacji. Po słowach „Deutschland ist erwacht” („Niemcy się obudziły”) zaczyna nagle huczeć przeciągłym głosem syreny. Minuta ciszy, która obejmuje w tej chwili nietylko fabrykę Siemens, ale całe państwo. Poczem znowu zaczyna się przeciągła muzyka maszyn, cichnąca chwilami, i znowu się wzmagająca. Wreszcie maszyny milkną. Chór fabryczny śpiewa pieśń o „braciach z kopalni i braciach od pluga”.

Mówi Goebbels, ale zdala zaczyna dochodzić okrzyki „Heil”. Wzmagają się one, przybliżają, aż wreszcie wybuchają wśród zgromadzonych robotników. Wszyscy wstają, wyciągają ręce do pozdrowienia, Hitler wchodzi utworzonym szpalerem przez tłum, za nim czarne mundury S. S. Tłum krzyczy zapamiętałe. Podczas gdy Goebbels wchodzi na trybunę, ażeby zapowiedzieć przemówienie Hitlera, „Führer” stoi przy stopniach, opierając obie ręce o poręcz. Ubrany jest w brunatne spodnie, brunatną koszulę, czarną krawatkę i długie buty. Zamiast mundu-

rowej kurtki nałożył zwyczajną ciemną marynarkę. Upodobał się w tym stroju do prostego robotnika hitlerowca, albo najwykleszego szturmowca, który niema na to, żeby sobie kupić cały mundur.

Przemawia jak trybun ludowy, prosto i namiętnie, z silną gestykulacją. On jest z nich, a oni są z nim, oto treść uczuciowa mowy kanclerza, wyrzuconej z patosem i gwałtownie z piersi. Powtarzają się w niej te same hasła o honorze, te same wyrzuty pod adresem zagranicy, te same przyrzeczenia wytrwania, co w innych przemówieniach. Ale wrażenie na ludziach jest silne. Tłum krzyczy po mowie, unosi się, śpiewa wreszcie „Horst-Wessel-Lied”.

Kanclerz odjeżdża. Mowy jego słuchali jednak w tej godzinie wszyscy robotnicy Niemiec. We wszystkich fabrykach Rzeszy ustawiono bowiem megafony, które za pomocą radja transmitowały mowę kanclerza. Megafony stały na ulicach, przez radjo słuchali jej ludzie we wszystkich restauracjach i mieszkaniach prywatnych. Słyszeli ją musiał chyba cały naród niemiecki.

Tak przygotowywano Niemcy na niedzielne wybory. Zwycięstwo jest pewne, chociaż i druga strona nie próżnuje. Działać może jednak tylko nielegalnie. Drukowany miniaturami literami i wychodzący w Pradze w małym nakładzie, „Neuer Vorwärts” rozrzucono podobno w ilości 60 milionów egzemplarzy. Rozdaje się też rozmaite nielegalne ulotki. Jednak możliwości tej propagandy antyhitlerowskiej są oczywiście słabe.

W kraju i w świecie

Po oświadczeniu z 15. XI. 1933

Co znaczy ściśle i dokładnie, oraz co wyraża bardziej ogólnie wymiana oświadczeń z 15 b. m., między Niemcami i Polską, w rozmowie kanclerza Hitlera i ministra Neuratha z posłem Rzeszplitej p. Lipskim, o wzajemnym zamierze załatwienia spraw w bezpośrednich rokowaniach i wyrzeczenia się wszelkiego uciekania się do siły w stosunkach między sobą?

Ściśle i dokładnie biorąc, oświadczenie to nie wprowadza niczego nowego pod względem prawno-politycznym, gdyż zobowiązanie nieuciekania się do siły już istnieje w stosunkach między Rzeszą i Polską.

Istnieje to zobowiązanie:

1. W osobnej umowie o postępowaniu pojednawczym i rozjemczym, podpisanej przez Niemcy i przez Polskę w Locarno dnia 16. X. 1925, która w swym wstępie zawiera stwierdzenie: rozstrzygnięcia bez uciekania się do siły spraw, które mogłyby poróżnić oba państwa.

2. W ogólnym t. zw. pakcie Kellogga, podpisanym 27. VIII. 1928 także przez Niemcy i przez Polskę, którego artykuł 1 zawiera: wyrzeczenie się uciekania się do wojny jako narzędzia polityki państwowej.

Potwierdzenie zamiaru nieuciekania się do siły w oświadczeniach z 15 b. m. jest zatem niewątpliwie cenne, ale nie jest niczem nowym, gdyż tylko powtarza w ujęciu nawet mniej obowiązującym to, co już zawarte jest w podpisanych przez obie strony układach.

Również i zapowiedź załatwienia na drodze bezpośrednich rokowań spraw, dotyczących obu krajów, zgodna jest tylko z poprzednim takim samym oświadczeniem w rozmowie kanclerza Hitlera i min. Neuratha z pos. Wysockim z 2 maja r. b. oraz p. min. Becka z posłem Moltkem z 4 maja r. b., gdzie wspomniano nadto o pozostaniu jak najściślej na gruncie obowiązujących traktatów oraz o załatwianiu w

Co będzie po wyborach? Jako pierwszy w całej prasie światowej stwierdził, że mają one na celu między innymi daleko idące zmiany ustrojowe Niemiec. W związku z tem kursują rozmaite pogłoski o ewent. zmianach personalnych w rządzie. Nie notujemy ich, bo są narazie zbyt niepewne.

Interesującą rzeczą był jedynie fakt zaatakowania — po raz pierwszy od czasu przesilenia w partji za rządów Schleichera — Gregora Strassera przez ministra Goebbelsa w jego mowie wyborczej, wygłoszonej w Sportpalaście przed kilku dniami. Minister Goebbels powtórzył ten atak w swoich zeznaniach przed sądem w sprawie podpalenia Reichstagu, zarzucając Strasserowi zdradzenie wówczas Hitlera. Jak wiadomo, Strasser na tle różnicy zdań w odniesieniu do rządu Schleichera złożył wówczas wszystkie godności partyjne i wycofał się z polityki, pozostając w partji jako zwykły członek. I poświęcając się pracy w przemyśle, Goebbels jest jego antagonistą. Czyżby nagłe przypominanie tych rzeczy wskazywało na dążenia do wydobycia znowu Strassera z cisy politycznej? Był on jednym z najwybitniejszych i najzdolniejszych przywódców partyjnych, silnie podkreślającym kwestje socjalne. Korespondent Wasz miał sposobność rozmawiać z nim jakiś miesiąc temu. Strasser oświadczył między innymi, że wycofał się z polityki i pracuje w przemyśle, i że interesuje go bardzo sprawdzenie głoszonych przez niego teorii w praktyce.

Prawdopodobnie niejednego się nauczył. A sprawy przemysłu są jeszcze dziedziną, nieruszoną przez rząd hitlerowski. Jednak próby powołania znowu do polityki Strassera — o ile naprawdę istnieją — napotykałyby napewno na silną kontrakcję Goebbelsa i Goeringa.

JERZY DROBNIK.



dra-Lustra
proszek marmurowy
„Miraculum”
i gorąca woda przeistacza
tłustą, cegę w prawidłową,

Tg 573

ny cel oświadczeń z 15 listopada r. b., a w szczególności ich najbardziej w tej właśnie chwili uderzającego zapewnienia o nieuciekaniu się do siły Towarzystwa, może temu oświadczeniu jakieś kroki celem bardziej widoczniejszego odprezienia w stosunkach polsko-niemieckich, czy gospodarczych, czy ogólnych, aby zapewnienie to nie było czemś oderwanym. Ale, chociaż kanclerz Hitlera w mowach swych ostatnich kilkakrotnie wspominał o zlej granicy polsko-niemieckiej i w szczególności o Pomorzu, z tem oczywiście teraz się nie wystąpi. Jest bowiem rzeczą jasną, że byłoby to nietylko niecelowe, ale także bardzo nie na czasie, skoro ma się stworzyć nastroje raczej pokojowe.

Jako pierwsze posunięcie kanclerza Hitlera, na drodze nowej polityki, po 14. 10. 33. i 12. 11. 33., wymiana oświadczeń z 15. 11. 33. między Rzeszą i Polską przedstawia się dodatnio, utrzymując bieg spraw w obrębie spokojnych sposobów postępowania, ale jest ona też odskocznią, niezbędną w tej chwili dla rozleglejszych celów Trzeciej Rzeszy w kierunku odbudowania potęgi państwowej Niemiec i odzyskania pełnej swobody działania.

STANISŁAW STRONSKI.

Czułość wobec prowokatorów i prowokacji

Przestrzegamy wszyskie komitety wyborcze Obozu Narodowego oraz wszystkie władze naszych stałych politycznych organizacji narodowych i ich członków, by się miały na baczności i nie dopuściły do podsunęcia im przez czynniki prowokatorskie żadnych odezów czy ulotek nielegalnych, nie wiadomo gdzie i przez kogo wydawanych, a tem bardziej oczywiście żadnej broni. Czułość wobec prowokatorów i prowokacji musi być powszechna i zdwojona właśnie teraz w końcowym, najważniejszym okresie wyborów.

Zjazd Katolicki

(Poznań — KAP). J. Em. ks. Kardynał Prymas August Hlond polecił Archidiecezjalnej Lidze Katolickiej w Poznaniu zorganizowanie XIV Zjazdu katolickiego, z końcem pierwszego półroczu 1934 r. Zjazd odbędzie się w Pleśzowie. Myśla jego przewodnią będzie „Miłosierdzie, jako jeden z czynów Wiary i owoców Dzieła Odkupienia Jezusa Chrystusa”.

Zbędne

„Przeгляд Codzienny” ogłasza „sprawozdanie” z procesu pismu temu przez wydawnictwo nasze wytoczonego, które wręcz uraga prawdzie i zawiera nowe oszczerstwa i obelgi i to nietylko na nas, ale także szczególnie na senatora Korfantego, którego przecież adwokat „Przeгляdu Codziennego” na świadka powołał. Zeznania świadków są zupełnie sfalszowane, przedstawicielom oskarżenia włożono w usta słowa których wcale nie wypowiedzieli. Uważamy za zbędne prostować na tem miejscu fałszywe i oszczerstwa.

Wielki Wiec Obozu Narodowego dla Łazarza i Jezyc

odbędzie się

w niedzielę, 19 b. m. o godz. 12 w południe

w sali Ogrodu Zoologicznego

Przemawiają: posłowie Klubu Narodowego i kandydaci-radni.

Wielka katastrofa kolejowa w Saksonji

Pośpieszny Berlin-Paryż wpadł koło stacji Stendal na pociąg robotniczy — Ogromne straty materialne — Trzy osoby zabite i wiele rannych

Berlin. (Tel. wł.) Pociąg pośpieszny Eerlin—Paryż uległ katastrofie dziś o godz. 10 rano.

Niedaleko stacji Stendal (m. pow. w Saksonji pruskiej, rej. magdeburgska, węzłowa stacja kolejowa — red.) między miejscowościami Eorgitz i Ucht-springe ekspress najechał w pełnym biegu z tyłu na pociąg robotniczy.

Lokomotywa pociągu pośpiesznego wyskoczyła z szyn i przewróciła się. Wagon pocztowy wykołcił się, kilka dalszych wagonów pasażerskich tylko częściowo wypadło z szyn. Z pociągu robotniczego parę wagonów uległo zupełnie rozbięciu.

Dotąd nie ustalono liczby ofiar. Wiadomo jedynie, że szereg osób jadących w pociągu robotniczym zostało zabitych, a wiele jest ciężko rannych. Z pasażerów pociągu pośpiesznego tylko nieliczni odnieśli cięższe obrażenia. Inni są leż ranni.

Również załoga parowozu, który uległ częściowemu uszkodzeniu, z kata-

strofy wyszła naogół bez szwanku, odnosząc lżejsze obrażenia.

Berlin. (Tel. wł.) Szczęśliwym zbiegiem okoliczności katastrofa nie pociągnęła za sobą większej ilości ofiar. Trzy osoby poniosły śmierć. Zwłoki ich zupełnie zniekształcone wyciągnięto z pod szczątków. Kierowca parowozu pociągu pośpiesznego uległ ciężkim obrażeniom. Kilkunastu robotników pociągu robotniczego jest również poważnie rannych a szereg innych ma lżejsze obrażenia.

Trzy wagony pociągu robotniczego są zupełnie zdruzgotane. Zniszczeniu uległ również wagon pocztowy ekspresu.

Ruch na linii został na przeciąg sześciu godzin wstrzymany. Pasażerów pociągu pośpiesznego przewieziono bocznica na sąsiednią linię kolejową, skąd odbędą dalszą drogę. Przyczyna katastrofy nie została dotąd wyjaśniona.

Śmiały napad rabunkowy w Berlinie

Berlin. (Tel. wł.) Niezwykle śmiały napad rabunkowy dokonano dziś rano tuż po otwarciu kas na filii „Stuttgarter Bank“, znajdującej się na przedmieściu Gellenberg.

Napastnicy zajęli przed gmach filii samochodem. Jeden z rabusiów zjawił się następnie przed okienkiem kasowym. W pokoju znajdował się o-

prócz kasjera kierownik filii, do którego bandyta, wiążąc, że napad nie udał się, dał kilka strzałów z rewolweru.

Zarządzający filii trafiony śmiertelnie rana na ziemię. Bandyta usiłował następnie zabrać część pieniędzy i zbiegł. Nie wiadomo, czy udało się rabusiom, których było dwóch, ująć z większą gotówką.

Po uznaniu Sowietów przez Amerykę

Londyn. (Tel. wł.) Reuter donosi z Waszyngtonu, że w związku z zakończeniem rokowań sowiecko-amerykańskich i w oczekiwaniu urzędowego ogłoszenia o uznaniu republiki sowieckiej przez Stany Zj. departament stanu zawiadomił byłego attaché finansowego rządu Kiereńskiego i trzech pozostałych z czasów caratu konsułów rosyjskich, że z dniem otrzymania pisma przestają oni być akredytowanymi urzędnikami rosyjskimi w Stanach Zjednoczonych.

Jak dalej słychać, czynniki gospodarcze Ameryki Północnej obiecują sobie ogromne korzyści gospodarcze i handlowe po nawiązaniu normalnych stosunków dyplomatycznych z Sowietami. Szczególnie jeśli chodzi o eksport

koła amerykańskie żywią nadzieję, że w roku przyszłym wywóz towarów do Rosji dojdzie do około 850 milionów dolarów.

Ciągnięcie loterii

Warszawa. (Tel. wł.). W dzisiejszej loterii wygrana 20 tys. zł padła na nr. 56 465, po 15 tys. na nr. 54 241, 90 558, 92 805; po 10 tys. na nr. 49 478, 136 638, po 5 tys. na nr. 80 090, po 2 tys. na nr. 23 357, 100 474, 149 276, po 1.000 zł na nr. 18 074, 21 675, 29 807, 62 886, 69 735, 155 608, 90 922, 159 916, 150 239, 160 796. (w)

Duch Bismarcka w polityce Niemiec

Bezczelne pytania w sprawie Pomorza — Nowe próby zuchwałego fałszowania historii — „Rewizja traktatów pokojowych stała się naszym głównym zadaniem politycznym“ stwierdza min. Goebbels

Warszawa. (Tel. wł.) Dzisiejszy „Kurjer Warszawski“ podaje kilka wiadomości, dotyczących zbliżenia Polski z Niemcami, posiadających charakter wręcz sensacyjny.

NACISK NA FRANCJĘ

Przedewszystkiem na podstawie informacji ze sfer politycznych stwierdza, że akcja Niemców w kierunku porozumienia się z Polską była krokiem z ich strony, celem skłonięcia Francji do wypowiadzenia się, czy chce rozpocząć z Niemcami rokowania, i mającym być manifestacją pojedynczej polityki Hitlera wobec Europy. Po pierwszym impetie prasy niemieckiej nastąpiło już pewne jak gdyby ostudzenie.

BEZCZELNE PYTANIA

Bardzo charakterystyczny dla opinii jest szczegół, że korespondenci prasy zagranicznej w Berlinie z różnych krajów europejskich zwrócili się do korespondenta „Kurjera Warszawskiego“ z informacyjnymi pytaniami co do rozmów polsko-niemieckich, a prawie wszyscy zaczęli od tego samego pytania, czy Polska zrezygnowała już z t. zw. „korytarza“, albo czy zamierza zrezygnować i t. d. Oczywiście korespondent zaprzeczał tego rodzaju fantastycznym i dowolnym przypuszczeniom.

NIESŁYCHANY ARTYKUŁ

Niezwykle znamienny artykuł dla

stosunków i nastrojów chwili obecnej ogłosiła „Deutsche Allgemeine Zeitung“, która stara się dowieść na podstawie faktów historycznych, że właściwie Polska i Niemcy od tysiąca lat nie prowadziły ze sobą wojny, a nawet walka z Zakonem Krzyżackim nie toczyła się właściwie między Polską a Niemcami, lecz była niemiecką wojną domową. Zwycięstwo Polski pod Grunwaldem nie jest zwycięstwem polskim.

Wogóle autor stara się dowieść, że właściwie nigdy nie było zatargów pomiędzy Polską i Niemcami, a niechęć obu państw rozpoczęła się od czasów, kiedy kierownicy polityki polskiej dali hasło zwrotu do Francji ku kulturze i polityce francuskiej. Polityczne sprzeczki i mobilizacja duchowa przeciwko Niemcom rozpoczęły się wśród Polaków, głównie poznańskich, od czasów Bismarcka, kiedy to polityką w stosunku do Polaków kanclerz wywołał tylko echa u polskich emigrantów w Paryżu w postaci hasła odwetowych wobec Niemców. Oczywiście cytowany dziennik pisze dalej, że tylko Niemcom Polska zawdzięcza swoją niepodległość.

Wśród takich nastrojów jednocześnie, jak donoszą depesze z Londynu, pojawił się w piśmie „Saturday Review“ artykuł niemieckiego ministra propagandy Goebbelsa p. t. „Następny krok Niemiec“, w którym poniższy ustęp skreśla cele niemieckiej polityki zagra-

nicznej:

WYNURZENIA MIN. GOEBBELSA

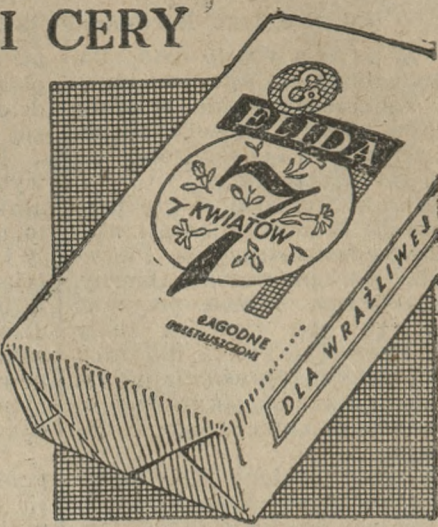
„Podstawą niemieckiej polityki zagranicznej będzie w dalszym ciągu zdrowa polityka przymierzy według systemu Bismarcka, to znaczy przymierzy, których zawarcie nie będzie miało na celu wojen ofensywnych, lecz uzyskanie nowych ziem dla ekspansji naszej rasy. Każdy, kto nam przeszkadza w tej polityce, jest naszym wrogiem, a kto nam pomaga — naszym przyjacielem. Ta zasada zadecyduje o naszych stosunkach z Francją.

„Mamy nadzieję, że Włochy i Anglja zechcą zrozumieć nasze stanowisko już choćby ze względu na ich własne interesy. Pragniemy triumfu sprawiedliwości w Europie. Dlatego dobrze rozumiemy życzenia Węgrów rewizji ich granic. Co więcej, chcemy nasze sprawy co do równości zbrojeń uregulować, to znaczy, że albo inne narody się rozbiorą, albo zmuszą nas do zbrojeń.

„Nie możemy na to pozwolić, ażeby nasz naród pozostał bezbronny. Rewizja traktatów pokojowych stała się naszym głównym zadaniem politycznym. Naturalnie pierwszym naszym celem jest uzyskanie rewizji naszej wschodniej granicy. Korytarz musi raz jeszcze należeć do Niemiec a ta część Śląska, która została oddana Polsce, musi do nas wrócić. Gdy to się stanie, reszta będzie już tylko kwestią siły.“

Współczesna wiedza uczy PIELĘGNACJI CERY

Bardzo często się dziś spotyka, że panie zasięgają w sprawach pielęgnacji cery porady lekarskiej. Najwybitniejsi dermatolodzy wyrażają się z wielkim uznaniem o nowym mydle Elida 7 Kwiatów i stwierdzają, że posiada ono niezwykle własności kosmetyczne, gdyż dzięki niemu cera staje się czystsza, jaśniejsza i delikatniejsza.



MYDŁO KWIAŁÓW ELIDA

BADANE DERMATOLOGICZNE

Pg 5300-02.488

Przepowiednia pogody na niedzielę: W nocy przymrozek, w ciągu dnia dalszy spadek temperatury, wiatry wschodnie.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.40 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.35 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 211.80 zł, gotówka 210.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172.92 do 173.18 zł, gotówka 172.58 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIEŻNA

Poznań, 18 11. 1933 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

ANTYKI

Dzieła sztuki i Dywany

JAN CZAJA

Warszawa Warecka 3.

Kupno. Sprzedaż. Komis.

nr 6576

Z pożyczek państwowych poszukiwano 5% pożycz. konwers. po 48% — w mniejszej ilości — zaś większe pożyczki po 48%, który to kurs notowano; pozatem poszukiwano i płacono — jednakże bez obrotu — za 4% premj. dol. po 47.50, za 4% pożycz. inwestycyjną po 102.— oraz za 3% pożycz. bud. 37%.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% dol. listy zast. po 34.50% (przy kursie dol. 5.40), 4¼% dol. listy zast. w złocie po 40.— oraz 4% listy zast. konwert. po 37.—, natomiast 4½% złotych listy zast. poszukiwano po 37.—38.—.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 78.50.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% pożyczka konwersyjna 48¼% P.
4½% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 540 34.50% +
4¼% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 890 40.—% +
4% listy zastaw. konw. oSTEMPL. P. Z. K. 37.—% +

(Kurs w złotych)

4½% złotych listy zastaw. s. K. z r. 1933 37.—38.— P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 78.50 P.
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 18 11 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy paryetel Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto 727 g/l 2. pszenica 756 g/l. 3. owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne

Żyto 270 tonn par. Poznań 14,75
Żyto 20 tonn par. Poznań 14,70
Żyto 30 tonn par. Poznań 14,60

Ceny orientacyjne

Żyto 14,50—14,75
Usposobienie spokojne
Pszenica 18,75—19,25
Usposobienie spokojne
Jęczmień browarowy 14,75—15,50
Usposobienie słabe
Jęczmień 695—705 g/l 13,25—13,50
Jęczmień 675—685 g/l 12,75—13,00
Usposobienie słabe
Owies 13,00—13,25
Usposobienie spokojne
Maka żytnia 65% w/w work 20,75—21,00
Usposobienie spokojne
Maka pszena 65% w/w work 30,50—32,50
Usposobienie spokojne
Otręby żytnie 9,75—10,25
Otręby pszenne 9,50—10,00
Otręby pszenne (grube) 10,50—11,00
Rzepak zimowy 39,00—41,00
Gorzyczka 35,00—37,00
Wyka latowa 15,00—16,00
Peluszk 15,00—16,00
Groch Viktoria 21,00—24,00
Groch Folgera 21,00—23,00
Seradela 13,50—15,50
Koniczyna czerwona 170,00—22,00
Koniczyna biała 80,00—120,00
Koniczyna żółta odluszczone 90,00—110,00
Ziemniaki jadalne 2,55—2,80
Ziemniaki fabr. za kilo % 16
Makuch In'any 19,00—20,00
Makuch rzepakowy 16,00—16,50
Makuch słonecznikowy 18,50—19,50
Srut Soja 23,00—23,50
Mak niebieski 53,00—57,00

Ogólne usposobienie spokojne

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 495 tonn, pszenicy 40 tonn, jęczmienia 75 tonn, owsa 30 tonn, maki żytniej 30 tonn, maki pszennej 15 tonn, otrąb żytnich 45 tonn, otrąb pszennych 35 tonn, ziemniaków fabrycznych 103 tonny.

Stolica zagazowana

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Warszawa, 16 listopada. Pierwszy próbną atak gazowo-lotniczy, który zademonstrowano w środę trzykrotnie w stolicy, wywołał różnorodne wrażenia. Dwa urządzono we dnie, jeden zaś wieczorem.

Dwa czynniki wchodzą w grę przy takich próbach: ludność miasta i władze wojskowo-administracyjne. Pierwszy czynnik jest przeważnie bierny, drugi zaś aktywny. Trzeba przyznać bezstronnie, że oba czynniki zdali egzamin dojrzałości. Próba dla nich wypadła korzystnie. Wprawdzie nie na jedynekę, ale dała wszystkim bardzo wiele materiału orientacyjnego i doświadczenia.

Podobne próby robiono już często zagranicą w różnych środowiskach. W Warszawie podjęto takie zabiegi dopiero w tym roku. Dobrze, że teraz zaczęto uczyć siebie i innych i przyzwyczajając do strasznych możliwości wojennych.

Doprawdy: wszystko, co się czytało o niebezpieczeństwie napadów gazowych, nie odpowiada rzeczywistości. Piszący te słowa miał sposobność ob-

Dokuczliwy, nieustający kaszel łagodzi sok czosnku z marką F. F. wyrobu Apteki Mazowieckiej Doktora Sklepińskiego Warszawa, Mazowiecka 10. Broszury o kuracji czosnkowej wysyła bezpłatnie i informacyj w Poznaniu u dr. J. A. A. „Pod Białym Orłem” K. Skarżyńskiego, Stary Rynek 41 Tg 575

serwować przebieg ataku i w domu i na ulicy; przeżył tedy osobliwe wrażenia.

W domu siedzi się, jak u Pana Boga za piecem. Byle tylko spełnić polecenia władz. Jest cicho i, o ile się zapali w piecu, ciepło. Nic się nie wie, co się dzieje gdzieś w mieście. Alarmy są przytłumione, huk dochodzący wprawdzie z oddali, ale nie wyprowadzają one nikogo z równowagi, przyzwyczajaliśmy się już do warkotu samolotów, gazy nie dochodzą, jeśli się cokolwiek uszczelnia okna i drzwi. A wieczorem zupełnie się nie wie i nie widzi, przenosi się jeno w odległe czasy, kiedy się paliło świece lub naftowe lampy.

To też publiczność normalnie nie doceni grozy ataku gazowego. W stolicy o tyle bardziej jej nie doceniano, że dzień był dżdżysty, typowo jesienny, z mgłą i śnieżkiem zaraz topniejącym. Osłabiało to silne wrażenia, a poza tem łatwiej rozpylały się gazy.

Atak we dnie nie daje tyle emocji, co nocny. A właśnie podczas wojny pierwszeństwo mają ataki nocne i te niechybnie będą częściej stosowane.

Brrr... Jakże jest on przejmujący...

Już kiedy zbliżała się zapowiadana godzina ataku: ósma — publiczność poczęła się do niego przystosowywać. Ulica stolicy pełna i żywa wieczorem około 7 do 8, opustoszała. Nawet połowy nie widać było przechodniów, co normalnie. A na przedmieściach widać było, można obrazki, jakieśmy widywali podczas rewolucji rosyjskiej: brama domu stawała się kasynem, ośrodkiem informacyjnym i towarzyskim; tam w niej tulił się wszyscy; z poza niej wzyerali w pojedynek odważniejsi na przespęgi, co się dzieje. Czekano wszystko alarmu, żeby pośpiesznie bramę zamknąć, widzieć coś nieośm — być bezpiecznym.

Przechodnie pomykali szybko, żeby się nie dać złapać alarmowi. Nagle rozbrzmiały syreny, gwizdy lokomotyw, rozległy się trąbki przeciągłe samochodów, tu i ówdzie rozdźwięczały się dzwony kościelne. Zaczyna się atak. Samochód posuwa się zwolna — tak ożyła się nagle ulica, zewsząd bowiem każdy ucieka i chroni się gdzie może. Gasną nasamprzód gazowe la-

tarnie, a potem ciemnieje wszędy, bo elektrownia asystematycznie wyłącza dzielnice. Wreszcie wszystko pogrąża się w ciemności.

Mija jakiś czas i rozpoczynają się wybuchy: to nieprzyjacielska eskadra atakuje i rzuca bomby. To na jednym, to na drugim placu wybuchają rakie-ty i zapalają się świece dymne, oświetlając kontury domów. Gdzieś wybuchają pożary. Straż pożarna jedzie natychmiast. Lecz posuwanie się samojazdów jest utrudnione, gdyż co pewien czas zatrzymuje pojazd poli-cjant i oznajmia, że tedy nie można jechać, bo nieprzyjacieli zerwał jezdnię.

Co ulica niosą na noszach rannego, przemykając do schronów. Posuwanie się ponurych cieni ulicami jest przejmujące: nikt nie wie, kto to idzie, dokąd i w jakim celu.

Dojeżdżamy do dworca. I tu ciemno. Przez szyby przebija bardzo słabutkie światło. Podchodzą jakieś postaci: policja indaguje, kto przyjechał. Wchodzimy do wnętrza; i tu schron, a prócz tego poczekalnia. Ludzie rozmawiają ściszym głosem, niekiedy wręcz szeptem. Kto miał jechać, a przybył na czas na dworzec, ten odjechał najnormalniej w świecie. Ruch pociągów nie doznał najmniejszego zamieszania. Pociągi przychodziły i odjeżdżały normalnie. Tylko z dostaniem się do domu przybysze mieli kłopot. Nie wypuszczano ich na dwór. Musieli przeczekać aż do końca ataku. Pociągi odchodziły z zaciemnionymi oknami i światłami.

Do miasta nie można było wjechać przez rogatki. Za niemi stały autobusy z pasażerami, wozy włościańskie, dowożące żywność. Na ulicach wszędy zatrzymane były tramwaje opustoszałe całkowicie.

Zamarcie życia było przygniatające. Tylko gdzieś w dali buchały petardy, strzelały rakieety, rozlegały się huki i grzmoty...

Próby ratowania konferencji rozbrojeniowej

Dwie koncepcje — Nowe propozycje W. Brytanji — Rola Włoch

Paryż. (PAT.) Genewski korespondent „Le Temps” donosi, że istnieje dwie hipotezy co do metod prowadzenia obecnych obrad konferencji rozbrojeniowej.

Według pierwszej konferencja powinna ożywić swoje prace i doprowadzić do przyjęcia konwencji mimo nieobecności delegatów niemieckich. Konwencja ta powinna jednak być zredukowana w ten sposób, aby nie stało na przeszkodzie w przyjęciu jej pewnego dnia przez Niemcy. Poglądowi temu hołduje Henderson i pewna liczba delegatów.

Według drugiej koncepcji przyjdzie konferencji miałyby wyrazić wielkim mocarstwom pełne zaufanie w przedmiocie dokonanych ostatnio wysiłków w celu wprowadzenia Niemiec z powrotem w orbitę negocjacyj międzynarodowych. Stanęlibyśmy więc wobec perspektywy rokowań między mocarstwami europejskimi a Niemcami zgodnie z podtrzymywaną dotychczasą tezą rządu włoskiego.

„Paris Soir” donosi, że młn. Simon i podsekretarz stanu Eden, którzy wczoraj przejeżdżali przez Paryż, udając się jednym pociągami z Paul Boncour'em do Genewy, wiozą na konferen-

Ładne ręce upiększają Panią..



GLYCERIJELL
UDELIKATNIA SKÓRĘ
USUWA
CZERWONOŚĆ
OPIERZCHNIĘCIE
SZORSTKOŚĆ
SKÓRY

Glycerijell
upiększa ręce.

WYRÓB FIRMY
ANTIBA SP. Z O.O. SKŁ. G. L. SPIESS & SYN S.A. WARSZAWA
ng 65c4

Z niedowierzaniem przyjmowano zjawienie się światła elektrycznego. Czy można już wyjść na ulicę? Czy nie ponowi się atak?... H. W.

ZDROWIA czekolada do gotowania
A. PIASECKI S. A.
ng 6313

był podstawą nowych rokowań między mocarstwami, zostaną uzgodnione dopiero na zasadzie wzajemnych rozmów pomiędzy Anglią i Francją.

Nadzwyczaj wojowniczo w stosunku do Hitlera usposobiony socjalistyczny „Daily Herald” stwierdza, że Simon otrzymał swego czasu wolną rękę w polityce zagranicznej zwłaszcza jeśli chodzi o konferencję rozbrojeniową. Również nie należy się liczyć z możliwością udziału Francji w rozmowach czterech mocarstw, zwłaszcza że względu na przeprowadzoną ostatnio nader ostrą i wrogą kampanję prasy włoskiej przeciw Lidze Narodów.

cję nowe propozycje. Zmierzają one do zakończenia kryzysu i pozwolą na przeprowadzenie rozmów z Niemcami. Pismo dodaje do tej informacji:

„Nasz minister spr. zagr. będzie musiał czuwać nad tem, aby te propozycje nie odbiegały od porozumienia francusko - angielsko - amerykańskiego w hazardowej nadziei pozyskania Rzeszy dla Genewy.”

Równocześnie dziennik donosi, że Mussolini zdecydował się wysłać do Genewy bar Aloisiego Zdaniem pisma jest to niezwykle ważne postanowienie, gdyż oznacza powrót Włoch do Ligi Narodów. W każdym razie pismo przypuszcza, że zebrane genewskie jest przygotowaniem gruntu do konferencji 4 lub 5 mocarstw.

**Herbaty „MAHARADZA”
i herbaty „ORYGINALNE”**
Polski Import Herbaty
Tomasz Żółtoński
Gdańsk, Hopfengasse 74.
nr 19 743

Znów narady tylko czterech mocarstw?

London (Tel. wł.). Prasa bardzo szeroko zajmuje się sprawą lansowanej przez koła włoskie konferencji czterech mocarstw, która miałaby się odbyć w myśl życzeń włoskich w Rzymie, lub w Londynie. Pisma angielskie wyrażają naogół przekonanie, że narazie nic jeszcze pewnego nie postanowiono.

„Morning Post” stwierdza, że konferencja czterech mocarstw o ile dojdzie do skutku prawdopodobnie odbędzie się w Londynie, gdyż Rzym, jeśli chodzi o Francję nie wchodzi w rachubę.

Pertinax natomiast pisze w „Daily Telegraph”, że propozycja włoska odbicia konferencji czterech mocarstw w Rzymie, nie wywołała większego entuzjazmu. Przyjęcie jej zostało według zaleceń danych ministrowi Paul Boncour'owi, uzależnione od tego, że Włochy zgodzą się na wyjazd do Rzymu całego biura konferencji rozbrojeniowej. Wówczas odbyłaby się tam następnie druga część rozmów genewskich.

Zdaniem dyplomatycznego współpracownika „News Chronicle” obecnie również jeszcze niema pewności czy istnieje jakikolwiek plan angielski. Raczej należy się spodziewać, że ostateczne formy takiego planu, któryby



**LAMPA
TUNGSRAM
USZLACHETNI
TWE RADJO**
Tg 531

Strzały do męża

Warszawa (Tel. wł.). Do mieszkania p. Stefani Daumowej na Saskiej Kępie przybył 39-letni jej mąż, zredukowany urzędnik państwowy. Pomiedzy małżonkami wnikła sprzeczka, podczas której podenerwowana Daumowa wzięła z szuflady rewolwer i trzykrotnie strzeliła do męża. Kule trafiły go w prawe udo, lewą dłoń i kręgosłup.

Po dokonaniu zbrodniczego czynu sprawczyni zwróciła się do sąsiadów, wołając: Zabiłam męża.

Pogotowie odwiozło ciężko rannego do szpitala ujazdowskiego. (w)

Żydzi woj. łódzkiego czekają na zwycięstwo „sanacji” na ziemiach zachodn.

W cierpieniach hemoroidalnych

czopki hemoroidalne „Anusol Goedecke” były zawsze skuteczne. Od przeszło 30 lat lekarze na całym świecie zalecają „Anusol” i niezliczone są wypadki, gdy środek ten okazał się ratunkiem dla chorych, którzy już zwątpili w skuteczność leków.

Anusol przynosi natychmiast upragnioną ulgę i bardzo szybko usuwa częściowo straszliwe cierpienia hemoroidalne. Stosowanie czopków „Anusol” jest łatwe i higieniczne. Nie kosztowne i nie krępujące przy pracy. Należy ządać w aptekach wyraźnie „Anusol Suppositoria Goedecke” w ciemno-czerwonym pudełku z plombą.

Obecnie również w pudełkach po 6 sztuk w cenie zł. 4.— Tg 532

ORYGINALNY
THERMOS
PELIKAN JEDYNY KRAJOWY Z GWARANCJĄ
KRZYSZTOF BRUN i SYN
ng 6580

**FOSFATYNA
FALIERA**
IDEALNY POKARM DZIECKA
DA TWEMU DZIECKU
SIŁĘ i ZDROWIE
WARSZAWA, GRZYBOWSKA 88. Tg 524

Obóz Narodowy w walce o uzdrowienie stosunków w Krakowie

Fatalne rezultaty gospodarki „sanacyjnej“

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

K r a k ó w, 16 listopada.

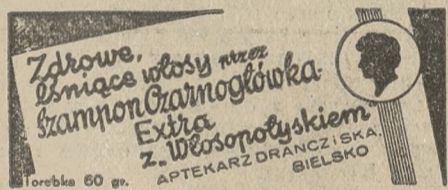
Dnia 10 grudnia oczy całej Polski będą skierowane na gród podwawelski. Wybory do rady miejskiej w Krakowie to przecież po długim okresie, w którym miasto pozbawione było samorządu, zdarzenie wielkiej wagi. Dzień ten będzie niejako egzaminem, w którym Krakowianie mają wykazać, czy słuszne były zarzuty, jakimi tak często ich obarczano.

Rodacy z innych stron Polski czują żal, że mieszkańcy miasta, nazywanego „polskim Rzymem“, stanowiącego cel wycieczek, — można powiedzieć: pielgrzymek — Polaków, ulegali do tej pory wpływowi „sanacyjnym“, lewicowym i żydowskim.

Tak, jest to prawda, ale nie można tego uogólniać i w czambuł potępiać wszystkich mieszkańców Krakowa. Tylko bowiem część społeczeństwa krakowskiego uległa rozkładowemu wpływowi długotrwałej niewoli. Austria nie dążyła wprawdzie, tak jak Prusacy, do odebrania Polakom ich mowy, ale natomiast wpływ jej był niezwykle groźny, gdyż zmierzał do zatruć ducha. Tem można tłumaczyć, że pewna część społeczeństwa krakowskiego głosi poglądy, z którymi Polakowi — narodowcy — trudno się zgodzić.

Odlam ten od najdawniejszych lat pozostaje w najściślejszym sojuszu z Żydami i nadaje ton życiu politycznemu Krakowa. Siła tego obozu leży w rozporządzeniu prasą, która wywiera potężny, a niestety szkodliwy, wpływ na opinie mieszkańców.

Czemże karmi czytelników tutejsza żydowsko-„sanacyjna“ prasa? Głównie sensacją. Kwestje społeczno-polityczne? Sprawy gospodarcze? Ktoś się takimi sprawami zajmuje! Ale za to pełno w prasie krakowskiej szczegółów skandalicznych procesów, dokładnych opisów zbrodni i tym podobnych rzeczy.



Tg 542

szczędności). Kto wie, czy to kakao nie wyjdzie mu na złe, jak niegdyś temu smokowi siarka.

„Sanacja“ tutejsza uważa poprostu Komunalną Kasę Oszczędności miasta Krakowa za dojną krowę. Wbrew przepisom prawnym i statutowi które pozwalają przeznaczyć zyski Kasy na cele użyteczności publicznej (t. j. szkoły, szpitale, kościoły, towarzystwa dobroczynności) rada przyboczna, nazywająca się bezpodstawnie radą miejską, subwencjonuje z funduszy kasy różne organizacje „sanacyjne“. Subwencje te idą w dziesiątki tysięcy złotych.

Najwięcej dostaje „Strzelec“. Nie zapomniano jednak również o t. zw. „Kwoce“ (Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet), na której czele stoi p. Moraczewska. Znany jest wszystkim proces, w czasie którego wyszły na jaw pewne „nieporządki“ w rachunkach związku. Do dalszych obdarowanych należy „Legion Młodych“.

Tak wygląda gospodarka fundusza publicznego, gdy „sanacja“ rządzi miastem.

W załatwieniu spraw obywateli istnieje stroniczość. O losach podania decyduje często — pieczęć Związku Strzeleckiego. Takich podan z pieczęcią leżą w magistracie całe stosy. Także przy obsadzaniu posad nie patrzy się na kwalifikacje, tylko na pieczęć.

Pewnemu młodemu człowiekowi, starającemu się o posadę, polecono zapisać się do „Strzelca“. Kiedy się zapisywał, zapytano się go w sekretarjacie „Strzelca“: „Czy pan już wniósł podanie?“ W sekretarjacie bowiem urządzone specjalny urzędnik, którego zadaniem jest przybijanie pieczęci na podaniach do władz państwowych i samorządowych.

Różne uroczystości, mające charakter wyraźnie partyjno-„sanacyjny“, urządził magistrat na koszt miasta. Wówczas niektóre biura magistratu zamieniają się niemal w biura Bezpartyjnego Bloku. Obecne władze miejskie posunęły się nawet do tego, że gmachy miejskie dekorują flagami o barwach Związku Strzeleckiego. Przy urządzaniu częstych obchodów „sanacyjnych“ zatrudnia się funkcjonariuszów miejskich, opłacanych z pieniędzy podatkowych.

Jak z jednej strony szczerze szafuje się pieniędzmi na cele zgoła zbędne, tak z drugiej strony skąpi się, kiedy chodzi o wydatki wprost konieczne. Dnia 11 listopada dzieci w pochodzie niosły duży transparent, wyobrażający szkołę im. króla Władysława Jagiełły

w Krakowie. Na następnym transparentie był napis: „Szkoła nasza — to rudera w śródmieściu“. Ta „rudera“ znajduje się w sąsiedztwie eastru miejskiego, niedaleko Rynku Głównego. Jest ona najlepszym wyrazem gospodarki „sanacyjnej“. Swierdzone, że dzieci niszczą sobie w tej szkole zdrowie. Tak „ojcowie miasta“ dbają o dzieci obywateli „stołeczno-królewskiego“ miasta, zwanego „Wielkim Krakowem“.

Cała gospodarka magistratu spotyka się z krytyką obywateli. Niezadowolone jest powszechnie.

Teatr miejski spadł za rządów „sanacji“ na tak niski poziom, na jakim nigdy przedtem się nie znajdował. Jest to skutek wprowadzania polityki tanu, gdzie jej być nie powinno. Zniechęca ludzi do teatru „przerabianie“ sztuk teatralnych w duchu „sanacyjnym“ (np. „Betleem Polskiego“), „galowe“ przedstawienia i „okolicznościowe“ przemówienia. O wystawieniu sztuki decyduje nieraz nie jej wartość, tylko to, czy się ona Żydom i „sanacji“ podobna. Niektórych największych autorów polskich współczesny Kraków nie zna zupełnie. Wiadomo, że nie dopuszczono nawet do wystawienia „Antychrysta“ K. H. Rostworowskiego, bo sobie tego Żydzi nie życzyli.

Obóz narodowy w Krakowie wie, że walka z przeciwnikiem, nie cofającym się przed użyciem żadnych środków, jest trudna. Zdając sobie sprawę z tego, że już ostatni czas na oczyszczenie moralnej i politycznej atmosfery Krakowa i że to możliwe jest tylko w razie zgodnego współdziałania wszystkich, stojących na gruncie katolickim, organizacyj, obóz narodowy podjął inicjatywę utworzenia bloku, obejmującego Stronnictwo Narodowe, Chrześcijańską Demokrację, Stronnictwo Ludowe, Narodową Organizację Kobiet, Towarzystwo Katolickich Właścicieli Nieruchomości i inne.

Poza obozem katolickim i obozem „sanacyjno-żydowskim“ stanie do walki wyborczej także Polska Partia Socjalistyczna. Mówiąc o socjalistach, trzeba o tem pamiętać, że znaczna ich część znajduje się obecnie w „sanacji“, głównie zaś te elementy, które w roku 1923 brały udział w smutnych wypadkach listopadowych. Mimo rozłamu P. P. S. jest czynnikiem jeszcze dosyć silnym.

Tylko zwycięstwo Obozu Narodowego dać może, że nastąpi wyzwolenie Krakowa z przeżożonych wpływów żydowskich. Wyborcy krakowscy zdecydowali w nadchodzących wyborach, czy wolą dotychczasowy system partyjnych rządów miastem, doprowadzających gminę do bankructwa, czy też oddadzą kierownictwo miasta w ręce ludzi, którzy oszczędzą i uczciwą gospodarką wyprowadzą Kraków z dotychczasowego chaosu.

T. MILDNER



spryskaj przystębnom. — Dlatego jest wskazane!
zaspotryć dzieci na drogę torbę
Karmelków piersiowych „z 3-ma jodłami“
Są one smaczne, wzmacniające i pożywe.
Torebka 60 gr.

**KARMEŁKI PIERSIOWE
z 3-ma JODŁAMI**

Tg 574

PODZIAŁ WRZEŚNI NA OKRĘGI WYBORCZE

Nowa rada miejska składać się będzie z 16 radnych.

Obszar miasta Wrześni podzielony został na 3 okręgi, a każdy okręg na dwa obwody.

Okręg I: obejmuje ulice: Rynek, Mickiewicza, Dzieci Wrzesińskich, Zamkową; obwód II. Poznańską, Rzeczną, Ratuszową.

Okręg II, obwód I: Dworzec, Dworcowa, Gnieźnieńska, Kościelna, Sądowa, Plac św. Stanisława, Szkolna, Młyn Parowy; obwód II: ul. Witkowską, Fabryczną, Żwirki i Wigury, Staszica, Drogę Sokolowską.

Okręg III, obwód I: ul. Kościuszki, Koszary 68 p. p., Słowackiego, Ogrodową, Kilińskiego, Królowej Jadwigi, Batorego, Chrobrego, Dąbrowskiego, Trzeciego Maja, Warszawską; obwód II: Św. Ducha, H. Sienkiewicza, Legji Wrzesińskiej, Zamkową od nr. 11—19, Miłostawską i dworzec kolejki powiatowej.

Okręg I wybiera 4 radnych, okręg II — 5 radnych, a okręg III — 7 radnych.

Bóle w żołądku, ściskanie w dolku, obstrukcje, gnicie w kiszkiach, gorycz w ustach, złe trawienie, bóle głowy, obłożony język i błada cera łatwo usunąć przez częste stosowanie wody gorzkiej Franciszka-Józefa biorąc wieczorem przed udaniem się na spocznik pełną szklanek takowej. Tg 571.

WYBORY W LWÓWKU

Miasto Lwówek podzielone zostało na 3 okręgi wyborcze i wybiera 12 radnych. Okręg I. wybiera 3 radnych, okręg II. — 6 radnych, okręg III. — 3 radnych.

Obóz Narodowy z energią zabrał się do pracy wyborczej. Kandydaci listy Obozu Narodowego to ludzie nieskazitelnej przeszłości, obywatele znani i zasłużeni. To też do wyborów idziemy z wiarą w pełne zwycięstwo.

RUCH WYBORCZY W WITKOWIE

Przewodniczącym komisji wyborczej w Witkowie został naczelnik sądu grodzkiego p. Adolf Grabski. Witkowo wybiera ogółem 12 radnych.

Władze próbowały doprowadzić do jednej listy kandydatów, jednak próby te się rozbiły z powodu zachłanności „sanacji“. To też narodowe obywatelstwo opowiedziało się zrodnie za wystawieniem własnej listy Obozu Narodowego.

Mieszkańcy Witkowa garną się o choczko do pracy wyborczej na rzecz tej listy.

WYBORY W KORONOWIE

Koronowo podzielone zostało na cztery okręgi wyborcze. Ogółem wybiera się 16 radnych, na każdy okręg przypada po czterech. Komisarzem wyborczym mianowany został p. Władysław Wiśniewski.

ZEBRANIA W KCYNI I W GNIEWKOWIE

Komitet wyborczy Obozu Narodowego w Kcyni organizuje zebranie przedwyborcze w czwartek, 23 b. m. wieczorem.

Gniewkowo organizuje zebrania przedwyborcze w nadchodzącą niedzielę oraz w sobotę, 25 listopada.

W Ostrowie lista Obozu Narodowego ma nr. 4

W środę po południu zostały złożone w głównej komisji wyborczej w Ostrowie listy Obozu Narodowego. Listy te we wszystkich okręgach otrzymały nr. 4.

Wszyscy mieszkańcy śródmieścia

przyjdą

na wielki wiec przedwyborczy Obozu Narodowego

w niedzielę, 19. b. m., o godz. 12 w południe
do sali kina „Colosseum“, św. Marcin 65.

Przemawiają: posłowie Klubu Narodowego i kandydaci-radni

NA FRONCIE WYBORCZYM

KOBIETY NA GŁÓWNEJ ZA OBOZEM NARODOWYM

W czwartek, 16 b. m. odbyło się zebranie przedwyborcze kobiet na Głównej. Przy niezwykle licznych udziałach zebranie zagal prezes okręgowego komitetu wyborczego p. Stelmaszyk, poczem udzielił głosu p. Krzyżagórskiej, która wygłosiła aktualny referat o znaczeniu wyborów.

Słowa zasłużonej na niwie narodowej mówczyni przyjęto z niemiłkącym entuzjazmem. Krótka przemówiła jeszcze w imieniu Młodych p. Lejmanówna, poczem zebranie w podniosłym nastroju dobiegło końca.

ZEBRANIA OBOZU NARODOWEGO W OSTROWIE

W dniach najbliższych odbędą się w Ostrowie następujące zebrania wy-

borcze Obozu Narodowego:

1. Zebranie ogólne na dużej sali Strzelnicy Miejskiej w niedzielę, dnia 19. b. m. o godz. 5-ej po południu. Referuje p. poseł Osada z Warszawy.

2. Zebranie dla kobiet na dużej sali Strzelnicy Miejskiej we wtorek, dnia 21. b. m. o godz. 8 wieczorem. Referuje p. posłanka Peplowska z Warszawy.

3. Zebranie wszystkich rzemieślników. Termin, miejsce zebrania i referentów jeszcze osobno podamy.

Dowiadujemy się, że w Ostrowie została zgłoszona również lista t. zw. Frakcji Rewolucyjnej (B. B. S.), na czele której stoi p. Musielak, były burmistrz naszego miasta. Wątpimy bardzo, czy ten nowotwór zdoła przeprowadzić przy wyborach choćby jednego kandydata.

WIADOMOŚCI POTO CZNE

KALENDARZYK

Sobota, 18 listopada 1933

Słońce: wschód 7.18; — zachód 15.57; —
długość dnia 8 godz. 39 min.
Księżyc: wschód 8.50; — zachód 15.46; —
po nowiu

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniwers. Pozn.:
Sobota, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 3 st. C., pochmurno wiatr wschodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 759 mm. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 6 st. C., najniższa minus 1 st. C.

Poziom wody w Warcie według notowań Państwowego Zarządu Wodnego:
Dziś plus 0.10 m.

Kal. rzk.: Odon P., Maksym b.; — jutro Elżbieta Kr. Wd.

Kal. słow.: Radomir; jutro Drogomira.

Z POZNANIA

— **Kradzież 10 beczek piwa.** Właściciel restauracji p. Krueger przy ul. Wjazdowej 10 zgłosił policji kradzież 10 beczek piwa. Również skradziono większą ilość piwa butelkowego. Straty wyrządzone przez złodziei, oblicza p. Krueger na 1000 złotych. (kl.)

— **Aresztowania.** W areszcie policyjnym osadzono robotnicę Martę Wandel, bez stałego miejsca zamieszkania, jako poszukiwaną przez komisariat I — Za uprawianie ulicznej gry hazardowej pod mostem kolejowym przy ul. Libelta aresztowano Franciszka Palacza (ul. Kossaka 18). (kl.)

Z POZNAŃSKIEGO

— **BOREK.** (Nagły zgon). Zmarł nagle śp. Józef Raczak, dobry obywatel i prawy Polak. Zmarły w ostatnim czasie miał trudności finansowe i podatkowe, które śmierć jego niewątpliwie przyspieszyły.

— (Awantury komendanta „Strzelca” w Wojciechowie). Na zabawę w Wojciechowie w pow. jarocińskim przyszedł komendant miejscowego „Strzelca” i rozpoczął awanturować się z rewolwerem w ręce. Awantury spowodowały opróżnienie sali i zdemolowanie lokalu.

— **MOGILNO.** (Nowy chór). Staraniem organisty p. Żurawskiego, założony został w naszym mieście nowy chór żeński im. Najświętszego Serca Jezusowego i Marii. Do chóru należą członkinie Sodalijści Maryjańskiej i Młodych Polek.

— (Za pobicie sekwestratora 2 miesiące aresztu). Przed sądem okręgowym w Gnieźnie toczyła się ostatnio rozprawa przeciwko Helenie Leciejewskiej, handlarce owoców z Mogilna, o pobicie w czerwcu r. b. sekwestratora urzędu skarbowego. — Sąd po rozpatrzeniu sprawy, skazał oskarżoną na 2 miesiące aresztu i ponoszenie kosztów sądowych.

— (Płonnicza w mieście i okolicy). W Mogilnie, Strzelnie, Głogówcu, Dziembowie i Kołodziejowie pojawiła się płonnicza w szerszych rozmiarach tak, że władze sanitarne powiatu wydały nakaz przerwania nauki w szkołach do dnia 29 bm. (na 2 tygodnie).

— (Ujęcie kłusownika). W tych dniach przywyciły leśniczy Kopulowski z Kopicz, pow. mogileński, na kłusownictwie 28-letniego Kwiatkowskiego Czesława z Cieciołka.

— (Kradzieże). W tych dniach nieznanymi sprawcami dokonali kradzieży u rolnika Stegandy Adama w Chalisku, którego z mieszkania zabrali rower męski, wartości 120 złotych. — Tej samej nocy p. Gąsiorowski skradziono futro, wartości 200 zł.

— **NOWE MIASTO** n. Warta. (Z rady miejskiej). 15 bm. odbyło się posiedzenie rady miejskiej pod przewodnictwem wiceburmistrza p. Walentego Kędzierskiego, które poświęcone było głównie uchwaleniu podatków na rok 1934. Uchwalono: 20 proc. dodatku do podatku przemysłowego, 30 proc. od świadectw przemysłowych, 80 proc. dodatku do państwowego podatku gruntowego, 25 proc. od świadectw akcyzowych i 20 proc. dodatku do państwowego podatku od nieruchomości. Pobierany dotychczas komunalny podatek do państwowego podatku dochodowego zmniejszono dzięki nieustannie powtarzanych wniosków radnego p. Jana Czarzyńskiego z 4 proc. na 1, 2 i 3 proc. Podatek ten wynosić będzie przy dochodzie od 1500 do 2500 zł 1 proc., od 2500 do 3000 zł 2 proc., od 3000 do 5000 zł 3 proc. Dochód ponad 5 tys. zł podlegać będzie dotychczasowej stawce 4 proc. Poza tem uchwalono dla wiceburmistrza p. Kędzierskiego 300 zł jako jednorazową gratyfikację za sprawowane czynności służbowe od czasu śmierci burmistrza Sarnowskiego, budżet dodatkowy na pokrycie 2 tys. zł mającej być wykonanej budowy domu rezydyjnego na targowicy miejskiej i 1500 zł na dalszą budowę strzelnicy. Do budżetu szkolnego uchwalono dodatkowo 100 zł na zakup materiałów szkolnych dla biednych dzieci. P. Stanisławowi Gniewowskiemu przyznano jedną parcelę budowlaną naprzeciw targowicy przy drodze ku Kołniczkom.

Jeszcze sprawa Dembeckiego

Z Torunia donosi (wd.): W toruńskim Sądzie Apelacyjnym wznowiona została rozprawa przeciwko b. prokuratorowi Dembeckiemu z Poznania, oskarżonemu o sprzeniewierzenie depozytów sądowych, o sfałszowanie pisma kancelarii cywilnej Prezydenta Rzplitej itp. Poprzedni wyrok, skazujący p. Dembeckiego na 2 lata więzienia. Sąd Najwyższy uchylił i przekazał sprawę do rozpatrzenia sądowi apelacyjnemu w Toruniu.

Po otwarciu posiedzenia odczytany został obszerny referat sprawy, co łącznie z przeglądaniem obszernych akt jako dowodów rzeczowych zabrano kilka godzin czasu. Dopiero późnym

wieczorem przemawiać zaczął prokurator p. Poleski, domagając się skazania oskarżonego. Drugi z kolei zabierał głos obrońca adw. Wyrostek z Warszawy, podkreślając, że sprawa ta jest czysto poszlakowa i że przeciw Dembeckiemu niema żadnych dowodów.

Z powodu spóźnionej pory rozprawy przerwano i odroczone do środy, 22 bm. Oprócz Wyrostka bronią Dembeckiego adwokaci dr. Iżycki i Afenda z Poznania. Na wniosek obrony sąd uchylił środek zapobiegawczy i Dembeckiego, który przed miesiacem został uwieziony, wypuścił na wolną stopę. (Tel. wł.)

„Kurjer Poznański”

naczelny organ Obozu Narodowego w Polsce zachodniej

wychodzi 2 x dziennie

również w niedziele i święta.

Zamawiać można

w Bydgoszczy

w następujących agenturach:

1. Jan Konieczny, ulica 3 Maja 20 m. 5,
2. M. Czałowska, skład papieru, św. Trójcy 30,
3. Feliks Józwiak, skład tow. kol., Gdańska 91,
4. Józef Kamionka, skład pap., Grunwaldzka 51.

Przedpłata wynosi za oba wydania razem:

miesięcznie 3²⁰ zł

Z odnośzeniem do domu miesięcznie 50 groszy więcej.

Krwawy napad rabunkowy pod Inowrocławiem

Z Inowrocławia donoszą: Niezwykłe krwawy przebieg miał napad rabunkowy, którego dopuszczono się w czwartek wieczorem w mieszkaniu rolnika Hermana Brenfelda w Nowym Dworze w pow. inowrocławskim. O godz. 21 czterech nieznanymi osobnikami usiłowało włamać się do mieszkania Brenfeldów. Zbudzony natarciem bandytów gospodarz porwał za siekiere i zranił ostrem cięciem jednego z rabusiów, zakradających się oknem, a żona Brenfelda pchnęła drugiego z nich widłami.

Gdy dwaj bandyci włamywali się oknem do kuchni, dwaj inni wylamali

okno w pokoju i wtargnąwszy do mieszkania napadli na Brenfeldów i żądali wydania gotówki w sumie 1000 zł. Gdy bandyci nie otrzymali pieniędzy, zgnęli się nad Brenfeldami, bijąc ich brutalnie. Brenfeldowa poraniono bardzo ciężko, a mąż jej odniósł lżejsze pokaleczenia. Następnie bandyci spłądowali mieszkanie i zabrali ostatnią gotówkę, t. j. 10 zł, i zbiegli, uprawdzając ze sobą zranionych swych towarzyszy.

Brenfeldów opatrzył lekarz. Za bandytami wdrożono energiczny pościg (kl.)

— **NOWY TOMYŚL.** (Przeniesienie inspektoratu szkolnego). Inspektorat szkolny na obwód pow. nowotomyskiego, wolsztyńskiego i międzychodzkiego przeniesiony został z dniem 15 bm. z Grodziska do Nowego Tomysła i mieści się przy ul. Dworcowej.

— (Nieszczęśliwy wypadek). W ub. poniedziałek w południe wydarzył się przy ul. Dworcowej nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ uczeń II klasy, Stachowiak z Głinna. Razem z kolegami obrzucali się wzajemnie kulami z śniegu i w pewnym momencie dostał się pod ciężarówkę firmy Bukalski, doznając złamania czaszki, wstrząsu mózgu, pęknięcia błony usznej i został odstawiony do szpitala powiatowego. Stan jego jest ciężki.

— (Kradzież). W nocy z dnia 11 na 12 bm. włamali się nieznanymi sprawcami do restauracji Budego Bolesława w Porażynie i skradli wyrobów tytoniowych oraz różnych trunków monopolowych na sumę 150 złotych.

— (Pożar). W zagrodzie gosp. Kurki w Dakowych Mokrych wybuchł pożar, który ogarnął stodołę i chlew, wartości 8000 złotych. Dzięki energicznej akcji ratowniczej pożar który zagrażał sąsiednim zabudowaniom, zlokalizowano. Straty pokrywa ubezpieczenie.

— (Osobiste). Srebrny Krzyż Zasługi nadano p. asesora wydz. powiatowego Adamczykowi kier. szkoły p. Wydrze i p. Głabińskiemu z Bukowca. Bronzowy Krzyż Zasługi p. Gniotowej, wiceprezosa W. T. K. R. p. Musiałowi i st. przod. P. P. p. Franciszkowi Dobrowolskiemu z Nowego Tomysła.

— **SZAMOTUŁY.** (Nowe władze Koła Akademików). Roczne walne zebranie Akademickiego Koła Szamotulan odbyło się w Domu Akademickim w Poznaniu. — Prezes p. Józef Krzymień powitał przybyłych członków i gości, wśród których zauważono posła prof. dr. Winiarskiego i innych. Na przewodniczącego powołano p. Celestyna Graszewicza. Obszerne sprawozdania z działalności Koła zdali prezes i skarbnik p. Burzyński, poczem udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium. Nowa władza Koła tworzą pp.: Celestyn Graszewicz — prezes, Władysław Frackowiak — wiceprezes, Dominik Perz — sekretarz i Marjan Burzyński — skarbnik. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Krzymienia Józefa Wasilewskiego Stefana i Lambunia. Specjalnie podziękowało zebranie ustępującemu prezesowi p. Krzymieniowi za trzyletnie gorliwe przewodnictwo tutejszemu Kołu.

Z POMORZA

— **CHELMŻA.** (Wielka kradzież). Do mieszkania właściciela p. Jana Prassa zakradł się przy pomocy klucza położonego niebacznie pod wycieraczką, niewysledzony dotąd osobnik, który z zamkniętej szafy wykradł przechowywane pieniądze w kwocie 3700 zł.

— (Pożar). W zabudowaniach rolnika Oskara Sanderę w Kamionkach wybuchł groźny pożar, który zniszczył stodołę wraz z ziemłopłodami i narzędziami rolniczymi. Piomienie przerzuciły się wskutek

KRONIKA TOWARZYSKA

Zebrań Komitetu Tow. Pomocy dla Inteligencji odbędzie się w poniedziałek dnia 20 listopada br. w lokalach „Koła Towarzystwa” w Bazarze, ul. Nowa 8, o godzinie 12-ej. zg 20 496

panującego wiatru na budynki sąsiednie p. Otylii Hauserowej. zamieniając w perzynę stodołę i śpichlerz. Straty wynoszą w przybliżeniu 45 tys. złotych.

— **JABLONOWO.** (Wielka kradzież). Do mieszkania Józefa Kobylńskiego w Lipinkach włamał się w nocy złodziej, który zabrał na krzesle leżące ubranie właściciela wraz z gotówką w kwocie 2422 zł oraz weksłami na sumę 13880 zł.

— **GRUDZIĄDZ.** (Katastrofa samochodowa). W ubiegły czwartek przed południem uległ na szosie pod Dragaczem autobus właściciela p. Śniadego z Komórka, kursujący pomiędzy Grudziądzem a Warlubiem katastrofie. Wskutek pęknięcia osi autobus wpadł do głębokiego rowu, przyczem zdruzgotana została przednia część podwozia. Z pasażerów na szczęście nikt szwanku nie poniósł.

— (Groźny pożar). W mieszkaniu p. Aleksandrowicza ul. Rybacka 27, wybuchł groźny pożar który zniszczył doszczętnie urządzenie jednego pokoju. Kamienicę, której zagrażały plomienie, uratowała straż pożarna. Straty wynoszą kilka tysięcy złotych.

— (Kradzież win i wódek). Do lokalu restauratora p. Kellasa przy ul. Wybickiego włamali się w nocy złodzieje, którzy wykradli większą ilość win i likierów o ogólnej wartości 400 zł.

— **STAROGARD.** (Osobiste). Przewodnik policji p. Ledwóchowski otrzymał pismo, iż ma się stawić w dniach najbliższych do Brześcia nad Bug, gdzie otrzyma dalsze instrukcje. P. Ledwóchowski jest Pomorzanie.

Z BYDGO SZCZY

— **Wykończenie tablicy pamiątkowej.** Artyści rzeźbiarze pp. Gajewski i Triebler, twórcy pomników Serca Jezusowego w Bydgoszczy i Barcinie oraz niedawno odsłoniętego pomnika ku czci poległych w Gnieźnie, wykończyli już tablicę pamiątkową Batorego i Sobieskiego. W piątek 17 bm. tablica umieszczona została na frontowym murze kościoła Klarysek. Piękny marmur kielecki (Zygmuntówka) doskonale tonuje się z barwą starej cegły tej szlachetnej świątyni. Plakiety wielkich królów otrzymały ciemną patynę, również harmonizująca z omazałami zrębami murów. Między plakietami dyskretnie stylizowany herb Bydgoszczy, a u góry napis: Miasto Bydgoszcz.

— **Z Tow. Historycznego.** Na czwartkowym zebraniu niedawno powstałego bydgoskiego oddziału Polsk. Tow. Historycznego dokonano wyboru stałego zarządu w miejsce działającego do tej pory zarządu tymczasowego. Prezesem obrano naczelnika Archiwum Państwowego, dr. Essmana, na członków kpt. Kulwiecia, prof. Małewskiego, prof. Staruszkiewicza i prof. Straszewskiego. Stworzono kilka sekcji: regionalną, odczytowa, propagandy. Ustalono stosunek między Tow. Historycznym a regionalnym wydawnictwem miejscowym „Przeglądem Bydgoskim”. Członkowie towarzystwa otrzymywać będą „Przegląd” ze zniżką za cenę 3 zł rocznie, natomiast kasa Tow. płacić będzie na rzecz wydawnictwa „Przeglądu” po 2 zł rocznie od każdego członka. Poruszono również sprawę wysokości opłat członkowskich i postanowiono zwrócić się do centrali we Lwowie z propozycją obniżenia składek.

— **Rekolekcje SMP.** Rozpoczęły się już we wszystkich parafjach naszego miasta rekolekcje młodzieży, zorganizowane przez zarząd okręgowy SMP z okazji uroczystości św. Stanisława Kostki. Rekolekcje skończą się w sobotę poczem tego samego dnia lub w niedzielę rano młodzież odbędzie spowiedź i wspólnie przystąpi do Komunii św. W niedzielę po południu odbywać się będą wieczornice i akademie ku czci św. Stanisława Kostki.

— **Nowy zarząd B. T. W.** W czwartek pod przewodnictwem dyr. Wody odbyło się walne zebranie Bydg. Tow. Wioślarskiego. Zebranie dokonało wyboru nowego zarządu w osobach dyr. Czajkowskiego prezesa, dyr. Maciejewskiego i dyr. Wody, wiceprezesów, dyr. Żewickiego, sekretarza, i p. Kuglera skarbnika. Nowy zarząd zamierza zabrać się energicznie do pracy i zmusić członków czynnych do gorliwego treningu, aby załogi BTW we wszystkich konkurencjach wioślarskich wybiły się na czoło sportowców polskich.

— **Lecznica dla zwierząt.** Instytut Rolniczy zwraca uwagę, że przy alejach Osolińskich w oddziale chorób zwierzęcych otwarta jest codziennie w godzinach rannych poradnia i lecznica dla zwierząt.

— **Dancing harcerski.** W niedzielę 19 b. m. w sali malinowej Pod Orłem odbędzie się o godz. 5 po południu dancing towarzyski na dochód funduszu kolonji letniej VI drużyny harcerskiej gimnazjum im. Kopernika.

— **Z Bractwa Kurkowego.** Bydgoskie Bractwo Kurkowe zamknęło swój sezon te-

goroczny strzelaniem o premje żywnościowe. Premje i nagrody otrzymało dwudziestu kilku braci strzelców.

— **Projekt skupienia życia sportowego.** Wydział Wychowania Fizycznego m. Bydgoszczy opracowuje projekt budowy specjalnego gmachu, któryby skupiał w sobie pod nazwą „Ośrodek W. F.” całe życie sportowe lekkoatletyczne Bydgoszczy. Projekt ten mógłby być zdaniem naszym, uzgodniony z dawno już istniejącą myślą budowy wielkiej sokolni. Sokół bydgoski posiada pewne fundusze, które mogłyby wzmocnić subwencja magistratu i ofiarność rozmaitych, tak licznych w Bydgoszczy organizacji sportowych. Wspólnym wysiłkiem łatwiej dałoby się doprowadzić do skutku budowę odpowiedniego gmachu.

— **Kradzieże.** Rozalji Klikowiczowej, Świętojańska 2, skradziono z mieszkania futro wartości 1000 zł. — Do mieszkania Apolinaro Szczępańskiego, Pomorska 51, zakradł się w czasie nieobecności właściciela nieznaną sprawcą i skradł kasę z zawartością 20 zł, ubranie granatowe, buty lakierowane, kapelusz filcowy i pewną ilość bielizny. — Rochowi Lipińskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Równej, skradziono ubranie surdutowe i płaszcz. — Emerytowi Niebrzyd - Niebrzydowskiemu, przybyłemu z Warszawy do Bydgoszczy przy wysiadaniu na dworcu z pociągu skradł nieznaną sprawcą czarny portfel z legitymacją urzędniczą, wydana przez Ministerstwo Robót Publicznych i kilkunastu złotych. — Posterunek P. P. w Nakle zatrzymał walizkę z ubraniami ciemnoniebieskimi, koszulą męską, koszulą damską i 3 krawatami. Waliżka znaleziona była w stogu, na terenie majątności Olszewko pow. wyrzyński.

— **Dyżury aptek:** Od 13 — 19 listopada apteka Pod Niedźwiedziem (ul. Niedźwiedzia) i apteka Pod Koroną (ul. Dworcowa). Od 20 — 26 listopada apteka Centralna (ul. Gdańska) i apteka Pod Lwem (na Okolu).

Cedula Gieldy Zbożowej i Towarowej w Bydgoszczy

w dniu 18. 11. 1933 r.
Warunek: handel hurt. ład. wag. dostawa bież. za 100 kg. w złotych:
Ceny transakcyjne: żyto 116 tonn par. Bydgoszcz 14,65. owies 120 tonn par. Bydgoszcz 13,50—13,65.

Ceny orientacyjne: żyto bez zmiany, pszenica bez zmiany, jęczmiona bez zmiany, owies bez zmiany, ziemniaki fabryczne za kg 14½ gr. makuch rzepakowy 15,00—16,00.

Reszta notowań bez zmiany.
Ogólne usposobienie spokojne.
Tranzakcje na odmiennych warunkach:
żyta 1134 tonn, pszenicy 275 tonn, jęczmienia brow. 75 tonn, przem. 265 tonn, owsa 154 tonn, maki żytniej 114 tonn, pszennej 107 tonn, otrąb żytnich 62 tonn, pszennych 63 tonn, peluszy 22 tonn, ziemniaków jadalnych 135 tonn, fabrycznych 145 tonn.

Dobrze bojkotował..

Z Konina donoszą: Brygada kontroli skarbowej przy izbie skarbowej zlikwidowała w Koninie przy ul. Piasecznej 12 tajną składnicę sacharynu. Skonfiskowano 43 kg. sacharynu, znajdujące się jeszcze w oryginalnym opakowaniu niemieckim.

Właściciel sacharynu Chaim Leben urządził specjalną skrytkę na strychu, którą po mozolnej rewizji znaleziono. Ustalono, że Leben s. i na czele szajki i sprowadzał wprost z zagranicy sacharynę na własne konto, odsprzedając przybywającym z różnych miast kupcom. Lebena pociągnięto do odpowiedzialności i osadzono w areszcie.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że w chwili ogłoszonego rzekomo bojkotu towarów niemieckich, lozwołonych do wwozu, Żydzi spro radzają drogą nielegalną te same towary.

Powiesił się na pasku

Z Konina donosi (kt.): W lesie rewiru Cicheń gm. Gosławice powiesił się na pasku niejaki Zygmunt Lewandowski z Ślesina. Przyczyny samobójstwa nie ustalono.

Morderca przed sądem

Z Piotrkowa donosi (sk.): 4 grudnia rozpatrywana będzie w sądzie okręgowym sprawa potwornego mordu, dokonanego na robotnicy fabrycznej, Mieczysława, zamordowanej bestjałsko przez Bierberga. Morderca zwabił ją podstępnie do swego mieszkania i tam przeciął jej gardło brzytwą. Obecnie znajduje się on w więzieniu i oczekuje rozprawy, która wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie.

Nieszczęśliwy wypadek

Z Turka donosi (dt.): We wsi Sulimowo podczas ładowania okrągłaków na wóz uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 19-letni Stanisław Gawron, przyćmięty przez kłoc. Nieszczęśliwy zmarł w kilka godzin po wypadku.

Dzienny atak gazowy w Poznaniu

Wczorajsze ćwiczenia dzienne, przeprowadzone w jednej tylko dzielnicy, miały na celu wykazanie sprawności organizacji przeciwlotniczej i przeciwgazowej na terenie Wildy. O godz. 10 zarządzono ostre pogotowie alarmowe.

Różne napisy świadczyły o ćwiczeniach, wskazywały schrony itp. W szkole przy pl. Bergera, Polski Czerwony Krzyż urządził

stację ratunkową

dla zaiperytowanych i punkt odżywczy. W lazienkach przy Rynku Wildeckim poczyniono odpowiednie przygotowania dla opatrunku i kąpienia osób zagazowanych.

W całej dzielnicy zapanował od rana niezmiernie ożywiony ruch. Przybyły oddziały ratunkowe L. O. P. P., wojska, policji, przedstawiciele władz z gen. Frankiem i gen. Władem jako prowadzącym ćwiczenia na czele.

Pierwszy atak lotniczy

na dzielnicę wildecką obwieszono przy pomocy syren fabrycznych, parowozów i klaksonów samochodowych. O godz. 10.30 przeleciała nad miastem eskadra samolotów. Centralnym polem ataków był Rynek Wildecki, który

zadymiono gazami i zawiązaniem, świecami dymnymi i zarzucono petardami.

Detonacje rozlegały się z przerażającym hukiem. Ruch tramwajowy i wszelka komunikacja kołowa wstrzymano, a publiczność skierowano do schronów względnie do bram domów.

Podczas ataku Wilda opustoszała, zamarta komunikacja, a ulicami przejeżdżały tylko liczne patrole motocyklistów, samochody i obsługa drużyn ratowniczych, czółówki P. C. K. itd.

Wszyscy pełniący służbę zaopatrzeni byli w maski.

Groźny atak minął

i podjęto normalną komunikację. W pewnej chwili ruch tramwajowy wstrzymany został na Górnej Wildzie ponownie.

Jezdnię zarzucono iperytem.

Zarządzono zmywanie i oczyszczanie jezdni oraz ratowanie zaiperytowanych.

Krótko po godz. 12

syreny fabryczne i klaksony

zającały ponownie. Obwieszono

drugi atak lotniczy.

O godz. 12.25 od strony Dębca nadleciały

eskadry lotnicze,

w sile 17 maszyn i ponownie

zaatakowały Wildę.

Atak był niezmiernie silny. Rynek Wildecki pokrył się za chwilę

jasną chmurą

ulatniającą się z

świec dymnych. Huk petard

towarzyszył rozpóścieraniu się zasłony dymnej, mającej na celu uniemożliwienie rozpoznania atakowanego przez lotników terenu.

Cała dzielnica opustoszała ponownie, przeżywając

groźną wojnę gazową

w całej pełni. Ulice zaatakowanej dzielnicy opustoszały ponownie. Do pracy ratunkowej przystąpiły drużyny ratunkowe, rozległy się sygnały miejskiej straży pożarnej

gaszącej pożary.

Zuchwały napad na ambulans pocztowy

Z Łodzi donoszą: Na szosie z Wielunia do Działoszyna dokonano zuchwałego napadu na ambulans pocztowy urzędu pocztowego w Działoszynie. Napadu dokonało 2 uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy w odległości 3 km. od stacji kolejowej Działoszyn zatrzymali ambulans pocztowy, powożony przez Antoniego Baderkę. Na wozie znajdował się również syn Baderki. Jeden z napastników zatrzymał konie, drugi zaś wskoczył na wóz i usiłował zrabować przesyłki pocztowe oraz ro-

tówkę w wysokości 2.500 zł. Baderko stał jednak napastnikom opór i podciął konie, które ostro ruszyły z miejsca. Napastnicy zmuszeni b. i zeskoczyli z wozu. Oddali oni jednak kilka strzałów do Baderki, raniąc go ciężko w twarz.

Dzięki pomocy syna Baderki, ambulans zdolał uciec przed pościgiem bandytów. Ciężko ranego Baderkę odstawiono do szpitala. Za napastnikami zaś wszczęto pościg.

Rawa Mazowiecka zgotowała owację zwolnionym Młodym Narodowcom

Z Piotrkowa donosi (sk.): 16 b. m. wieczorem zwolnieni zostali z więzienia piotrkowskiego trzej młodzi Narodowcy z Rawy Maz., pp. Sylwester Ścieszko, Stanisław Sierakowski i Czesław Ścieszko, uwięzieni na skutek oskarżenia Żyda Weinsteina, umyślowo chorego, wypuszczonego niedawno z szpitala dla umyślowo chorych.

Młodych Narodowców zwolniono z

aresztu na skutek interwencji obrońcy, adw. Kępińskiego z Piotrkowa, oraz petycji mieszkańców Rawy Maz., podpisanej przez przeszło 2.000 osób.

Dodać należy, że aresztowani rozpoczęli na 24 godzin przed zwolnieniem głodówkę. Kiedy wypuszczeni z więzienia Młodzi Narodowcy przybyli do Rawy Maz., miejscowi obywatele zgotowali im serdeczną owację.

Żydzi opanowują rzemiosło pomorskie

Z Torunia donosi (wd): Od kilku lat trwa napór na Toruń żydostwa, osiadającego tu śmiecie dzięki moźnej protekcji „sanatorów” i dzięki temu, że wśród mieszkańców Torunia znajdują się jeszcze niestety sprzedawcy-kowie i zaprzaczyki sprawy narodowej, którzy wynajmują Żydom w domach swoich lokale mieszkalne i handlowe.

Powstał tu ostatnio cały szereg żydowskich placówek handlowych. Teraz Żydzi dobierają się już do rzemio-

sla. Oto w tych dniach powstał tu pierwszy żydowski zakład krawiecki przy ul. Żeglarskiej, a właściciel jego intensywnie reklamuje się przez rozrzucanie i rozsyłanie po mieście ulotek.

Fakt ten powinien być przestroją dla wyborców-Polaków rzemieślników, których przed groźną konkurencją żydowską może obronić jedynie Obóz Narodowy Obrony Samorządu. W Toruniu, Obóz ten ma listę wyborczą Nr. 4.

Nieczyste sprawki pewnego burmistrza

Z Łodzi donosi (z.): W sądzie grodzkim w Łodzi odbyła się wielce charakterystyczna sprawa. — Burmistrz m. Aleksandrowa. Andrzejak, oskarżył o zniesławienie obywateli m. Aleksandrowa: Rolińskiego, Sabaczyńskiego i Marciniowskiego.

Na walnym zebraniu członków Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości

w Aleksandrowie, w lipcu rb. wypowiedzieli oni publicznie, że burmistrz Andrzejak, wiceburmistrz Bengsz, asystowali przy operacji ginekologiczno-chirurgicznej, jaką w szpitalu miejskim w Aleksandrowie przeprowadził dr. Głatt. Operacja polegała na usunięciu płodu jednej z pielegniarek tegoż szpitala.

Bez cukru
Czekolady dla Diabetyków
WEDLA
SŁODZONE, SIONONEM - KALORYCZNE
PEŁNOWARTOŚCIOWYM WĘGLOWODANEM
NIE ROZNIĄ SIĘ W SMAHU OD CZEKOLADY Z CUKREM

Pr 5 361-62.498

Przed rozprawą przewodniczący sekcja dr. Balicki wezwał strony do ugody. Andrzejak zgodził się, natomiast obrońca oskarżonych adw. Teodor Iwiński nie zgodził się, oznajmiając, że przeprowadzi dowód prawdy.

Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Sąd po naradzie wydał wyrok, na mocy którego uznano, że oskarżyciele przeprowadzili dowód prawdy i że działali w imię dobra publicznego, wobec czego zostali uniewinnieni.

Opinia publiczna Aleksandrowa i Łodzi jest ta sprawa poruszona i domaga się usunięcia burmistrza Andrzejaka, wiceburmistrza Bengsza i dr. Głatta z urzędów.

W sprawie tej dowiadujemy się jeszcze, że starosta powiatu łódzkiego, p. Makowski, wystąpił do Łódzkiej Izby Lekarskiej o usunięcie dr. Głatta.

Równocześnie wydano odnośne zarządzenia, tak, iż usunięcia burmistrza Andrzejaka spodziewać się należy w ciągu bieżącego tygodnia.

Burmistrz Andrzejak ma za sobą bogatą przeszłość. Jako radny miejski w Łodzi, delegowany był do rady elektrowni łódzkiej z ramienia miasta i pobrał na swe konto 48.000 zł, wypłacone za udział w posiedzeniach rady elektrowni. Gdy pieniądze tych nie zwrócił, wykluczono go z szeregow P. P. S. C. K. W. — Wstąpił wówczas do „sanacyjnej” Frakcji Rewolucyjnej, poczem, jako już stuprocentowy (?) „sanator” dostał się na stanowisko burmistrza.

Z ŁODZI

— **Dalszy spadek zatrudnienia w przemyśle włókienniczym.** Zestawienie Związku Przemysłu Włókienniczego w P. P. (wielki przemysł) w ostatni tydzień wykazuje dalszy spadek zatrudnienia Ogółem w 32 fabrykach zatrudnionych było 38.345 robotników, co w porównaniu z okresem poprzednim wykazuje spadek o 1455 osób. Odnosi się to do działu bawełnianego. W przemyśle wełnianym w 21 fabrykach zatrudnionych było 13.311 robotników, co wykazuje spadek zatrudnienia o 89 robotników.

Zmniejszenie liczby zatrudnionych robotników tłumaczy się zakończeniem sezonu zimowego.

— **Likwidacja tajnej gorzelni.** Kontrola Izby Skarbowej w Łodzi zlikwidowała we wsi Sławęcinek, gminy Sławoszewek, powiat koniński, tajną gorzelnię którą w wynajętym budynku prowadził niejaki Andrzej Jaworski.

Jaworskiego schwymano przy pracy. Skonfiskowano w czasie rewizji dwa aparaty gorzelnicze, spirytusomierz, 51 litrów gotowego samogonu itp. oraz 3 kadzie rozczynu z cukru. Jaworskiego osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

— **Spekulacja dolarem.** Prywatnie w Łodzi dolar wykazywał mocną tendencję. Płacono zł 5.38, żądano 5.43. Bank Polski natomiast płacił zł 5.24 za banknoty i zł 5.28 za czeki na Nowy Jork.

Funt angielski urzędowo w Banku Polskim zł 28.51. Prywatnie w obrotach pozagiełdowych funt zł 28.80 w żądaniu i zł 28.60 w płaceniu. Dolar złoty bez zmian zł 9.00 — 8.99. Obroty niemi były minimalne.

Ekspozytura „Oredownnika”, „Kurjera Poznańskiego”, „Ilustracji Polskiej” i „Wielkopolanina” mieści się w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 92. Telefon nr. 173-55.

Ekspozytura udziela wszelkich informacji i przyjmuje ogłoszenia oraz abonament.

**CAŁY NARÓD PATRY NA POZNAŃ I ZIEMIE ZACHODNIE!
POZNAŃ BYŁ I ZOSTANIE WZOREM**

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

PRZEJDŹMY SIĘ DROGAMI PANKIEWICZA

(Wystawa zbiorowa w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych).

Aby uprzyścić miłośnikom plastyki twórczość prof. Józefa Pankiewicza, przedstawia nasz sprawozdawca na wybranych przykładach różne ewolucje, jakie znakomity artysta w swych nieustannych poszukiwaniach formy i wyrazu malarskiego ostatnimi laty przechodził. Wystawa jest wielce interesująca. Kto obejrzy ją szczegółowo, zwracając uwagę na te rzeczy istotne, które nasz sprawozdawca podkreśla i oświetla, odniesie nietylko wiele wrażeń, lecz pogłębi swój stosunek do zagadnień malarskich w ogóle.

Sześćdziesiąt dzieł, jakie oglądamy na tej wystawie, pozwalają wyrobić sobie dokładne wyobrażenie o drogach twórczości Pankiewicza w ostatnich latach dwudziestu. Na niedawnej wystawie warszawskiej były jeszcze prace wczesnoimpresjonistyczne, oraz następujące po nich bezpośrednio w porządku chronologicznym, obrazy z tzw. „nastrojowego” okresu twórczości Pankiewicza. Niemniej te, które mamy obecnie przed sobą, pozwalają wnikać głęboko w istotę twórczości znakomitego malarza.

Zacznijmy od prac z r. 1918 i zatrzymajmy się przy obrazie „Ulica w Madrycie” (sala ostatnia). Oto klasyczny przykład stosowania koloru przez impresjonistów. Widzimy, jak kolor w obrazie staje się prawie wszystkim. Zanika realna rzeczywistość przedmiotów. Wydaje się, że niema domów, okien, drzew, ludzi, jest tylko kolor — bujny, jaskrawy. Jest to wizja kolorystyczna, dla której wycinek natury stanowi tylko punkt wyjścia. Zaobserwować możemy, jak artysta kładzie koło siebie czyste, prawie z tuby kolory; jak róż i żółty w świetle, w cieniu otrzymują zieleń i fiolet. „Taras w Madrycie” zbudowany jest na dwóch kontrastujących kolorach: zieleni (drzewa) i czerwieni, tak znakomicie stopniowanej na podłożu tarasu. Taksamo Martwa Natura nr. 26 działa jak barwna arabeska swemi b. kolorowo malowanymi owocami i draperjami. Poszczególne kolory mają swój odrębny, silnie brzmiący ton, sumują się zaś w silną harmonię. — Zarazem widzimy, że artysta zaczyna, obok koloru, coraz to więcej kłaść wagę na plastykę przedmiotów. W małej, lecz kapitalnej młotwej naturze „Rybki na obrusie w kratę” (nr. 4) obydwie te malarskie założenia osiąga szczyt. Przypatrmy się fakturze. Przedmioty są modelowane zapomocą cienkich pasemek farby, kładzionych jedna obok drugiej w kierunku formy ryb, talerza i obrusa. Daje to wrażenie miękkości i falistej powiechności, a dopomaga do utrzymania czystości koloru.

„Pejzaż z Sanary I” z r. 1926 (nr. 2) otwiera nowy okres. Pankiewicz radykalnie zmienia paletę i zajmuje zdecydowanie krytyczne stanowisko wobec teorii impresjonistycznych. Impresjonizm (przez usunięcie ochry i czerni) zubożył paletę a zarazem wyzbył się kolorów najbardziej trwałych.

Kolory niebieskie z czasem bledną, natomiast t. zw. ziemię (ochry) wytrzymują długo, z czasem szlachetnieją pod wpływem procesów chemicznych. Pankiewicz wprowadza je teraz do swych obrazów, które przyciemniają się, co jednak nie znaczy, by były brudne. Wraca tylko szacunek dla barw lokalnych i zaczyna się coraz to ścisły stosunek z naturą, jakby bezpośrednie dotknięcie otwartego przedmiotu, który nabywa coraz realniejszego kształtu. Modelunek i rysunek staje się coraz realistyczniejszy. Ziemia jest ciężką masą, zasłaną ciemnymi zieleniami i czerwienią rudyh piasków; dżwiga na sobie masywne skały i rozległe wzgórza; oliwki — tak bardzo przypominające nasze wierzy — o twardych, dziwnie poskręcanych pniach i konarach, srebrzą się w ciszy gorącego południa puszystymi koronami listowia; z gór wywalają się ciężkie chmury i zwolna toczą się po ciemnym błękitie, bądź też lekkimi smugami mkną poprzez upalny nieboskłon. Jakaś uroczysta cisza napędza przyrodę. Miejsce wizji kolorystycznej zajmuje — epos.

Rok 1930 wprowadza nieznacznie rozjaśnienie palety („Pejzaż z Cassis II” przepojony żarem błękitu nieba) a rok 1932 znowu zupełnie jasną gamę kolorystyczną, która wszakże nie ma już nic wspólnego z impresjonizmem. Jest to okres pobytu artysty we Włoszech. Dwa małe pejzaże „Ponte della Trinita we Florencji” o pięknej lekkiej przestrzeni nieba i „Kościół św. Marka w Wenecji” nasycone są złocistym

śłońcem Italji. Powstały one (razem z kilkoma innymi, które widziałem na niedawnej wystawie warszawskiej) prawdopodobnie pod impulsem Canaletta, oczywiście przetłumaczonego znakomicie na język współczesny.

Zupełnie osobny dział w twórczości Pankiewicza to martwe natury. Maluje je od dawna i z takim zamiłowaniem, że doszedł do rzadko spotykanej dokładności tak w technicznym oparowaniu tematu, jak i w wydobywaniu z tych prozaicznych przedmiotów (co za paradoksalne określenie: „martwa” natura) poezji i utajonego życia. Większość pochodzi z kilku lat ostatnich, mamy w nich paletę pełną, z „ochrami” i z czernią, a są uderzająco realistyczne. Począwszy od Chardinnowskiej (nr. 13) „Z ananensem” każda niemal jest mistrzowsko wypracowanym dziełem sztuki. Z prawdziwą satysfakcją patrzymy na szczegóły, jak artysta modeluje owoce, tła, draperje, dzbanuszki, koszyczki, jak je pieczołowicie rysuje, jak pendzlem zrecznie wodzi po płaszczyźnie przedmiotu, jak wielokrotnie powraca na te same miejsca, i rzeźbi je delikatnym nakładem farby, by w końcu otrzymać efekt najpełniejszego realizmu. Wszędzie wyczuwa się umiłowanie i radość tworzenia, z rzeczy martwych, istnień które żyją swoim własnym, przez artystę odkrytym życiem. W ostatnich (rys. nr. 17) dochodzi artysta do takiej prostoty, jaką osiąga się dopiero po latach poważnej i wnikliwej pracy. Niektóre owoce i draperje malowane są środkami najprostszymi, z zamiarem oddania istotnej rzeczywistości przedmiotów, zdawałoby się, bez używania wprawy technicznej, lecz tak zupełnie poprostu, niemal naiwnie.

Kolekcja „Kwiatów” cała pochodzi z 3 lat ostatnich. Utrzymane są przeważnie w gamie tonów ciepłych. I znowu znajdujemy w nich świetną fakturę, miękkość uderzenia pendzla, konieczną przy wywabianiu z płótna lekkich powiewnych płatków kwiatu, to bladych, to znów jaskrawych z intensywnym akcentem. Z wielkim kunsztem Pankiewicz wydobywa to, że farba „świeci”, „gra” pełnią koloru, że czerwień, fiolet lub biel daje ze siebie całą intensywność barwika a nie jest anemiczna. Spotykamy to już w martwej naturze (nr. 4) z r. 1920 i tak samo teraz w „Kwiatach”. Przypatrmy się takiemu nr. 13. Ciepło-szarawa tonacja tła, wywołuje nastrój ciszy, „pianissima”; z znakomicie puszczonego w półcień tła wyblaskują delikatne a przecież intensywne fioleły, biel i głęboka czerwień anemonów. Przypomina się Pankiewicz przedwojenny z t. zw. epoki „nastrojowej”. Bo sztuka jego jest jednolitą i ciągłą. Studując na tej chojby wystawie dorobek lat 20, zaobserwować możemy ciągle nawroty do tych samych technik. Artysta wzbogaca je, następnie porzuca, by znów do nich powrócić. Świadczy to o ciągłym dociekaniu i ustawicznym poszukiwaniu, które wszakże odbywa się po jednolitej i konsekwentnej linii indywidualnego rozwoju.

A teraz t. zw. wpływologia. Tak jest, są wpływy. Od Chardina, ba! może nawet od Wenecjan począwszy, przez Cézanne’a, Renoir’a do Bonnard’a. Lecz czy można sobie wyobrazić dzisiaj wybitnego malarza bez podobnej genealogii? W tem tylko sztuka, by korzystać z cudzych zdobyczy, ale iść naprzód własnym szlakiem. A tak czyni Pankiewicz.

Sztuka jego jest zapewne trudna do objęcia. Pankiewicz jest rasowym malarzem, tj. wypowiada się bez reszty kolorem i formą. Nie istnieje dla niego żadna „literatura”, „temat” czy też treść. To też trzeba w nim szukać kunsztu malarskiego i kultury na miarę europejską. Wielką jest jego zasługa, że zdobył sztukę zachodniej przeszczepia na nasz grunt tak przez swoją twórczość jak i przez to, że kierując w Paryżu filją krakowskiej Akademii zapoznaje młodą generację z kulturą artystyczną zachodu. Obecna

ŻYCIE KULTURALNE

JUTRO PIĘKNA UROCZYSTOŚĆ NAUKOWA

Przypominamy raz jeszcze, że jutro, w niedzielę, o godz. 12 w południe świat naukowy poznański święcić będzie pięćdziesięciolecie świetnego odkrycia naukowego, jakiego dokonali uczeni polscy, mianowicie prof. prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Wróblewski i Olszewski. Odkryciem tem było skroplenie powietrza, które chwiałą okryło imię polskie. Uroczystość, zorganizowana przez Uniwersytet nasz wspólnie z poznańskim oddziałem Polskiego Tow. Fizycznego odbędzie się w Auli Uniwersyteckiej. Program podaliśmy w poprzednim, piątkowym Dziale Kultury i Sztuki. Dodać jeszcze należy, iż w tem święcie wiedzy polskiej będzie uczestniczył znamienity fizyk czeski, prof. dr. Wacław Dolejszek, który umyślnie w tym celu przybywa do Poznania.

Młody jeszcze uczonek (urodził się prof. Dolejszek w Pradze w r. 1895) przeprowadził studia na Uniwersytecie Karola w Pradze, gdzie otrzymał sto-

pień doktorski w r. 1919 i gdzie pracował jako asystent przy prof. Rucezrze. Na rok 1922 udał się do Szwecji, aby pracować w laboratorium prof. Siegbahna, laureata nagrody Nobla w zakresie fizyki. Wróciwszy w r. 1924, habilitował się w Pradze i w trzy lata później otrzymał nominację na profesora. W r. 1931 pracował też w Berlinie u prof. Pachena z ramienia Instytutu Rockefellera. Jest dyrektorem Zakładu Spektroskopijnego w Pradze, który założył i zorganizował.

Prof. dr. Dolejszek ogłosił długi szereg prac naukowych własnych, jak również wykonywanych wspólnie z prof. Siegbahnem i prof. Heyrowskim. Łączymy się najszczerzej z naszym światem naukowym w serdecznym powitaniu miłego gościa, który reprezentuje na jutrzejszej uroczystości Uniwersytet Karola w Pradze, oraz Czeskosłowackie Towarzystwo Matematyczno-Fizyczne.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Raczyński w IKS-ie. Dzisiaj w sobotę, o godzinie 17 odbywa się dla zaproszonych gości vernissage wystawy prac Stanisława Raczyńskiego. Składa się ona z drzeworytów, oraz z rzeźb - grotesek. Raczyński, który przed paru laty pracował w Poznaniu i wydał tutaj swoją Tekę graficzną, został w tym roku uwieczniony nagrodą Polskiej Akademii Umiejętności z fundacji Fel'ksa Jasińskiego. Od dzisiaj wieczorna wystawa jest dostępna dla publiczności (plac Wolności 14a. Instytut Krzewienia Sztuki).

NAUKA

Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Dzisiaj, w sobotę, o godzinie 19 odbędzie się posiedzenie Komisji Filologicznej Tow. Przyjaciół Nauk a to w sali Seminarium literatury polskiej w Zamku. Porządek dzienny: I: Referat prof. dr. J. Sajdaka p. t. „Jakóba Diassorinosa Metafrazy Kantyków”. II Referat prof. dr. T. Grabowskiego p. t. „Realizm w polskiej krytyce literackiej”. Goście mile widziani.

Powszechne wykłady uniwersyteckie będzie prowadziła nasza Wszechnica i w tym roku, podobnie jak w latach ubiegłych. Czytelnikom naszym wiadomo, że instytucja ta, kierowana przez prof. dr. Zygmunta Wojciechowskiego rozwinęła się nader pomyślnie i stanowi coraz mocniejszy łącznik między naszym światem naukowym, a szerokimi warstwami społeczeństwa. Wykłady rozpoczną się w Poznaniu, 23 listopada, a do 24 grudnia obejmą 18 prelekcji z różnych gałęzi wiedzy. Szczegółowy program podamy w najbliższym czasie.

Poznańscy przyjaciele astronomii. Jutro, w niedzielę powstanie w naszym mieście oddział Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Astronomii, o którym pisaliśmy parokrotnie, zachęcając do wstępowania. Zebranie organizacyjne odbędzie się w sali nr 22 Uniwersyteckiej (Collegium Minus), o godz. 17. Po ukończeniu obrad na które proszeni są o przybycie wszyscy miłośnicy astronomii i zjawisk niebieskich, będzie wyświetlony film przedstawiający całkowite zaćmienie słońca, obserwowane w r. 1927 przez polską wyprawę naukową do Laponji. Objasnień będzie udzielał asystent Obserwatorium naszego, mag. F. Koebecke.

TEATR

Co grają w Warszawie? Teatr Letni wystawił rodzaj reportażu p. t. „Pieniądz nie jest wszystkim”, napisanego przez Węgry Bus-Fekete. Sztuka miała sukces, grali m. innymi Walter, Znicz, Strzelecki. Dekoracje wykonał były dekorator teatrów poznańskich St. Jarocki.

Teatr grudziądzki, prowadzony w imię Koła dziennikarzy grudziądzkich, zaczął sezon „Przyjaciółmi” Fredry.

jego wystawa jest zdarzeniem niecodziennym. Winna być tłumnie zwiedzana nietylko przez stałych bywalców Towarzystwa, lecz także przez młodzież artystyczną. Oglądanie dzieł o takim poziomie kształci niemniej, niż dobra szkoła.

W salce środkowej mamy kilka akwarel artysty z epoki impresjonizmu i kilkanaście sangwinowych rysunków z południowej Francji. Te ostatnie interesują także jako szkice do

KRAJOZNAWSTWO

Nasi poznańscy krajoznawcy odbędą jutro w niedzielę wycieczkę do Czempnia i Brodnicy koło Sremu. Zbiórka na dworcu głównym o 7.50, odjazd o 8.05, powrót o 14.43. Wycieczkę zorganizowana przez nasz oddział Polskiego Tow. Krajoznawczego, prowadzi prof. Kilarski.

Dzisiaj o godz. 18 odbędzie się staraniem tegoż poznańskiego oddziału odczyt prof. K. Kulwiecia, zatytułowany „O bogactwie Słowiańszczyzny”. Odbędzie się w sali Śniadeckich Coll. Medicum przy ul. Fredry. Prof. Kulwiec, członek honorowy i jeden z założycieli Polskiego Tow. Krajoznawczego, będzie mówił o kulturze duchowej i materialnej Słowian, o ich stosunku do sąsiadów, o warunkach geograficznych Słowiańszczyzny, wreszcie o wskazaniach na przyszłość, jakie przed Słowianami się rysują.

LITERATURA

Tydzień Książki. W czasie Tygodnia Propagandy Książki odbędą się m. in. dwie ciekawe imprezy. Pierwszą z nich będzie Wieczór Książki, na którym wypowiedzą swoje o niej zdanie producenci i konsumenci. I tak w imieniu autorów przemówi Stefan Balicki, od drukarzy — Jan Kuglin, od księgarzy — S. Dippel, w imieniu czytelników zabierze głos dr. Jerzy Koller, w imieniu bibliotekarzy dr. Andrzej Wojtkowski, wreszcie jako krytyk — dr. Stefan Pappée. Wieczór ten odbędzie się 29 listopada w auli W. S. H. W dniu 1 grudnia odbędzie się wykład radcy Z. Zaleskiego, poświęcony bibliotecze Jana Kasprzowicza w Muzeum Miejskiem. Wstęp na ten odczyt — tylko za zaproszeniami, natomiast wieczór w W. S. H. udostępniony ybędzie dla wszystkich za opłatą wstępu 50 i 20 groszy.

Literatura polska w Brukseli. Znany krytyk literacki p. Zawodźński wygłasza na uniwersytecie brukselskim cykl wykładów o literaturze polskiej.

MUZYKA

Muzycy polscy w Moskwie. W uzupełnieniu depesz o koncercie polskim w Moskwie, należy dodać, że poprzedziło go przyjęcie powitalne, urządzone przez WOKS, instytucję powołaną do utrzymywania stosunków kulturalnych z innymi państwami Europy. Na przyjęciu p. Sztompka grał Chopina, śpiewali i grali też artyści rosyjscy; jednemu z nich, skrzypkowi Cyganowi, akompanjował Szymanowski swoje własne utwory. Na jutro na koncercie wykonano czwartą symfonię Szymanowskiego, w której partję fortepianową odegrał sam autor, dając koncert na głosy z orkiestrą kompozytora poznańskiego T. Z. Kasserna (p. Turska-Bandrowska, która też odśpiewała pieśni Szymanowskiego). Cały komplet polski został zaangażowany na tournée po Rosji. Gościna moskiewska zakoficyła się rautem u poła polskiego min. Łukasiewicza.

późniejszych krajobrazów z tych samych stron, które również na wystawie widzimy.

Poznań. J. Mroziński.

W następnym Dziale:
MARCINKOWSKI NIE CHCIAŁ
LASKI.....

Nieznany list Karola Marcinkowskiego ogłoszony przez Helenę Łuczakównę.

Budujmy potęgę S. M. P.!

Pobudka dla organizowania Kół Przyjaciół Młodzieży

Niema chyba w Polsce całej zakątki, zamieszkałego przez Polaków-katolików, gdzieby nie znano znaczenia tych trzech głosek: S. M. P., gdzieby nie widziano młodzieży, zwołującej się gromkimi hasłami: Gotów! i Sprawie służ! Znany was nie od dziś, druchny i druchowie, zorganizowani w żeńskich i męskich Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej. Znany i drogi nam wasz znak: Orzeł polski, białymi skrzydłami przywierający miotłom do Krzyża. To znak, który podczas uroczystości kościelnych i państwowych, podczas zlotów, wznosiście dumnie ponad szarym waszych skromnych mundurków, wznosiście dumnie ponad karne wasze szeregi, owiane jednym gorącym pragnieniem służby Bogu i Polsce.

Najmłodszy z szkoły Chrystusowej to żołnierz...

Z okrzykiem bojowym: „My chcemy Boga!” wkracza zwycięską falą w nowoczesne życie Kościoła i państwa Przednia Straż Akcji Katolickiej...

Rokrocznie z niewymowną radością witamy coraz liczniejsze zastępy, zaciągające się pod ten znak. Jest w tym ruchu jakiś wiośniany pęd, jakaś uporna siła, jakieś szlachetnie zaborcze rozpostarcie sprężonych ramion młodzieńczych pociągających, by w szrankach swojej organizacji zgromadzić choćby wszystkich młodych Polaków-katolików.

To też słuszną radość rozpięta nasze serca. Tej wielkiej wszakże radości niechże towarzyszy również wielka i głęboka troska o dalszy rozwój S. M. P. Rozwój, idący w głąb i w szerz. Rozwój, któryby się znaczący nietylko liczbowym przyrostem członków, ale przede wszystkim rozrostem dusz. I gdyby się miało okazać, że nie podaliśmy ogromowi zadań wychowawczych w tej tak potężnej liczbie organizacji, wtedy roztropniej byłoby choćby i połowę członków zwolnić z S. M. P., a prowadzić gruntowną pracę wśród pozostałej połowy. Do tego jednak dopuścić nie może starsze społeczeństwo. Tysiące polskiej młodzieży katolickiej potrzebują pług, któryby przeorał ich duszę i tak przysposobił pod siew nauki i łaski Bożej. Cwierć miliona dziewcząt i chłopców wyciąga ufnie ręce do starszego społeczeństwa jako do swych duchowych przewodników. A my mielibyśmy i tych odrzucać od siebie? Bo brak rolników na Bożej roli ich serc?... Brak środków nowoczesnych?... Brak pieniędzy?...

Nigdy, przenigdy! Raczej zdwoimy, potroimy nasze siły! Obok ćwierćmilionowej armii młodzieży zorganizujemy drugie ćwierć miliona starszych przyjaciół Stowarzyszeń Młodzieży!

Naco ta pospieszna mobilizacja starszego pokolenia? Zajrzyjmy tylko do innych organizacji młodzieży — są pomiędzy nimi i wrogie S. M. P. — a przekonamy się, że wszędzie organizacyjny ruch młodzieży szuka betonowych podpór w organizacjach starszego społeczeństwa, które za główny cel wytyczają sobie opiekę nad młodymi. Jeżeli chcemy być równie silni, jeżeli pragniemy zwalczyć wrogie zakusy i deowo nam przeciwnych organizacji, musimy w walce z nimi użyć ich broni. Nikt nie wybiera się z kijem w rękę na baterię. Armaty przeciw armatom! — takiego nowoczesnego postępowania uczył błog. Jan Bosko. — Kola Przyjaciół Młodzieży to obok wielu innych środków nasze armaty w duchowej walce z wrogami katolickiej młodzieży.

Wszakże probierzem wartości S. M. P., a zarazem najsłabszym i najsłabszym sposobem walki będzie wytrwała praca nad wychowaniem młodego pokolenia w duchu katolickim i obywatelskim. W tym celu Kola Przyjaciół Młodzieży winny otoczyć młodzież moralną i materialną opieką.

Należy przede wszystkim za pośrednictwem tych Kół odbudować dawną wspólnotę duchową pomiędzy rodzicami a dziećmi, pomiędzy mistrzami a uczniami, pomiędzy szefem biura a jego najmłodszymi pracownikami. Tej jedności dzisiaj tak bardzo brak. Wrogowie Ewangelii przypuszczają zorganizowany szturm do rodzin w ogóle, do rodzin katolickich w szczególności. Ulica, kino, wycieczka, zabawa i tysiące innych podnieć wyrwywają młodzież z łona rodziny.

Dodaćmy po cichu, że nawet niektórzy zaciężni rodzice, mistrzowie i chlebowodawcy z pewną niechęcią patrzą na

częste zbiórki swych wychowanków, członków S. M. P., bo te zbiórki, jakkolwiek tak pożyteczne, także w pewnej mierze odrywają od domu.

Jak temu zaradzić? Musimy się zgodzić na jedno: S. M. P. są i będą. Być muszą! Tego wymagają dzisiejsze stosunki. Taka jest wola papieża i episkopatu polskiego. Skoro tak jest i skoro tak być musi, to raczej my starsi pójdźmy do młodzieży! Odwiedzimy ją na zebraniu, zaśpiewamy pospół jakąś dziarską piosenkę. — Pierwszy raz może w życiu zobaczymy, jak to naprawdę wygląda ich „ognisko”. Posłuchajmy pogadanki, a może, co byłoby bardzo pożądane, ktoś z nas zdobędzie się na jej wygłoszenie. Młodzi przyjmą nas z radością.

W Kółach Przyjaciół Młodzieży szerzyć będziemy poczucie odpowiedzialności za każdy czyn nasz, każde słowo, każdy gest. Wszystko, co czynimy, więcej, każda nasza najtajniejsza myśl — jak o tem przekonują uczeni wychowawcy — wywiera wpływ na duszę otaczającą nas młodzieży. Jest w tej głębokiej prawdzie oświecające potwierdzenie naszego dostojnego powołania wychowawczego, a zarazem cała groza odpowiedzialności za zgorzenie. Niech jeno społeczeństwo przejmie się do głębi tą prawdą, a przekonana się rychło, jak bardzo podnieść się zatracony w wirze życia nowoczesnego autorytet czyli powaga jego wobec młodzieży. Młodzię całą duszą odczuwa potrzebę czci starszych — można śmiało mówić o głodzie tej czci, jest jednak słuszną bardzo pod tym względem wymagająca. Skoro ujrzy w nas ludzi stałych, przekonani i prawego charakteru pójdzie za nami w ogień i wodę. Stopień czci, jaką starsi cieszą się ze strony młodzieży, to między innymi probierz moralnej wartości narodu. To prawdziwa duchowa potęga! Kola Przyjaciół Młodzieży oby stały się wytwórniami tej duchowej potęgi.

Tak oto należałoby poimować moralną opiekę Kół nad młodzieżą. — Przedzmyż koleje do opieki materialnej, która jest, jak wyżej wspomniano, drugim celem K. P. M.

S. M. P. potrzebują środków materialnych na kursy instruktorskie, rekolekcje zamknięte dla zarządców, na oświatę, przysposobienie rolnicze, wychowanie fizyczne. Nazwano tę organizację Przednią Strażą Akcji Katolickiej. Patronaty i zarządy to kadra przodowników w tej akcji. Dzisiaj olbrzymia część wychowania spoczywa na barkach młodych wodzów, rówieśników młodzieży. To duchowe przewodnictwo musi się wspierać na duchowej wyższej zarządowa w stosunku do rówieśników, a wyższosc tę zdobywa się na umysłnych kursach oraz w zamkniętych rekolekcjach. Ży-

Niebezpieczny iperyt

Iperyt dla swoich własności wszechstronnego działania trującego i parzącego, zdobył nazwę króla gazów bojowych, budząc paniczny lęk i zgrozę.

Czysty iperyt jest płynem przezroczystym, prawie bezbarwnym, mającym słaby zapach musztardowy, lekko drażniący. Iperyt t. zw. techniczny ma barwę żółto-brunatną, silnie pachnie czosnkiem lub gorczycą. Anglicy nazwali go dlatego „Mustard-gaz”. Francuzi dali mu nazwę „Iperyt” od mlejscowości na froncie zachodnim Ypres, gdzie był po raz pierwszy w nocy z 12 na 13 lipca 1917 roku zastosowany przez armję niemiecką. Iperyt wywołuje uszkodzenia i w postaci pary i w postaci płynu. A ponieważ ulega powolnemu rozkładowi i dość łatwo paruje, przeto jest bardziej niebezpieczny od innych gazów. Już bardzo małe ilości pary iperytu w powietrzu powodują stan zapalny spojówek oczu, błony śluzowej nosa, gardła i krtani. Objawy uszkodzeń, wywołanych przez iperyt, występują nieraz po kilku godzinach. Para iperytu przenika przez odzież i obuwie, powodując oparzenia skóry, która, nieleczona, pokrywa się pęcherzami, wrzodkami i t. p.

Te wszystkie właściwości iperytu i jego groźne działanie na organizm wyolbrzymia jeszcze bardziej legenda, która wytwarza nastrój, bynajmniej nie sprzyjający akcji ratowniczej. A tymczasem w walce z iperytem stosujemy zupełnie te same zasady co i w walce z każdą epidemją o charakterze masowym. Wiedząc, że działanie iperytu trwać może przez dłuższy okres czasu, nawet parę miesięcy, że uszko-

Niezwykły urok...
przy smukłej figurze kwitnąca cera

Dlaczego niektóre kobiety ściągają na siebie tyle spojrzeń pełnych podziwu? Jedyną tajemnicą tego powodzenia jest świeżość i delikatność młodzieńczej cery — ważniejsze znacznie, niż elegancja ich toalet.

A zalety te można tak łatwo osiągnąć. Przez regularne używanie mydła Palmolive, do wyrobu którego służą słynne oleje owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych. Łagodna jego piana przenika głęboko w pory i usuwa delikatnie wszelkie nieczystości, reguluje obieg krwi i działa wskutek tego ożywczo na skórę.

Niech Pani używa mydła Palmolive nie tylko do twarzy, lecz również do pielęgnowania ciała, a ożywcze działanie tego mydła uczyni je dla Pani wkrótce niezastąpionem.

Colgate-Palmolive, Sp. z o.o.
Wyrób polski

Kawałek 90 groszy

zeniem gorącym Związków i Zjednoczenia jest, by każda druchna i każdy druch czytały swoją gazetkę organizacyjną. Za co ją mają kupić, jeżeli nawet na składkę miesięczną nie starczy pieniędzy? Wielu stroni od szeregow S. M. P. właśnie skutkiem niemożności uiszczenia składki. Inne organizacje mają korzystniejszą konjunkturę materialną.

Kola Przyjaciół Młodzieży muszą pomóc: 1. składkami miesięcznymi, np. w wysokości 25 gr. 2. przez popieranie przedstawień, zabaw i innych przedsięwzięć dochodowych — w charakterze gości albo lepiej jeszcze przez zaciąganie czynnej pomocy w ich organizowaniu; szczególnie pożądana jest pomoc w urządzaniu Święta Druchen, Święta Młodzieży i zlotów okręgowych. W pracy unikać należy szereże i bezwzględnie wszystkiego, co traci partyjniczym. Nasze zegary nastawione na wieczność! Na drodze naszej, wiodącej w nieskończoność, niby słupy ogniste jaśnieją drogowskazki miłości Boga i Ojczyzny.

dzi on nietylko ludzi, ale i produkty żywnościowe i odzież, zatruje wodę, wsiąknie w teren, w korę roślin i t. p. uznać musimy maski i schrony za niewystarczające do tej akcji i odpowiednio do tego zastosować ratunek.

Jeżeli chodzi o działanie iperytu na skórę, natychmiastowy ratunek nie pozostawi na niej żadnego śladu, gdyż iperyt wymaga pewnego czasu, aby przeniknąć naskórek i trafić do skóry właściwej. Znane są wypadki, że robotnicy przy fabrykacji iperytu, mając twarde naskórek rąk, biorą płyn iperytu na krótko w rękę bez żadnej dla siebie szkody. Lekkie oparzenia iperytu dają się łatwo zmywać wodą z mydłem (bardzo dobrze działa tu zwłaszcza stare mydło), mydło bowiem jest wrogiem iperytu.

Zasada przestrzegania czystości skóry jest tu niezmiernie ważna. Człowiek brudny łatwiej ulegnie zatruciu. Musimy zatem, przewidując ewentualności wojenne, nietylko zaopatrzyć się w maski gazowe, ale i myć się często, gdyż brud i tłuszcz skóry są potężnym sprzymierzeńcem iperytu.

Handel domokrażny

Uprawiany przeważnie w dzielnicach silnie zażydzonych, jak w b. Kongresówce i Galicji, handel domokrażny rozpowszechnił się już znacznie na G. Śląsku, a obecnie zapuszcza korzenie również w Poznańskim i na Pomorzu. Nasze miasta i wsie zalewają agenci firm żydowskich, którzy często bez świadectw przemysłowych w sposób nieuczciwy sprzedają tandetę, wmawiając n. p. kupującym, że dany towar jest pochodzenia angielskiego, a

rzekomo niską cenę tłumaczą nabyciem go na licytacjach za nieopłacone cło. Znane są już „tryki” domokrażców, jakoby towar sprzedawali z polecenia Związku tkaczy, którym fabryki dla braku gotówki płać za robociznę towarem — co umożliwia im t. j. domokrażcom oddawanie materiałów ni- by „za bezcen”.

Nie potrzeba dowodów, że te i tym podobne „argumenty” obliczone są na wprowadzenie w błąd kupujących, ponieważ towar zachwalany przez domokrażców jako zagraniczny, pochodzący często z podejrzanych źródeł łódzkich, a przede wszystkim jest mniej wartościowy i z tego powodu do normalnej sprzedaży w lokalu handlowym się nie nadaje. Były wypadki, że z materiału od domokrażcy krawiec nie mógł skroić ubrania, bo przy prasowaniu tkanina się zbiegła czyli „wstała” do tego stopnia, że ukazał się znaczny jej ubytek. Towary kupione u domokrażców wykazują po krótkim użyciu błędy w tkaninie, tracą barwę itd. i dla tych powodów przeznaczone są na zbyt przez domokrażców, którzy za dobroć towaru gwarancji dać nie mogą i niczem za niego nie odpowiadają.

Pragnąc uchronić się od poważnych strat, należy wszelkie zakupy uskutecznić tylko w solidnych firmach chrześcijańskich, zaopatrzonych w godło Zw. Tow. Kupieckich, bo tylko uczciwy kupiec chrześcijanin, a nie napywowy element, zasługuje na poparcie. S. J.

WYJAŚNIENIE

W notatce naszej, dotyczącej kawy „Meinl” przed kilkoma dniami, jak nas informują, zaszyły pewne nieścisłości: Firma mianowicie pozostaje nadal własnością dwóch braci Meinl z Wiednia i również jej filje w Polsce nie zostały odstąpione spółce akcyjnej we Lwowie. Bracia Meinl posiadają olbrzymią większość akcji przedsiębiorstwa, reszta zaś, przypadająca na Polskę, znajduje się w rękach żydowskich. Firma zatem bądź jak bądź jest oparta na kapitale niemiecko-żydowskim. — Poza tem wymieniony w notatce dr. Weinfeld, będący wyznaniem katolickiego, nie jest dyrektorem naczelnym, a natomiast członkiem zarządu i doradcą prawnym firmy.

Dowód.

— Mój mąż już mnie nie kocha — rzekła Mary.
— Jakże masz na to dowody?
— W zeszłym tygodniu udał się w podróż samolotem, a wrócił wczoraj po całym osobowym.
(Tit - Bits)

LISTY Z BYDGOSZCZY

Serdeczna propaganda

Zaprosił nas sam pan prezydent do wielkiej sali posiedzeń miejskiej rady. I zesłaliśmy się wcale pokąszą gromadką. A każdy z nas wchodził na palcach i cichutko a milczkiem zasiadał na swoim miejscu. I wszyscy byli bardzo poważni i smutni. Boć to przecież nie żarty. Boć tu przecież idzie o — umierającą.

— Czy naprawdę z nią już, aż tak źle?

Niestety, niestety. Do tego już doszło, że trzeba było zgromadzić tych wszystkich z miasta, którzy mają głowy nietylko poto, aby na nich kapelusze nosić. Mają głowy, niech się więc głowią. Niech postawią trafną diagnozę. Niech zaaplikują jaki lek cudowny, a niezawodny. Niech uratują umierające biedactwo.

Konsylium trwało długo i było bardzo uroczyste. A pacjentka leżała sobie skromnie i bez słowa na stole i oczekiwiała na wyrok, tych kilkudziesięciu naradzających się nad jej stanem lekarzy. A oni przemawiali mądrze i ze szczerą troską w głosie.

A gdy tak przemawiali, przyszło mi na myśl, że nigdy, nigdy nie byłbym ongiś nawet przypuścił, że przyjdzie mi uczestniczyć w takiej naprawdę smutnej naradzie. Ongiś, — to znów wcale nie tak dawno. To wówczas, kiedy po raz pierwszy poznałem to, tak dziś bardzo chore, biedactwo.

Poznałem, i — pokochałem od pierwszego wejrzenia. Była to miłość piękna i stała. Dla mej wybranej gotów byłem wyrzec się wszelkich uciech i przyjemności. Nieraz spędzałem z nią sam na sam długie i niezapomniane godziny. I nieraz z tej przyczyny znosić musiałem przykrości. A raz, to nawet z jej powodu stoczyłem ciężką bójkę. Wyszedłem z niej zwycięsko, choć bardzo pobity i podrapany. A urządził mnie tak pięknie mój rodzony brat. Z nim to bowiem wówczas rywalizowałem o prawo posiadania wyłącznie dla siebie mej nadewszystko ukochanej.

Byłoby, być może, do tej strasznej bójki wogóle nie doszło, gdyby nie salomonowy wyrok naszego ojca i matki także zresztą zawiniła, bo poco kupiła nam tę czarującą książkę. Któżbo zdołałby się oprzeć urokowi opowieści Sienkiewicza. Książka nazywała się: „W pustyni i w puszczy“, a ja nie widziałem poza nią świata.

Nie spałem i nie jadłem, tylko czytałem i czytałem. Aż zanepokoilo to mojego brata. Widocznie książka musi być wspaniała. W takim razie, on także chce ją czytać, i to zaraz.

Oczywiście zaprotestowałem gorąco. Nie dam książki, aż dopiero po jej przeczytaniu. Ale mój brat nie był z tych, którzy tak łatwo ustępują. Doszło więc do awantury, i to tak głośnej, że odgłosy jej sprowadziły do naszego pokoju ojca. Po uważnym przesłuchaniu poważnionych stron, ojciec, niby Salomon, zawyrokoował następująco:

„Będziecie czytali książkę razem, i to w ten sposób, że każdy z was będzie czytał po kolei po jednym rozdziale. — Rzekł, i wyszedł zadowolony. Cóż było robić? Trudno, po doczy-

taniu do końca rozdziału oddałem książkę bratu.

I zaczęła się moja tragedia. Brat mój, jako młodszy, czytał daleko wolniej. A tymczasem ciekawość moja rosła i gnębiła i dręczyła mnie okrutnie. Z wściekłością patrzyłem na tłusty i brudny paluszek brata przesuwający się powoli ze słowa na słowo, z kartki na kartkę...

Nareszcie, po całej godzinie tych najwymyślniejszych tortur, książka dostała się z powrotem do moich rąk. Dorwałem się do niej z postanowieniem ominięcia ojcowskiego wyroku oszustwem. — Przeczytałem galopem kilka rozdziałów, tak, aby brat myślał, że przeczytałem dozwolony jeden.

Chytry manewr udał mi się raz, czy dwa razy, potem jednak brat zorientował się, że go systematycznie wprowadzam w pole.

Wówczas zaprotestował z miejsca i czynnie. Gwałtownie wyrwał mi Sienkiewicza z rąk. Na gwałt odpowiedziałem gwałtem. Zaczęła się formalna bójka. Kto wie, jaki byłby jej rezultat, a zwłaszcza jakby z tych opresyj wyszedł Sienkiewicz, gdyby nie interwencja starszych, którzy wpadli do pokoju, rozbroili walczących i — uratowali książkę.

— Uratować książkę, — otóż poco zebrałi się wszyscy w sali rady miejskiej. Ale uratować od kogo? Czy aż tak dobiła ją się wszyscy o nią, że ten zapal zagraża jej całości?

Wręcz przeciwnie, nie dobiła się o nią prawie nikt. Nikt się nią nie interesuje i nikt jej nie chce kupować. Młodzi „inteligenci“ zajmują się jedynie turniejami sportowymi, a „inteligencja“ starsza organizuje — turnieje bridżowe.

Na „turnieju bridżowym“ w Bydgoszczy były tłumy. Na turnieju literackim, na wieczorze autorskim młodej poezji polskiej nie zobaczyłbyś niemal nikogo z tej t. zw. śmietanki towarzyskiej. A i na to zebranie komitetu „Tygodnia Propagandy Książki Polskiej“, przyszli jacyś inni ludzie. Jacyś poważni, skupieni i cisi. Nic z tej rozgadanej, rozwichrzonej, snobiz-

mem wydeptanej elity. Chwała Bogu, że tytuł przecież znalazło się w Bydgoszczy sprawiedliwych. Niechże uratują honor kulturalnej Bydgoszczy i książkę polską na bydgoskim odcinku.

Piękny i bogaty uchwalono program „Tygodnia Książki“. Będzie więc w muzeum miejskim wystawa książki zorganizowana przez Bibliotekę miejską będzie cały szereg poranków propagandowych w szkołach i wśród żołnierzy, wreszcie w Teatrze Miejskim odbędzie się Poranek Autorski mieszkających w Bydgoszczy literatów polskich.

Oby uboższej książce polskiej ten „Tydzień“ przyniósł jaknajwięcej korzyści. Oby znalazło się choć trzech takich zjadaczy chleba, którzy pod wpływem referatów propagandowych złożą się i na raty kupią którąś, choćby najmizerniejszą, książeczkę...

A może z czasem i dla książki nastaną lepsze czasy. Może wydawcy nie będą musieli popełniać samobójstw a księgarze zbierać. I może wówczas, zamiast „Tygodnia Książki“ odbywał się będzie cały, okrągły, nieprzerwany — Rok książki polskiej.

MARJAN TURWID.

Zagadnienie ochrony ptaków

Jakie korzyści przynoszą ptaki — 900 szapli na kilo rajejów — Ptaki podlegające ochronie — Stacja ochrony ptaków

Jednym z najcudniejszych zabytków przyrody są ptaki. Nieraz nie zdajemy sobie sprawy, ile one korzyści przyniesie mogą rolnikowi, leśnikowi, czy ogrodnikowi. Gdyby nie ta armia skrzydlat, która cały dzień uwija się po drzewach, nasza flora zostałaby całkowicie zniszczona przez robactwo. — Czyśmy kiedy pomyśleli, ile tysięcy, a może milionów złotych zaoszczędza rocznie przez ptaki nasze rolnictwo. — Przayrodniczy stwierdzili, że każdy ptak zjada dziennie tyle owadów, ile sam waży.

Tymczasem co się dzieje! Cywilizacja wypiera ptaki z lasów, pól i ogrodów, skazując w ten sposób zarazem florę na zagładę.

SZARUGA

Jak mi dziś przy was dobrze, dżdżu krople rześiste tnące ostrym zakosem wszystko wkrąg i wokół, nie wiem, czemu jesteście mi dziś takie blizkie, jak lzy skrycie wytrysłe niebaczemu oku.

Wiatr wyje i zawodzi w przyspieszonym rytmie, zapada gdzieś za węglem, dachami znów schodzi, wszczynają taniec szaleńczy z łukami lamp szczytnie, i mokrą falą deszczu w przechodniów twarz godzi.

Ulica lśni jak lustro w przyémionych lamp świetle cieniami opętana i deszczu i wichru, pod parasolem całkiem spóźniony gość niknie w rytm wichury wtapiając rytm kroków co cichną.

Na zwłady się wyrzywa z cielesnych obieży dusza ludzka — i w szarugę bez płaszcza wybiega, by spętać zło, co z za węzła wkrąg nienawiść szerzy wśród tej ómy wędrujących — których gania bieda.

Poznań.

ELŻBIETA MARWEG-PIECHOCKA.

List z grodu Marji i Magdaleny

Kraków, w listopadzie. Nie przerażajcie się, kochani Czytelnicy, nie będę pisał ani o Sukiennicach, ani o Wawelu — niech się przynajmniej raz korespondencja z Krakowa obejdzie bez nich.

Nie będę również pisał o fenomenalnych sukcesach, które zdobyliśmy w Krakowie, ja i moi starsi, lecz mniej zdolni koledzy; jak to nam konie wypręgali i tak dalej... pisała o tem już cała prasa polska. Nasze gościnne występy stały się natychmiast największą sensacją Krakowa; trafiliśmy szczęśliwie między jeden proces, a drugi... Wkrótce każdy z nas poczuł się gwiazdą, większą niż hrabina Ordonka; ona to była największą sensacją Krakowa aż do chwili naszego przyjazdu — myśmy ją zdetronizowali: hrabina musiała ustąpić przed baronem. Panowanie jej było zresztą huczne i szumne: wszędzie Ordonka, na afiszach i gramofonach, na scenie i na ekranie Ordonka! Obejrzałem sobie w Krakowie „Szpiega w masce“; przypuszczam, że i Wy, kochani Czytelnicy, uczyniliście to już w Poznaniu. Ordonka jak Ordonka — ale nasz Pichelski! — co? Ten nam sprawił niespodziankę —

nasz kochany polski Gary Cooperek... Zresztą muszę Wam wytłumaczyć, skąd Pichelski ma taki talent. Jest to poprostu mój kuzyn, trochę dalszy kuzyn, powiedzmy: siódma woda, po picholu — lecz w każdym razie kuzyn! I nie miałby być zdolny!

Z kina poszedłem do teatru imienia Juliuszów Słowackiego i Osterwy. Tu znów Ordonka! Czy Osterwa przypuszczał w owych czasach, kiedy prowadził Redutę, że będzie kiedyś dyrektorem Reduty Ordonki?... Ordonka gra sławną Psyche Żuławskiego; bardzo pięknie pozuje się, bardzo rasowo nosi kostiumy — odrazu poznać, że hrabina! Swoją drogą — dziś „Eros i Psyche“ nie robią już najmniejszego wrażenia, jest to poprostu szereg nudnych, banalnych jednoaktówek o mętnej symbolice i jałowych dialogach; słuchacz poprostu z ulgą oddycha, gdy Ordonka w pewnej chwili siada do fortepianu i śpiewa piosenkę, przebój, którym uzupełniono tekst Żuławskiego, — nareszcie jakieś mądre słowa; Publiczność po tej piosence wali brawo i zachęca Ordonkę do bisów — obok mnie drze się jakiś gość i żąda „Pieśni sentymentalnej“ lub „Chłopczyka na Kopernika“. Publiczność chętnie zrezygnowała z kilku obrazów, by słuchać piosenek Ordonki.

Tak się jakoś złożyło, że dwie mło-

de aktorki grają obecnie w Krakowie dwie wielkie role Solskiej: Psyche i Infantkę w „Cydzie“. Infantkę gra obecnie pani Ankwic — o ile „wdebjut“ Ordonki był, powiedzmy — taki sobie, to Ankwiczówna postawiła się tą rolą odrazu; Solska może śmiało już nie grać Infantki, pani Ankwic ją godnie zastąpi! Natomiast nie wiadomo, co strzeliło do głowy Osterwie, że tak spaskudził inscenizację „Cyda“ — jakieś chóry, requiem i bujdy... poprostu nie do wiary. Mała rzecz a... Cyd! Człowiek ucieka z teatru i wali do „Feniksa“; jest to olbrzymi nowoczesny gmach, którym Szyszko-Bohusz oszpecił charakter architektoniczny krakowskiego rynku; ciekaw jestem, czy gdyby się ten Feniks przypadkiem spalił, powstałby na nowo ze swych popiołów... Na pierwszym piętrze Feniksa jest kawiarnia; tam idę, by znaleźć poezję i śmiech Krakowa, czyli panie Marję i Magdalene.

Poezja Marji nie jest zresztą wcale krakowska — jest międzynarodowa i międzysercowa; przy tem czujna jak detektyw: najdrobniejszy dreszcz, najskrytsza zapowiedź jakiegos uczucia chwytana na gorącym uczynku; poezja Marji jest zwarta jak u żadnego innego poety; dla przykładu wyjmuję z nowego tomu Marji, który ukaże się w tych dniach i nosić będzie tytuł „Śpia-

Przed wojną zabijano rocznie dla celów mody 350 milionów ptaków. A żeby zdobyć jeden kilogram t. zw. „rajejów“ trzeba było zabić około 900 czapli i to w okresie, gdy mają one młode. Tak więc zabicie starych ptaków pociągnęło za sobą skazanie całego gniazda na śmierć głodową. Tak było przed wojną, a dzisiaj? Dzisiaj jest jeszcze gorzej. Ostatnia statystyka podaje, że np. w Genui dostarcza się na targ dziennie 6—7 centnarów jaskółek t. zn przeszło 300 tysięcy sztuk. W Brescii w jednym tylko miesiącu sprzedano 400 000 zabitych ptaszków. W samej Polsce ginie rok rocznie od różnych pułapek tysiące skowronków, słowików, drożdów, kwiczołów, jaskółek i t. d. Nie potrzeba tu żadnych komentarzy: same fakty biją w oczy. Chcąc tego uniknąć utworzono w wielu państwach „Państwowe Rady Ochrony Przyrody“.

Istniejąca od kilku lat wymieniona instytucja ustaliła między innymi listę ptaków podlegających ochronie, a więc: bocian czarny (ciconia nigra), orzeł przedni (aquila chrysaetos), pustynnik (pyrrhaptus paradoxus), pardwa (lagopus lagopus), puhacz (bubo bubo) oraz różnobarwne czaple. Listę tych znikających ptaków możnaby znacznie przedłużyć. Obok niej należałoby zestawieć drugą listę ptaków, których już zupełnie niema w Polsce. Byłaby ona przyczyną oskarżenia przeciw naszej dotychczasowej gospodarce, a zarazem ostrzeżeniem, że i reszta ptaków podobnie wyginie, o ile nie weźmiemy ich czempredzej w obronę.

Całe szczęście, że obecnie sprawa ochrony ptaków na szlakach ich przelotów wiosennych i jesiennych weszła na forum międzynarodowe, do Ligi Narodów, która podjęła już akcje w tym kierunku. Inicjatywę tę należy powitać z zadowoleniem, gdyż świadczy ona, że idea ochrony armji skrzydlatej zyskuje coraz szersze kręgi zwolenników. Pamiętajmy zatem o ptakach, nieśmy im pomoc, a wywdzięcza się nam stokrotnie. Ochroniajmy je, dopóki mamy co ochraniać.

Od Redakcji: W ub. roku, w listopadzie, powstała przy przyw. gimnazjum Czajkowskiego z inicjatywy uczniów „Stacja Ochrony Ptaków“, o której istnieniu już donosiliśmy. Członkowie tej Stacji kilkakrotnie dokarmiali ptaki w parkach poznańskich i na przedmieściach miasta. W tym roku stacja prócz ochrony i dokarmiania ptaków, zajęła się ich obrączkowaniem. Dzięki poparciu prof. dr. J. Domaniewskiego, kierownika Państw. Stacji Badania Wędrówek Ptaków, uczniowie wymienionego gimnazjum otrzymali dla ptaków kilkadziesiąt obrączek.

Zgodnie z naszą zapowiedzią, włączyliśmy do szóstej serji książek po cenach poważnie zmniejszonych dla naszych Czytelników dzieło niesłychanie ważne

Henryka Rolickiego „Zmierzch Izraela“.

O poczytności jego świadczy najlepiej fakt, że w ciągu roku ukazało się już trzecie wydanie.

Objętość jego 422 stron dużego formatu. Cena dla abonentów pisma naszego zamiast zł. 8,— tylko 4 zł.

ca załoga“, krótki wiersz: „Samobójstwo dębu“:

Dąb samotnik spoglądał dokoła z pogardą
Poznał życie, kto widział generacji tyle!
Nagle zdjął z nieba piorun,
Jak złocisty sztylet —
I wbił go sobie w pierś twardą.

Po takim wierszu człowiekowi już nie smakuje ani Polewka ani Galuszkę...

Wesołość Magdaleny odzywa się echem po całym kraju, zaraża się nią zarówno ordynat, jak czytelnik „Tędownatej“. Wszyscy pamiętają wybuch bomby (było to coś przed dziesięciu laty), która wywołała jeden wielki ryk zachwyty od Tatr aż po Gdynię; to był pewnie pierwszy wypadek, że wszyscy Polacy byli jednego i tego samego zdania: wszyscy pokochali pierwszą książkę Magdaleny... przepraszam! nie wszyscy — bo pewnie ani Helenie Mniszek, ani Stańce nie bardzo podobano się „Na ustach grzechu“...

Te dwie krakowskie panie, o których mówię, to Marja Pawlikowska-Jasnorzewska i Magdalena Samozwaniec; są to, jak wiadomo siostry, córki Wojciecha Kossaka — kocham obie. I wspomnienie ich mądrych i jasnych słów zabieram ze sobą do Poznania.

ARTUR MARJA SWINARSKI.

Odnowienie przymierza

Przygotowuje się obecnie Tydzień Propagandy Książki Polskiej. Idea, z której pomysł Tygodnia się zrodził, jest jak najbardziej słuszna i godna uznania, a o metodach służących do jej przeprowadzenia, będzie czas mówić po ukończeniu całej imprezy. Ostatecznie na jej udanie pracuje 13, czy 17 sekcji, rezultat powinien więc być imponujący.

Chwile obliczania upływających godzin do daty 26 b. m., kiedy Tydzień ma się rozpocząć — skrącam sobie rozmyślaniami nad istotą zagadnienia, dla którego rozwiązania cała ta huczna impreza została zorganizowana. Zagadnienie tego Tygodnia jest następujące: Co począć, by współczesny obywatel polski chciał czytać więcej książek?

Zapytanie to podobne już jest dziś do osławionego „węza morskiego”. Na temat „kryzysu czytelnictwa” i t. p. napisano tyle uczonych przyczynków, tyle zgłoszono pomysłów i projektów, że gdy ujrzę np. w gazecie nowy na ten temat artykuł, przerzucam coby prędzej stronę i zaczynam czytać choćby warunki prenumeraty albo ceny ogłoszeń. A przecież trzeba o tem pisać, tem więcej, że w latach ostatnich warunki kulturalne społeczeństwa naszego zmieniły się i zagadnienie wymaga zupełnie nowego podejścia.

Początek sprawy nie ulega dyskusji: obywatel polski czyta przerażająco mało, czyta coraz mniej. Drugi moment sprawy również jest bezsporny: że stan taki jest skądem kulturalnym i że trzeba mu zapobiec. Teraz chodzi tylko o ostateczne wyjaśnienie, dlaczego czyta się dziś mniej i o wybór metod naprawy.

Zadałem sobie kiedyś trud dokładnego zbadania warunków życia przeciętnego inteligenta. W sposób niedyskretny śledziłem jego powszedni dzień i dzień jego wpczynku. „Objekt” moich badań jest adwokatem. Pracuje wiele. Materjalnie sytuowany jest dobrze. Rachunek jego w restauracji rzadko wynosi mniej niż 10 zł. A do restauracji chodzi — pomimo posiadania własnego domu — niemal codziennie. „Ma” — pozątem — swoją „manję”: zbiera kartki z widokami ze wszystkich części świata. Przyjemność — ta kosztuje go tyle, ileby mniej więcej wynosiłby miesięczny rachunek w księgarni — powiedzmy lekko — za dziesięć książek.

Od ósmej do pierwszej i od trzeciej do ósmej delikwent mój pracuje zawodowo. W porze posiłków przerzucą gazetę. Problem: „co robić z czasem” — wynika dopiero po kolacji. Mój znajomy przyznał się zupełnie otwarcie: „Ja, panie, pracuję ciężko, praca moja jest wyczerpująca. Wieczorem i w niedzielę chcę wypocząć, chcę zapomnieć o tem, co mi wypełnia cały dzień”. Dawniej książka czyhała na tę postawę; taki nastrój to było właśnie jej królestwo. Dawniej prawnik i lekarz był głównym mecenasem czytel-

nictwa. Dziś mój znajomy idzie wieczorem do restauracji, lub gra w bridża i zbiera kartki pocztowe. Pytałem go, czemu nie przeczyta książki: — „Dość się namęczyłem przez cały dzień” — odpowiada z niechęcią.

Odpowiedź ta odkrywa najważniejszy, rozstrzygający moment, czy jak to się dziś mówi, „kompleks” całej spra-

wy. Kompleks zastarzałego nieporozumienia. O katastrofalnym spadku nakładu książki zdecydowała chwila, kiedy inteligent zmienił rodzaj rozrywki — z książki na partję bridża. Trzeba ze smutkiem powiedzieć, że książka nie jest, a raczej nie była tu bez winy. Nie była... Bo zaraz trzeba tu zaznaczyć, że przyczyny, które spowodowały odwrócenie się od książki, właściwie już minęły, a trwający do dziś stan jest zwykłym porząd-

ktem rzeczy, który sprawia, że za błędy popełnione pokutować trzeba nawet po ich naprawieniu.

Dzięki tyranji snobów i korsarzy literackich, i pośrednio po wojnie padł na polskie piśmiennictwo czad, otumanienie setką zagranicznych recept estetycznych.

Czytelnik wzdychał: „Gdzież ta prawdziwa, piękna literatura — Prus, Orzeszkowa, Sienkiewicz?” Te zbożne westchnienia czytelnicze zgrała „ekspertów” od praktycznej estetyki obrzucała pogardą i wyzwiskami: „mydlarze”, kabołtyny, reakcja. I w dalszym ciągu pisała książki, których nikt nie chciał brać do ręki. Było tu pewnie więcej nieporozumienia, niż zlej woli. Ale bezkrytyczne maniactwo pomściło się — czytelnik powiedział sobie, że ta nowa literatura nie podoba mu się, i poszedł do kawiarni na „pół czarnej”.

W ostatnim „Roczniku Literackim” pisał St. Kołaczkowski, że w r. 1932 na całym polskim froncie literackim nastąpił odwrót od zbyt skrajnych recept estetycznych. W dziedzinie powieści — od eksperymentu do konserwatywnej formy eposu powieściowego, gdzie jednym z postulatów jest szukanie najbardziej sugestywnego wyrazu dla określonej, opartej na obserwacji konkretnego życia treści. Nareszcie!

W tym samym „Roczniku” aż w trzech artykułach zaznaczono, że odczuwa się brak średniej, wartościowej powieści w typie utworów Rodziwiczówny czy Gomulickiego. Odtóż to. Wydaje się, że w tem skonstatowaniu jest punkt wyjścia do rzeczywistej naprawy. Aby odrobic błąd, trzeba dać obecnie czytelnikowi literaturę, która mogłaby rywalizować z zielonym stoliem i nastrojem kawiarni. Nic sobie nie robię z grymasów i ironji, która mnie pogrzebie w oczach pewnych pięknoduchów po powyższem stwierdzeniu. Pierwsza rzecz w każdej sprawie — to wyleźć z zaklamania i frazesu.

Czytelnikowi trzeba dać dobrą, interesującą powieść, o fabule, czerpiącej materiał swój z życia powszedniego. Gdyby komuś, mimo wszystko, program ten wydawał się za wąski, niech sobie przypomni, że z kół czytelników takiej „rozrywkowej” literatury rekrutowali się zawsze — powoli przygotowywani — konsumenci literatury najwyższej klasy.

Proponuję, aby komitet Tygodnia Propagandy Książki Polskiej powołał jeszcze jedną sekcję do rozważania tej sprawy. Choć raczej — nie! Sprawę tę powinni zafatwić pisarze. A zadaniem Tygodnia, o ile nie rozejdzie się on wogóle po kościach wszystkich siedemnastu sekcji, będzie przekonywać zrażonego obywatela, że już obecnie jest sporo książek w gatunku — przedwojennym.

JÓZEF KISIELEWSKI.

Przy imieninach, zaręczynach, ślubach i jubileuszowych i innych uroczystościach używajcie tylko telegramów T. C. L.

W NOTATNIKU

Boy'aderja. Akcja, prowadzona przez żydowskie „Wiadomości Literackie” i ich arcykapłanów Boya i Goldberg-Krzywicką na rzecz „życia świadomego”, wydaje już swoje owoce. W Warszawie mianowicie pojawił się prospekt nowego tygodnika „poświęconego życiu świadomemu”. Pierwszy numer tego piśmida pornograficznego zawierał na następujące, same za siebie mówiące, artykuły: Rytuał miłosny w Chinach, 20000 kobiet do wyboru, Chirurgia kosmetyczna, Co odpowiadać dzieciom na drażliwe pytania, Panowie „dżentelmeni”, Pamiętnik pensjonarki itp. Wydawcą tej nowej pornografii jest oczywiście jakiś Landau.

Dodatek katolicki „Wiadomości Literackich”. Ostatni numer żydowskich „Wiadomości Literackich” zapoczątkował stały dodatek katolicki do tego piśmida. Dodatek ma nazwę: „Ze świata katolickiego”, w którym słowo wstępne napisał p. Hulka-Laskowski. Fakt wprowadzenia takiego dodatku do piśmida, które służy zdecydowanej propagandzie myśli liberalnej, i znane jest z ataków na katolicyzm — musi być uważany za wyraz bezczelnego cynizmu, oraz za manewr handlowo-kupiecki. Redaktorem piśmida jest żyd. trychändler zagajenie dodatku napisał Hulka-Laskowski, protestant i to protestant zięjący nienawiścią do całego świata katolickiego! Pod takim kierownictwem zaczyna wychodzić dodatek katolicki, w piśmie, gdzie stała rubryka ma „życie świadome”. Do sprawy tej, którą uważać należy za prowokację społeczeństwa katolickiego, powrócimy jeszcze.

Już dziewięć posada. Z „Myśli Narodowej” dowiadujemy się, że znowu wielką radość zapanowała w świecie literackim. Kaden-Bandrowski zamianował siebie generalnym sekretarzem Akademii Literackiej, że stała pensja Nowa więc posada — już dziewięć na barkach jednego Kadena.

Wyrzucić ze szkół Mickiewiczów, Sienkiewiczów, takie nie mniej nie więcej hasła „pedagogiczne” rzucił niestrudzony nowy akademik i platny sekretarz generalny Akademii Lit p. Kaden-Bandrowski, entuzjastyczny konferencjer przedmowa polskich wydań pisarzy komunistycznych. W związku z temi pomylonimi planami „pedagogicznymi” p. Iza Moszczeńska, wypowiada w „Kurj. Warsz.” następujące m. in. uwagi: „P. Kaden-Bandrowski od dawna propaguje myśl omawiania na lekcjach z młodzieżą gimnazjalną raczej współczesnych, żyjących autorów, niż tych, co już w grobie leżą; sądzę jednak, że ta reforma załamałaby się wobec trudności wykonania. Nie umiem sobie wyobrazić uczniowskich ćwiczeń piśmiennych na temat: „Generała Barcza”, „Czarnych skrzydła” lub „Mateusza Bigdy”. Wiekoszko pedagogów będzie zawsze wolała analizować w klasie utwory pisarzy, którzy już są nieśmiertelni.”

Slicznieby wyglądały nasze lekcje polskiego w gimnazjach, gdyby zaczęto czytać „Sekret kobiecy” p. Goldberg-Krzywickiej, „Czarne skrzydła” p. Kadena itp.!

Świetny, świetniejszy, najświetniejszy. W mowie na inauguracji Akademii Literackiej premier Jędrzejewicz m. in. powiedział: „Nie poto ona powstaje, by z grona świetnych pisarzy wyróżnić najświetniejszych. Od tego są ordery i odznaczenia.”

W związku z tem pisze „ABC”: „Tak tedy dowiedzieliśmy się, że podział na świetnych i najświetniejszych pisarzy, przeprowadzany jest przy sposobności nadawania orderów a nie przez powołanie do Akademii. Z ciekawością więc oczekiwało się tegorocznej listy odznaczeń i ustalonej w niej hierarchii pisarzy. Lista została ogłoszona. Spośród pisarzy w tym roku order „Polonia Restituta” przypadł w udziale następującym: I klasa (wielka wstęga): Wacław Sieroszewski; II klasa (komandorja z gwiazdą): nikt; III klasa (komandorja): Wacław Berent i Leopold Staff; IV klasa (krzyż oficerski): Karol Hubert Rostworowski, Karol Irzykowski i... naczelnik wydziału sztuki M. W. R. i O. P. p. Władysław Zawistowski. A więc świetni: Zawistowski, Rostworowski i Irzykowski; świetniejsi: Berent i Staff, no i najświetniejszy: Wacław Sieroszewski.”

Ze swej strony pozwolimy sobie dorzucić pewien skromny projekt. Skoro ordery i odznaczenia są od oznaczenia skali świetności pisarzy, natenczas będzie dobrze, by na książkach swych autorzy udekorowani umieszczali odtąd obok swego nazwiska stopień otrzymanego odznaczenia. W praktyce karta tytułowa takby się przedstawiała: „Wacław Sieroszewski, właściciel wielkiej wstęgi „Polonia Restituta”, Bajki”. Korzyści z tego byłyby wielorakie: Nowością 1) zaimponowanie pisarzom zagranicznym; 2) ułatwienie orientację wydawcom i kupującym książki; 3) ułatwienie prac historykom literatury itd.

„Polonia Restituta” w Tel Awiwie. W żydowskim „Nowym Dzienniku” wyczytaliśmy wiadomość, że w Konsulacie polskim w Tel Awiwie (Palestyna) odbyło się niedawno „uroczyste wręczenie orderu Polonia Restituta drowi Feitlowiczowi”. Przecieramy oczy, kto jest ów Feitlowicz i jakie jego zasługi, jaki tytuł do Polonia Restituta? Odpowiedź znajdujemy w wspomnianym dzienniku żydowskim: „Dr. Feitlowicz pochodzi z Łodzi i jest wybitnym uczonek żydowskim, który poświęcił się szczególnie badaniu resztek skupienia żydowskiego w Abisynji”. Przecieramy oczy: Niedawno otrzymał Polonia Restituta Szalom Asch, który jadłem nienawisć opluł Polskę, naród polski i w szczególności armję polską, a teraz przysła koleją na uroczyste wręczenie jakiegoś Feitlowiczowi za „badanie resztek skupienia żydowskiego w Abisynji”!! Dzieją się doprawdy rzeczy niesamowite.

Z naszej przyrody

Nasze dla drzew sympatje — święte drzewa i święte gaje — Lipa w południowej Słowiańszczyźnie i u nas — Legendy o drzewach — Zapraszamy je do miasta, aby upiększyć sobie życie — Gdzie mieszka z nami szczęście? — Drzewa w naszych parkach — Olsza i wierzby w naszym krajobrazie — Złotuszkę w parku Marcinkowskiego w poezji

Drzewa u Słowian cieszyły się od czasów najdawniejszych sympatją. Odgrywały w kulcie religijnym wielką rolę. Były nie tylko święte poszczególne drzewa, ale całe gaje i lasy. Dostęp dozwolony tylko kapłanom, wzbroniony zwykłym śmiertelnikom. Ze wszystkich drzew utrzymał się do naszych czasów stosunek niby „rodzinny” do lipy.

W południowej Słowiańszczyźnie miejsce przed domem, na którym stała lipa, starano się utrzymać jaknajścisłniej. Było ono jakby świetlicą domu. Tu odbywały się uroczystości rodzinne, tańce weselne i przyjęcia gości.

Pod lipą ślepy guślarz grał na guśli i śpiewał o junakach serbskich, co polegli na Kosowym Polu o królewicz Marku i Wielkim Hajduku...

Lipa uchodzi za święte nieomal drzewo słowiańskie. Poeta śląski Darroth wyśpiewał na cześć lipy: „Lipo, ty stromie słowiański!” (strom u Ślązaków drzewo). A jak wielką w naszej

literaturze odgrywa rolę od najdawniejszych czasów lipa! Dość wspomnieć lipę w Czarnolesie. Nie tylko lipa jest drzewem popularnym. Jakimi legendami oplótła nasza fantazja brzozę, dąb lub jawor. Jak nierozdzielnie z naszym życiem i z naszą kulturą związane są drzewa!

Każdy z nas pamięta ową „siedzącą” na miedzy „gruszę” Mickiewicza. Drzewa stały się u nas symbolami. Chcąc upiększyć sobie świat i życie, przysporzyć zdrowia, zapraszamy je do miasta, umieszczamy w parkach i ogrodach, sadzimy przed oknem domu, stroimy cmentarze.

Od „kołyski do trumny” druhem najbliższym jest drzewo.

W naszych dworach modrzewiowych, w naszych chatkach, budowanych czy to z bierwion, czy z pni, mieszkało razem z nami szczęście. Wszak dziś jeszcze, aby odgrodzić się w pokojach od muru, wykładamy ściany boazarją.

Wśród drzew mamy dużo urozmaicenia. Mamy karzelki, jak brzoza karłowata i olbrzymy jak jodły i dęby.

Kto wie, że w parkach w Poznaniu dają sobie rendez-vous olbrzymi kalifornijskie drzewa mamutów — mamy trzy egzemplarze w parku profesora Denizota — z paklonami, które rosną dziko na brzegach Dniestru, na Podolu i Bukowinie (poznać je można po liściach jajowatych, po białych drobnych kwiatach. Sadząc je w klombach parków dla pąsowych skrzydełek owoców). Mamy dalej tatarskie klony i

zbożodrzewa (w parku sołackim). Przy kilku willach sołackich rosną najrzadsze z polskich drzew leśnych jarzębiny szwedzkie, spotykane tylko na Kępie Radłowskiej nad Bałtykiem.

Do osobliwości wśród drzew zaliczyć należy też gledicję, odznaczającą się elegancją i groteskowością. Drzewo to posiada potężne ciernie, pojawiające się na gałązkach. Malowniczy widok daje właśnie teraz w jesieni, gdy z jego gałęzi zwisają gładkie świecące brunatne strąki; dochodzi do wysokości 20 metrów.

Drzewem dorastającym do wysokości 140 metrów i objętości 35 mtr. jest drzewo mamutowe, o którym wyżej wspominaliśmy. Ojczyzną jego jest Kalifornia, gdzie w lasach gór Sierra Nevada znajduje się egzemplarz, w którego wnętrzu porusza się może jeździć z koniem. Wiek tego drzewa obliczają na lat 2000. Ponieważ drzew tak olbrzymich jest tylko liczba ograniczona, przeto istniejące są własnością państwa.

Prawdziwym rajem dla drzew jest Sołacz. Mamy tu między innymi czarną i białą olchę.

Olsze i wierzby nadają naszemu krajobrazowi cechę właściwą. Trudno pomyśleć łąkę wyłożoną jaskrami i kaczeńcem oraz strumyk o srebrnych falach bez olchy. Jej korzenie są pożyteczne, bo utrwalają brzegi. Olsze należą do tych drzew, które najłatwiej się przyjmują, wystarcza bowiem zaćknienie gałązki w ziemię a wypuści korzenie. Tę łatwość w przyjmowaniu

się ma olcha wspólnie z wierzbą. Różnica polega na tem, iż wierzba jest w wyborze ziemi zupełnie niewybredną, gdy olcha musi mieć grunt wilgotny.

Drzewo olchy ma tę właściwość, że w wodzie nie gnije, dlatego używa się go przy budowach wodnych.

Specjalnością naszych parków są klony. Znajdujemy w nich prawie wszystkie gatunki. Między innymi mamy tam klon pospolity i poetyczny jawor, zjawiający się w poezji ludowej takiej tylko, która jest nastroszoną na ton żalobny.

Mamy czeremchy z pachnącemi białemi kwiatami i graby i buki i topole i jesiony.

Wspaniałe okazy wierzby i iwy posiadają nasze parki. Najwspanialsze są wierzby płożące w parku Marcinkowskiego, rosnące nad stawem.

Są też pomiędzy niemi wierzby zwane złotuskami z gałązkami złotemi.

Wiosną, gdy liść wierzby złotuszkę zajaśnieje barwą jasno-zieloną, nada je złotuska okolicy cechę weselą. W parku Marcinkowskiego zwisają gałązki złotuszkę nad wodą. Śpiewa o nich poeta:

... Nad stawem w parku śnią sen porankowy
Iwy, wierzby złotych gałązki płożące
W ton wód zwisają zieloną ozłotą
I jak kotary w królewien łoża
.. Drżą przemiłosną tęsknotą.

Ich rozłożyste korony mają widok kopuł monumentalnych i budzą nastrój powagi.

EREL.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Bony Funduszu Inwestycyjnego

Po podpisaniu przez p. ministra skarbu rozporządzenia wykonawczego do dekretu Prez. Rzplitej o utworzeniu Funduszu Inwestycyjnego, można obecnie zdać sobie sprawę z całokształtu podjętej ostatnio przez rząd akcji redeflacyjnej.

Fundusz Inwestycyjny, wzorowany poniekąd na zesiorocznym planie robót publicznych v. Papeña, jest pierwszym aktem redeflacyjnym, dokonanym przez rząd. Wylania się pytanie: jak w praktyce odbije się na rynku pieniężnym wprowadzenie nowego, sztucznego środka obiegowego, jakim mają być bony Funduszu Inwestycyjnego? Jak ukształtuje się współistnienie dwóch rodzajów pieniądza?

Publicyści pro-rządowi starają się rozproszyć podnoszone na tem tle obawy — wskazaniem na fakt, iż minister skarbu wypuszczać będzie bony w skromnych transzach. Z rozporządzenia wykonawczego wiemy, że pierwsza serja bonów, mająca być emitowana z dniem 1 grudnia r. b. wyniesie 400.000 sztuk (po 25.— zł) na sumę 10 milionów złotych. Nadto, jak wiemy z dekretu, maksymalna ilość bonów, które minister skarbu na prawo emitować, wynosi 100 milionów złotych.

Przypuszczano pierwotnie, że pierwsza emisja bonów obejmie transzę 20 milionów zł. Fakt, iż ograniczono ją do 10 miljn. zł wydaje się świadczyć o ostrożności, z jaką p. minister skarbu dokonuje eksperymentu wypuszczenia na świat tego nowego znaku obiegowego.

Drugą niespodziankę przyniosło rozporządzenie wykonawcze odnośnie sposobu wprowadzenia bonów na rynek. Pierwotnie przypuszczano, iż puści się bony w obieg w ten sposób, że wypłacać się je będzie przedsiębiorcom, dostawcom i robotnikom, zajętych przy robotach publicznych. Obecnie jednak okazuje się, że sprzedaż bonów odbywać się będzie za pośrednictwem kas urzędów skarbowych i pocztowych oraz innych, upoważnionych do tego placówek.

Będzie rzeczą ciekawą sprawdzenie, czy sprzedaż bonów „pójdzie” tj. czy ich siła atrakcyjna będzie wystarczająca. Osobiście przypuszczamy, że nietyle premje spopularyzują bony, ile stosunkowa łatwość zamieniania ich na banknoty Banku Polskiego. Premij będzie niedużo: na ogólną ilość 400.000 sztuk zaledwie 70 bonów tygodniowo wygrywać będzie 100.— zł na nominalnych 25 złotych. To dosyć skąpo! Niemniej, jeśli się zważy, że wymieniałość bonów F. I. na banknoty złote będzie stosunkowo łatwa, ten i ów będzie wolał mieć w portfelu środek obiegowy „płodny” od „bezpłodnego” biletu złotowego.

Utworzenie Funduszu Inwestycyjnego, jako środka redeflacyjnego, tłumaczy się chęcią sparaliżowania ujemnych skutków, jakie pociągnie za sobą manewr deflacyjny Pożyczki Narodowej. Jednak ostateczną ocenę nowego eksperymentu można będzie wydać dopiero po ukończeniu eksperymentu, którego powodzenie w dużej mierze zależy od umiarkowanej jego realizacji.

OBROTY HANDLOWE POLSKO - NIEMIECKIE

Ogólna wartość przywozu z Niemiec do Polski w ciągu pierwszych 9 miesięcy r. b. wynosiła według polskich statystyk 105,4 milj. zł, a wywozu 112,6 milj. zł. Daje to formalnie niewielką nadwyżkę bilansu handlowego dla Polski w wysokości 7,2 milj. zł. Faktycznie jednak bilans obrotów handlowych polsko - niemieckich jest dla Niemiec czynny, gdyż znaczna część towarów wywozonych z Polski do Niemiec nie jest kierowana na rynki niemieckie, a przechodzi przez Niemcy jedynie tranzytem do innych krajów, korzystając z niemieckiego pośrednictwa handlowego, transportowego i kredytowego. Ponadto wywóz niemiecki składa się głównie z wyrobów przemysłowych, a więc przedstawia wyższą wartość pod względem gospodarczym i socjalnym, aniżeli wywóz polski surowcowo - rolniczy. Zaznaczyć ponadto należy, że we wrześniu nastąpił znaczny wzrost przywozu z Niemiec do Polski, a mianowicie z 10 do 12,5 milj. zł, dzięki czemu udział Niemiec w ogólnym przywozie Polski podniósł się z 13,8 do 17%. Nic dziwnego, iż w tych warunkach zainteresowanie Niemiec rynkami polskimi wzrasta.

Braki ustawy o urzędach rozjemczych w rolnictwie

Do uwag, zamieszczonych w wcześniejszym artykule p. t. „Kupiectwo wobec ustaw ulgowych w rolnictwie”, pragnę dorzucić jeszcze kilka spostrzeżeń.

W art. 6 ustawy z 28. 3. 1933 o utworzeniu urzędów rozjemczych w rolnictwie znajdujemy postanowienie, że „urząd rozjemczy, mając na uwadze, aby bezpieczeństwo długu w okresie odroczenia nie uległo zmniejszeniu, powinien w miarę możliwości uzależnić odroczenie lub rozłożenie na raty spłaty długu od dopełnienia przez dłużnika, określonych w orzeczeniu warunków, bądź od odpowiedniego zabezpieczenia długu.”

Nie jest to przepis bezwarunkowy, od którego urzędowi odstąpić nie wolno, niemniej jednak ma doniosłe znaczenie dla wierzyciela. Samo bowiem odroczenie płatności nie będzie tak bardzo dotkliwie, o ile wierzyciel zostanie należycie zabezpieczony, o ile wierzyciel będzie przekonany, że kiedyś jednak swoje pretensje wywindykują. Zasadą udzielenia odroczenia winno być odpowiednie zabezpieczenie, tylko wniosek dłużnika, mogącego się wykazać dostatecznym pokryciem, zasługuje bowiem na uwzględnienie. Tutaj wskazana jest dalece pounięta przezorność, zwłaszcza o ile chodzi o wstrzymanie spłaty kapitału przez pierwsze 2 lata, bo w wielu wypadkach rygorystyczne stosowanie ustawy może wierzyciela narazić na zupełną utratę wierzycielności.

Często spotykamy się z orzeczeniami, które obniżają odsetki do 4 i pół procent w stosunku rocznym, przy czym zapomina się o tem, że kupiec nie otrzymuje tak taniego kredytu, bo płaci 6 do 10 procent. Wprawdzie rolnictwo nie może dziś płacić zbyt wysokich odsetek, lecz mimo to należałoby wybrać granicę środkową. Ustawodawca określił bowiem minimum 4 i pół procent, poniżej którego zejść nie wolno i dlatego dał urzędowi swobodę w ustalaniu stopy procentowej. Stosowanie tej najniższej granicy nie jest usprawiedliwione względami gospodarczymi, zwłaszcza przy kredycie wekslowym.

Niefortunny wydaje się także przepis art. 12, postanawiający, że orzeczenie urzędu rozjemczego w sprawie zobowiązania, za które odpowiadają

oprócz dłużnika jeszcze i inne osoby solidarnie z tytułu poręki, rozciąga się z mocy prawa na wszystkie zobowiązane osoby, jeżeli orzeczenie zapadło na korzyść dłużnika, który pobral waluę z tego zobowiązania, przyczem przy zobowiązaniach wekslowych uważa się za takiego dłużnika (głównego) akceptanta przy wekslach ciągniętych, a wystawionych przy wekslach własnych. Postaram się niepraktyczność tego przepisu wykazać na poniższym przykładzie o ile chodzi o kredyt wekslowy.

Akceptantem weksłu jest rolnik, wystawcą kupiec, który weksel oddaje swemu dostawcy, tenże znowu innej osobie; weksel znajduje się wreszcie w posiadaniu osoby, która go przyjęła nie z uwagi na podpis rolnika, lecz właśnie swego poprzednika kupca. — Gdy teraz akceptant uzyskuje odroczenie wypłat, względnie rozłożenie spłaty na raty, to na to odroczenie mogą się powołać skutecznie zyrancykupy i weksłu nie wykupować. Przepis ten bardzo łatwo może się przyczynić do chaosu w obrocie wekslowym między kupcami, zwłaszcza, że trudno jest stwierdzić, czy pretensja wekslowa powstała, o ile chodzi o spłatę za towary, po 1 grudnia 1931, zaś z innych tytułów po 1 lipca 1932. Pretensje powstałe bowiem po tych terminach nie korzystają z żadnych ulg. Zauważyć jednak wypada, że obecne pokrycie wekslowe, czy inne, dawniej zaciągniętych zobowiązań nie pociąga za sobą utraty praw ulgowych, albowiem decyduje czas zaistnienia zobowiązania.

To są niedomagania ustawy, zauważone na pierwszy rzut oka, i dlatego narazie na nie zwracamy uwagę. Jakkolwiek ustawa ta jest dla kupiectwa nader niekorzystna, to jednak niektóre jej postanowienia można będzie złagodzić przez przeczne i oględne postępowanie członków urzędów rozjemczych. Są to przepisy wyjątkowe, wydane na czas przejściowy i miejmy nadzieję, że rada ministrów w niezbyt długim czasie będzie mogła korzystać z uprawnień w art. 48 i je uchylić; oczywiście zależne to będzie od poprawy sytuacji w rolnictwie.

Mielc.

Pojęcie kupca

według nowego Kodeksu handlowego

W nr. 4 wychodzącego w Poznaniu „Poradnika Przedsiębiorcy”, informującego wszechstronnie o nowych ustawach i rozporządzeniach gospodarczych, znajdujemy poniższe określenie charakteru kupca według nowego kodeksu handlowego:

Przepisy dzielnicowe, odnoszące się do kupna, zostaną zniesione rozp. Prez. z dn. 27. X. 1933 (Dz. U. poz. 600), tj. nowym kodeksem handlowym. Od dnia 1. VII. 1934 uważać się będzie za kupca tego, kto we własnym imieniu prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe (art. 2) nawet wówczas, gdy prawo publiczne zakazuje prowadzenia danego przedsiębiorstwa zarobkowego lub zezwolenie na prowadzenie uzależnia od dopełnienia pewnych warunków (art. 11). Kupiec prowadzący przedsiębiorstwo zarobkowe w większym rozmiarze, musi zapisać się do rejestru handlowego (art. 6) i jest kupcem rejestrowym (art. 4 § 1). Polski kod. handl. nie określa pojęcia przedsiębiorstwa zarobkowego, lecz postanawia, że przedsiębiorstwa rolne tj. rolne, leśne, ogrodowe, hodowlane, rybne, łowieckie lub pszczelarskie oraz wykonywanie zawodu wolnego nie są przedsiębiorstwami zarobkowymi (art. 2 § 2 i 3 art. 3). Również nie określa pol. kod. handl. pojęcia przedsiębiorstwa zarobkowego w większych rozmiarach i pozostawia to określenie p. Ministrowi Przem. i Handlu w drodze rozporządzenia (art. 4 § 2).

Spółki handlowe, to jest spółki jawne, komandytowe, z nieogr. odp. i akcyjne są zawsze kupcami rejestrowymi. Prowadzący gospodarstwo rolne w większym rozmiarze może się wpisać do rejestru handlowego i przez wpis staje się kupcem rejestrowym.

Kupiec rejestrowy, którego przedsiębiorstwo utraciło większy rozmiar, może żądać wykreślenia siebie z rejestru handlowego; wskutek wykreślenia traci charakter kupca rejestrowego.

Postanowienia pol. kod. handl. o firmie, o rachunkowości kupieckiej i o prokurze odnoszą się tylko do kupców rejestrowych.

Osoby, które by w d. 1. VII. 1934 były zapisane do rejestru handl., pozostają nadal kupcami rejestrowymi aż do wykreślenia na ich żądanie, chociażby ich przedsiębiorstwo zarobkowe nie było większych rozmiarów.

Kupcy, którzy by w dniu 1. VII. 1934 nie byli zapisani do rejestru handlowego, gdy ich przedsiębiorstwo zarobkowe jest większych rozmiarów, winni do 1. I. 1935 wpisać się do rejestru handlowego (art. XXVI rozp. Prez. z 27. X. 1933 Dz. U. poz. 601).

Mężatka, prowadząca przedsiębiorstwo zarobkowe we własnym imieniu, nawet bez zgody męża, jest kupcem (art. 12).

Z ZAGRANICY

(z) Światowa produkcja zbóż. Międzynarodowy Instytut Rolniczy w Rzymie oblicza tegoroczną produkcję pszenicy na 753 miliony kwintali, z czego na kraje europejskie przypada 370,8 milj. q., na Polskę zaś 18 milj. q. Światowa produkcja żyta w r. 1933/34 wynosi według tychże obliczeń 253 milj. q. z czego sama Europa produkuje 243 milj. q. Na pierwszym miejscu wśród producentów europejskich stoją Niemcy z ilością 87,4 milj. q., na drugim miejscu Polska — 63,9 milj. q. Według obliczeń wspomnianego Instytutu światowa produkcja jęczmienia wynosi w bieżącej kampanji 247 milj. q., z czego na kraje europejskie przypada 137,6 milj. q., a na Polskę 13,8 milj. q. Należy nadmienić, że w porównaniu z rokiem ubiegłym światowa produkcja jęczmienia uległa obniżce, jak również produkcja owsa, którą oszacowano na 342,7 milj. q., z czego kraje europejskie 188,8 milj. q. Niemiecka produkcja owsa wynosi 68,8 milj. q., a Polski, drugiego co do wielkości producenta europejskiego — 24,5 milj. kwintali.

(z) Wzrost liczby upadłości w Ameryce. We wrześniu r. b. ogłoszono w Stanach Zjednoczonych ogółem 1206 upadłości wobec 1116 w sierpniu r. b. i 2273 we wrześniu 1932 r. Ogólna suma pasywów upadłych przedsiębiorstw wynosiła — 30 580 000 dol. wobec 21 850 000 względnie 52 870 000 dol.

Obrota stanu posiadania polskiego handlu i rzemiosła jest obowiązkiem narodowym każdego prawego Polaka!

Piękne podarki gwiazdkowe gratis,

kto weźmie udział w Konkursie Wierszowym firmy
HENRYK ŻAK w Poznaniu
Fabryka Perfum, Kosmetyków i Mydeł Toaletowych.

Firma Henryk Żak wyznaczyła następujące nagrody:

10 wytwornych kaset zawieraj. wodę kwiatową, mydło i puder.
90 kartonów po 3 szt. mydła toaletowego „ŻAKOWE“.

|| Jeszcze czas wysłać wierszyki
|| dołączając kartonik zewnętrzny od pasty Chlorami.

dłg 1 445

KRONIKA GOSPODARCZA

HANDEL W PAŹDZIERNIKU

Położenie handlu w październiku nie wykazało w porównaniu z miesiącem wrześniem większych zmian. Obroty w związku z sezonem jesiennym kształtowały się na ogół na poziomie wyższym, niż w miesiącach letnich.

W handlu spożywczo - kolonialnym obroty utrzymały się na poziomie miesięcznym poprzedniego. W handlu konfekcyjnym dało się zauważyć w niektórych działach pewne ożywienie. Również w branży włókienniczej niektóre przedsiębiorstwa zarejestrowały lekkie wzmożenie obrotów. W handlu detalicznym obuwie ręcznym zaznaczyła się w porównaniu z wrześniem wyższa obrotów o ok. 5%, w stosunku jednak do października 1932 r. obroty były niższe o ok. 10—15%. Naogół sezon jesienny nie dał pomyślnych rezultatów. Wyplacalność klienteli była w dalszym ciągu słaba.

W związku z ożywieniem ruchu inwe-

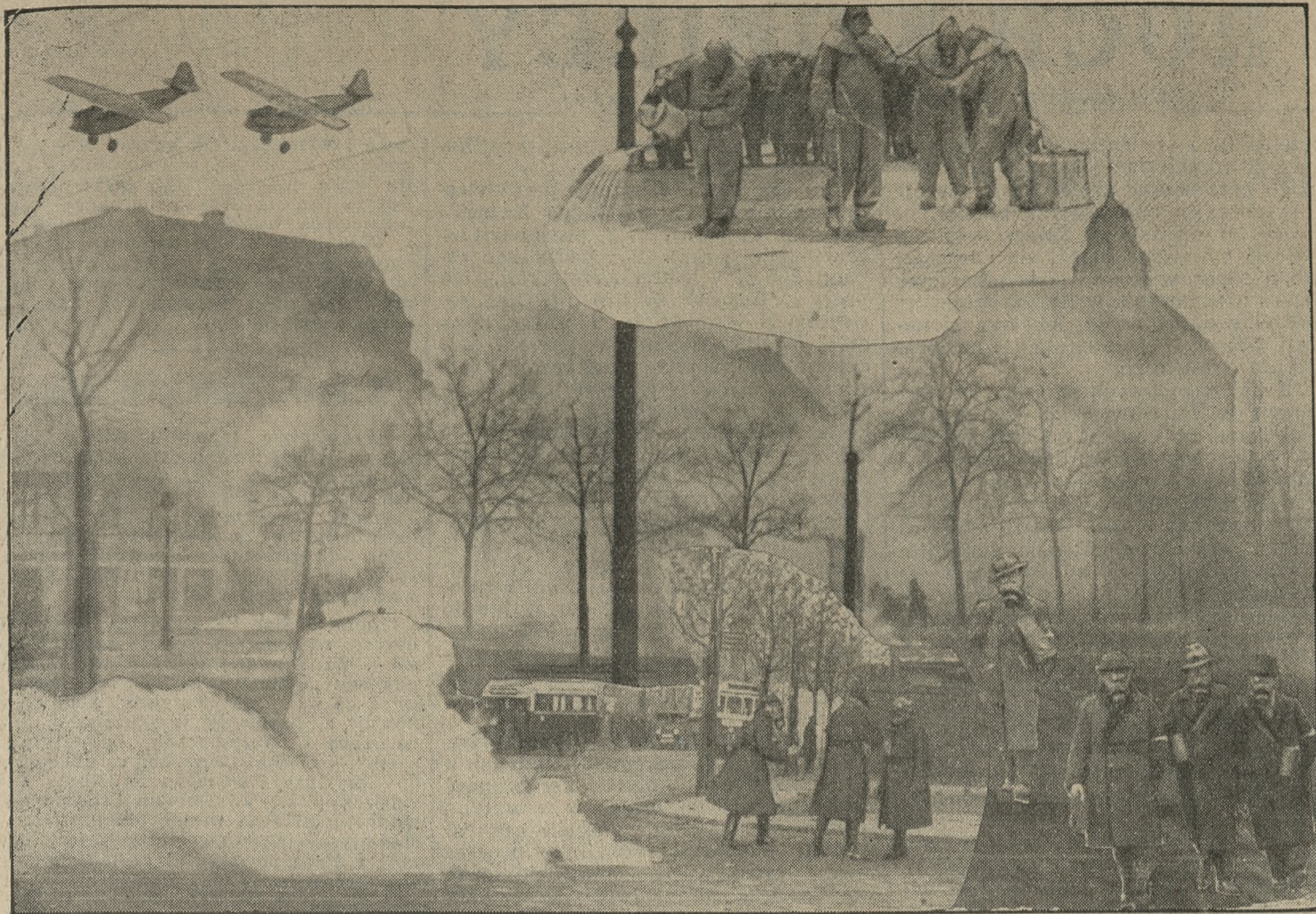
stycyjno - budowlanego sytuacja na rynku artykułów budowlanych i technicznych była nieco pomyślniejsza; zbyt cegły oraz wapna doznał lekkiego wzrostu. W hurtowym handlu papierniczym obroty w mies. wrześniu były o ok. 15% mniejsze, niż w sierpniu r. b. Ceny kształtowały się bez zmian. Wyplacalność odbiorców była normalna.

Handel hurtowy perfumeryjno - kosmetyczny ujawnił nieco niższe obroty. Zauważyć się dał prawie zupełny zanik zainteresowania artykułami droższymi, w dużej mierze wytwarzanymi przez obcy przemysł. Zniżka cen nie wpłynęła na zahamowanie spadku obrotów nawet w najważniejszych artykułach, jak wody fryzjerskie, mydła toaletowe i t. d. Handel detaliczny perfumeryjno - kosmetyczny notował obroty niższe o 10—15% w stosunku do miesiąca poprzedniego.

Z KRAJU

(k) Miesiąc propagandy na Rzecz Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu. W myśl hasła, rzuconego na kongresie kupiectwa w Toruniu „Wszyscy kupcy do szeregów związkowych” — zarząd Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu orga-

nizuje w miesiącu listopadzie szeroko zakrojoną propagandę wśród zszereżonego kupiectwa całego Pomorza na rzecz organizacji zawodowej. W tym celu utworzone będą specjalne komitety propagandowe przy wszystkich towarzystwach kupieckich na Pomorzu.



Jak już donosiliśmy wczoraj przeżywał Poznań dwa ataki lotniczo - gazowe: nocny i dzienny. Powyżej podajemy kilka fragmentów z tego ataku. Straż pożarna i drużyna przeciwpierytowa zajęte zmywaniem plam iperytów.

Kto jest twórcą francuskiej loterii państwowej?

Loterja francuska powstanie swoje zawdzięcza sławnemu awanturnikowi i rycerzowi przemysłowemu Casanovie. Po ucieczce swej w roku 1756 z kazamat ołowianych w Wenecji, Casanova przemycił się zrecznie do Paryża. Tutaj miał on przyjaciela w osobie ministra spraw zagranicznych de Bernis, któremu w Wenecji oddał był kilkakrotnie przysługi w sprawach miłosnych. De Bernis wręczył Casanovie 100 ludwików, które tenże zużył na wyekwipowanie się. De Bernis, pragnąc poza tem przyjąć Casanovie z pomocą, która już nic nie kosztowała, rozesłał opis ucieczki Casanovy z więzienia napisany zresztą językiem wprost klasycznym, swym kolegom ministerjalnym, oraz wszechwładnej wówczas na dworze pani Pompadur. Ta ostatnia odpowiedziała protektorowi Casanovy, że nie może nic dla niego uczynić, ponieważ skarb nie ma pieniędzy, chyba że Casanova postara się o środki na budowę szkoły dla niezamożnych kadetów.

Casanova otrzymał zaproszenie na konferencję finansistów, którzy mieli radzić nad sfinansowaniem projektu szkoły. Casanova na zebraniu tem czuł się nie dobrze i nie zabierał głosu, ażeby się nie skompromitować. Wówczas zwrócił się minister do obecnych w tych słowach: Pan Casanova zachowuje milczenie, ponieważ wręczył mi przed posiedzeniem projekt loterii państwowej. Casanova, odznaczający się niezwykłą przytomnością umysłu, wziął manuskrypt z rąk ministra i natychmiast zaczął uzasadniać projekt loterii, wykazując wielomilionowe dochody dla skarbu państwa. Tego już było za wiele ministrowi, który mu zwrócił uwa-

gę na to, że projekt ten pochodzi od pewnego Włocha nazwiskiem Casalbigi, który zyski z loterii przewiduje daleko skromniejsze. Lecz Casanova nie stracił kontensu i podkreślił, że to on projekt pierwotny rozszerzył i uzasadnił w sposób daleko więcej przekonujący, niż jego autor.

Zebranie finansistów postanowiło polecić rządowi założenie loterii państwowej. Casanova wszedł w kontakt z autorem projektu i odkupił projekt na korzystnych warunkach, poczem razem z ministrem Duverney przystąpił do zorganizowania loterii państwowej, która wkrótce dostarczyła furduszu na założenie i urządzenie szkoły kadetów.

„Temps” do powyższego opisu dodaje uwagę, że Napoleon Bonaparte, biedny chłopiec z Ajaccio (na wyspie Korsyce) nie byłby prawdopodobnie otrzymał wykształcenia wojskowego, gdyby awanturnik Casanova nie był postarał się o środki na założenie szkoły dla niezamożnych kadetów. W i P.

Niezwykły referent prasowy

Korespondent z Szanghaju paryskiego „Tempsa” donosi o niezwykłym zatargu prasowym, jaki się wydarzył w tem wielkiem mieście Dalekiego Wschodu. Miejscowe władze polityczne, w zrozumieniu ważności prasy, postanowiły stworzyć w okręgu międzynarodowym specjalne biuro prasowe dla obsługi codziennych pism oraz korespondentów gazet europejskich, na czele którego postawiono znanego dziennikarza, Francuza, od szeregu lat osiedlonego na Dalekim Wschodzie.

Logicznie biorąc, obowiązkiem i jedynym zadaniem kierownika tego rodzaju agencji prasowej było informowanie redakcji gazet szanghajskich o polityce i najważniejszych sprawach. Wielkie więc było zdziwienie prasy miejscowej i licznych korespondentów zagran., gdy stwierdzono, że nowomianowany funkcjonariusz otacza się milczeniem i najgłębszą tajemniczością. Wkońcu, dzięki niedyskrecji jednego z korespondentów, wyjaśniono powody niezrozumiałego postępowania referenta prasowego, którego zaangażowała rada okręgu międzynarodowego na zasadzie przyjętej umowy, używanej w stosunku do wyższych urzędników europejskich, a posiadającej siedmioletnią ważność i prawo znacznego odszkodowania, jeśli przy wygaśnięciu umowa nie byłaby odnowiona. Jest to formularz drukowany, do którego wpisuje się jedynie nazwisko funkcjonariusza i wysokość wynagrodzenia. To ostatnie oczywiście zwróciło jedynie uwagę zainteresowanych w chwili podpisywania umowy. Następnego dnia, zaznajamiając się z treścią całego formularza, nowoupieczony referent zwrócił uwagę na treść paragrafu 87: „Funkcjonariuszom rady administracyjnej okręgu międzynarodowego w Szanghaju wzbrania się wszelkimi i bez wyjątku udzielania jakichkolwiek wiadomości przedstawicielom prasy”. Referent „biura prasowego” zwrócił się natychmiast z zapytaniem do generalnego sekretarza rady: „Zmienić czy wogóle skreślić ów nieszczęsny paragraf?” Okazało się, że byłoby to rzeczą zbyt skomplikowaną, gdyż nie mniej jak 19 państw zatwierdziło treść formularza kontraktowego, na zasadzie podpisanego status quo i trzeba było zwracać się do wszystkich z propozycją zmiany. Trwałoby to... kilka lat.

Wobec takiego stanu rzeczy, sekretarz generalny rozwiązał lamigłówek w sposób najbardziej „bezstronny” i dla „referenta prasowego” najwięcej dogodny. „Stanowisko i wynagrodzenie ma pa. zapewnione — powiedział mu — więc gdzie powód do zmartwienia? Nie chcąc złać umowy, musi pan milczeć wobec prasy.” I w ten sposób Szanghaj otrzymał „milczącą” agencję prasową! S. F.

50 rocznica budowy pierwszej łodzi podwodnej

W roku bieżącym obchodzona będzie w Szwecji 50 rocznica budowy pierwszej łodzi podwodnej o napędzie mechanicznym. Po wielu bezowocnych próbach, dokonywanych w szeregu państw udało się wreszcie znakomitemu inżynierowi szwedzkiemu, Thorstenowi Nordenfeld, skonstruować pierwszą prawdziwą łódź podwodną, która spuszczona została na jezioro Moelar koło Sztokholmu, w lecie 1883 r.

Pierwsza łódź podwodna mierzyła 64 stóp długości, 9 szerokości i posiadała 60 tonn pojemności. Mogła ona być zanurzona na 50 stóp pod powierzchnią wody, napędzana była przez maszynę parową o mocy 100 H. P. i poruszała się z szybkością 4 węzłów. Łódź obsługiwana była przez 3 osoby załogi; obliczano, iż może się utrzymać pod wodą przez 6 godzin. Łódź konstrukcji Nordenfelda ciągnęła za sobą torpedę, która mogła być uruchomiona przy pomocy specjalnego urządzenia; zamiast periskopu posiadała ona niewielką szklaną kopułę. Pierwsza łódź podwodna sprzedana została do Grecji, następnie dwie zamówiły Turcja i Rosja.

Nordenfeld był właścicielem wielkich zakładów amunicyjnych i fabryk broni w Anglii. Jednym z jego najzdolniejszych agentów był Bazyli Zaharoff, który, będąc w skrajnej nędzy zwrócił się do niego z prośbą o posadę Zaharoff uzyskiwał ogromne zamówienia na dostawę broni dla Nordenfelda w szeregu państw europejskich i pozaeuropejskich, a później zaczął pracować na własną rękę i dorobił się kolosalnej fortuny.

Leczenie pracą

Dopóki człowiek zdolny jest do pracy, jest też zdolny do życia. Przy usiłowaniu, zmierzających do zachowania człowiekowi tego największego dobra, jego zdolności do pracy, zrobiono nader ważne odkrycie. Okazało się, że w licznych wypadkach, szczególnie przy niektórych z chorobami chronicznymi przy nieszczęśliwych wypadkach z opóźniającym się leczeniem, najskuteczniejszą metodą leczenia, a równocześnie najcenniejszym środkiem zapobiegawczym przeciwko stałemu charłactwu, jest praca. Liczni pacjenci, którzyby inaczej ulegli byli charłactwu duchowemu i cielesnemu, dzięki temu leczeniu pracą już powrócili do normalnych warunków życiowych.

Nowa metoda leczenia wypróbowana została w ostatnich czasach w licznych „sanatorjach pracy” szczególnie w Szwajcarii i Włoszech. Według świeżych sprawozdań prof. Roliera i prof. Alexandra leczenie pracą wydaje rezultaty wręcz fenomenalne. W rachubę wchodzi przede wszystkim pacjenci chorzy na płuca, którzyby zazwyczaj w sanatorjach pracy otrzymali indywidualnie dostosowane zajęcie. Pacjenci są tam sześć do ośmiu godzin zajęci pracą ręczną lub w roli. Pacjenci, którzyby w innych warunkach zmarnieli, odzyskują zaufanie do siebie i zadowolenie z pracy, a równocześnie rodzi się w nich potężna wola powrotu do zdrowia, która przyspieszyć może znacznie proces leczenia. W i P.



Profesor Uniwersytetu Karola w Pradze, znamięty fizyk dr. Wacław Dolejszek, przybywa do Poznania na jutrzejszy obchód 50-lecia skroplenia powietrza przez uczonych polskich. Obchód ten urządził Uniwersytet Poznański oraz Polskie Towarzystwo Fizyczne (oddział poznański) w Auli Uniwersytetu. (Patrz Dział Kultury i Sztuki w n-rze 527, 529 i dzisiejszym).

Dział grafologiczny Prof. Foady 'ègo

143. „Lenka 7”. Silna wola, dużo wytrwałości, tylko w życiu osobistym brak cierpliwości, uczuciowy, sentymentalna dusza, ekonomista, poważny, pod względem zarobkowym materialista, w życiu duchowym ambitny i szlachetny.

144. „Asparagus”. Nerwowy, we wszystkim się szybko orientuje, mało mówny, natomiast wszystkim się interesuje, uważny, zdecydowany, nerwy nieraz przeszkadzają, przez co traci cierpliwość, co stanowi wielką przeszkodę w życiu.

145. „Zebrek 13”. Tajemny, dyskretny, poważny, potrafi analizować życie, posiada dużo instynktu, w życiu duchowym jest bardzo kapryśnym. Idealista, ambicja prowadzi często do upartości, która ma ujemny wpływ na życie.

146. „Konwalia”. Szybki, brak cierpliwości, ale wielce ambitny, punktualny, i dyscyplinarny, duży temperament. W miłości bardzo zazdrosny, Dyplomata, który nie zawsze decyduje natychmiast, lecz odkłada na dłuższy dystans, co należy nazwać mylną taktyką.

147. „Basica”. Uparta, zna własne wady, których nie okazuje, mądra, sprytna, szybko się orientująca, silna wola, na 60% męskości, krzywdy nie daruje.

148. „Sarmata 33”. Poważny, opanowany, sentymentalny, kapryśny, wesoły, silna wola, dużo wytrwałości, tylko szlachetność jego przeszkadza mu w życiu.

149. „Amour”. Bardzo nerwowa, szybka, brak cierpliwości, gdyż nerwy nie pozwalają zawsze rozpoczętego dokończyć,

co wprowadza w pesymizm; znajduje zadowolenie w denerwowaniu innych, wielce ciekawa.

150. „Halmarsy”. Dusza artystyczna, jednakże nie wykorzystana, filozofka, ostrożna, jeżeli się przyzwyczai do drugich, staje się łatwowierna, co ma ujemny wpływ. Ekonomistka, drobnostkowa, dużo mówi, ale przytem pełna życia. Za nadesłane znaczki przysługuje analiza wyłączanie Pani.

151. „Szarotka”. Nerwowa, mało cierpliwości, predka, dużo fantazji, bojaźliwa, w życiu duchowym zazdrosna i awanturnicza. Cenę porządek.

152. „S. W. Ko”. Wszystko załatwia na gorąco, mądry, z natury bardzo inteligentny, wszystko w tajemnicy obserwuje. Logiczny, w sprawach sercowych sentymentalny, z czem się jednak nie zdradza.

Uwaga.

P. T. Czytelnikom zwracam uprzejmie uwagę, że listy do działu grafologicznego przyjmuję do 1 grudnia r. b. Do analizy potrzebne jest dokładne podanie imienia i nazwiska, dzień, miesiąc i rok urodzenia oraz pseudonim, załączając przytem w znaczkach pocztowych zł 1,—. Listy wraz z należytością wysłać prosimy albo za pośrednictwem naszego pisma lub bezpośrednio do p. prof. Foady'ego w Poznaniu przy ul. Ogrodowej 9, m. 1. Poza tem p. prof. Foady przyjmuje w sprawach porad życiowych tylko osobiście. Na anonimy nie odpowiadam.



Z najnowszej mody paryskiej. Piękny płaszcz z materiału wełnianego prążkowego, koloru beige; wystrój ze skórki tygrysa; kapelusz z filcu beżowego.

RUCH KOBIECY

pod redakcją: dr. Bożeny Stelmachowskiej.

O kontynuację pracy

Nawiązując do ostatniego „Ruchu Kobięcego” i artykułu o pracach naszych pań radnych w różnych działach Rady Miejskiej Poznania, należy jeszcze raz podkreślić działalność wieloletnią p. dr. M. Grossmannówny około rozbudowy prac koncentrujących się w Wydziale Opieki Społecznej, stanowiącej obecnie jedną z największych trosk miasta.

Szereg lat owocnej i sumiennej pracy ofiarowała również Miastu, radna p. Anna Smoczyńska, wybierana dwukrotnie z przedstawicielstwa Obozu Narodowego. Znana ze swej społecznej pracy w szerokich sferach miasta, oddana szczerze idei katolickiej jako założona Sodaliska, ceniona w kołach fachowych jako jedna z pierwszych pionerek - organizatorek pracy zawodowej kobiet, zawsze pełna inicjatywy i zapału także i na terenie przedstawicielstwa miejskiego, wywierała przez szereg lat wpływ dodatni i trwały. Echa jej prac i działalności, zawsze bezinteresownej i nacechowanej dużym zrozumieniem potrzeby ofiarności w stosunku do spraw dotyczących ogółu, docierały do społeczeństwa, które obdarza p. Annę Smoczyńską dużą sympatią i powszechnym uznaniem. Niejedną też z osób, czy to z poród młodzieży kułdeckiej, czy innych grup pracujących



zawodowo z pełnym zaufaniem zwracała się o radę i pomoc do p. Smoczyńskiej, wiedząc, że nie spotka ją odmowa, że przeciwnie p. Smoczyńska gotowa będzie dopomóc wszędzie tam, gdzie wezwie ją prawdziwe nieszczęście i potrzeba.

Realna jej praca w Radzie Miejskiej wyrażała się w współdziałaniu w pracach różnych komisji, w szczególności w budżetowej, budowlanej, szkolnej, kulturalnej, rewizyjnej, wyborczej i t. d. Wybitna była jej działalność w deputacji szkolnej na rzecz utworzenia schronów dla młodzieży. Ogromu pracy wymagała komisja rewizyjna, gdy

trzeba było przeprowadzać kontrolę szeroko rozgałęzionej księgowości miejskiej, przechodząc z kolei różne pozycje i przeliczając poszczególne bilanse. — Pracy tej musiała p. Smoczyńska poświęcić i nie jeden dzień, ale i też nie jeden późny wieczór. Dała przez ciąg swego urzędowania w Radzie Miejskiej dowód wybitny na to, jak kobieta potrafi pracować sumiennie, bezinteresownie i pożytecznie.

Z kół narodowych w ostatnich wyborach do Rady Miejskiej wybraną została również radna p. Teodora Pawłowska. Jako osoba doświadczona i zaprawiona w pracy społecznej przez szereg lat pobytu na obczyźnie, posiadając wyrobiony sąd, bezstronność i spokój, stała się elementem dodatnim w Radzie Miejskiej, a odznaczała się niezwykłą sumiennością i pilnością, nie wymawiając się nigdy od współdziałania w bieżących pracach. — Należała do różnych komisji, jak opieki społecznej, rachunkowo - kasowej, budżetowej, rewizyjnej i t. d. Z racji przynależności do komisji rachunkowo - kasowej obowiązana była do przeprowadzenia kontroli przedsiębiorstw miejskich, co wymagało staranności, pilności i doświadczenia.

Dla spraw miejskich była też nie bez znaczenia społeczna działalność p. Pawłowskiej, znanej jako dobrej wykładawczyni. Pani Pawłowska bowiem z racji wyborów do rad miejskich na prowincji wygłaszała w ciągu ostatnich dwóch lat referaty informacyjne na zebraniach i wiecach, w szczególności do kobiet, przyczyniając się tym wydatnie do uświadomienia obywatelskiego szerokich sfer miejskich.

Zdając sobie sprawę z trudności wnioskowania w różnorodności administracji miast i doceniając wysiłki radnych, którzy, wpracowawszy się już w tok prac bieżących, zdołali zorientować się w całości interesów miejskich, życzyliby sobie należało aby pozostali przy warsztacie pracy ci, którzy go poznali i przywiązali się do niego.

Zyczyćby sobie też należało, aby i wymienione panie: dr. Grossmannówna, Pawłowska i Smoczyńska znalazły się w dobrze im znanych komisjach Rady Miejskiej, jaka zbierze się po nowych wyborach. Kwalifikacje ich, znajomość terenu i włożona już w sprawy miejskie praca predestynują je do kontynuowania działalności dla dobra miasta i społeczeństwa. W.

Odnaczenie przez Ojca św. działaczek społecznych

W dniu 4 listopada r. b. Akcja Katolicka kobieca w Warszawie przeżyła radosną uroczystość odznaczenia przez Ojca św. orderem: „Pro Ecclesia et Pontifice” hr. Władysława Zamoyckiego, przewodniczącej Katolickiego Związku Polek Arch. Warszawskiej i p. Eleonory Czarnowskiej, viceprzewodniczącej tegoż Związku, a jednocześnie przewodniczącej Stowarzyszenia Ziemianek.

Sala Theologicum przy ul. Traugutta wypełniona była do ostatniego miejsca, wokół stołu prezydalnego barwi-

ły się liczne sztandary organizacji katolickich stolicy.

Po zagajeniu zebrania przez viceprzewodniczącą Katolickiego Związku Polek p. Pawłowiczową, przemówił ks. arcybiskup Kakowski, podnosząc zasługi kobiet w Akcji Katolickiej, ich pracę i ofiarności. W imieniu Ojca św. wręczył p. Zamoyckiej i p. Czarnowskiej odznaki papieskie, poczem obie odznaczone panie w gorących przemówieniach wyraziły głębokie swe wzruszenie tą niezapomnianą chwilą, w której właściwie — jak mówily — nie one specjalnie, ale w ich osobach cała Akcja Katolicka kobieca zostają tak zaszczytnie wyróżniona przez Ojca św. Dziękowały wszystkim swym współpracownikom, z pomocą których Akcję Katolicką prowadzić mogą. P. Czarnowska w przemówieniu swem zwróciła apel „w górę serca”, nawołując do optymizmu, do wiary, że w całej Polsce coraz liczniej zapłoną ogniska Akcji Katolickiej i rozpalą w sercach wielki płomień miłości Boga, Ojczyzny i bliźnich.

Zabrał głos ks. dyr. Lewandowicz, omawiając w dłuższym przemówieniu Akcję Katolicką kobiet, konieczność szeregowania tej pracy w zwartym, jednolitym oryntyku, ze ściśle opracowanym i przeprowadzonym programem. Nawoływał do coraz większego wysiłku serc i umysłów dla stworzenia silnej działalności zarówno oświatowej jak charytatywnej, dla przeniesienia w życiu społecznym postulatów katolickich.

Na zakończenie ks. arcybiskup udzielił zebrany pasterskiego błogosławieństwa. M. Sk.

Odkrycia i wynalazki kobiet

Do niedawna jeszcze spotkać się było można z twierdzeniem, że kobiety nic nowego do nauki wnieść nie są zdolne i że w dziedzinie wynalazków żadna niczego nie dokonała. Nie mówiąc już o słynnej naszej rodaczce — Curie-Skłodowskiej — dużo kobiet zadawało kłam temu twierdzeniu.

Ostatnio miesięcznik belgijski „Le Féminisme Chrétien” podnosi zasługi drugiej Polki, p. dr. Alicji Dorabalskiej twierdząc, że jej odkrycie, iż atom da się dzielić i zamienić na energię, przynieść może naukowemu światu nieobliczalne zdobycze.

W roku ub. pewna młoda Francuzka, panna Germaine Gourdon, przysłużyła się ludzkości wynalazkiem mniejszej wagi, ale dającym natychmiastowe korzyści, o dużej zwłaszcza doniosłości dla krajów nawiedzonych plagą moskitów. Wynalazkiem tym jest przyrząd, niszczący na godzinę milion tych dokuczliwych owadów, które, jak wiadomo są roznosicielami groźnej dla krajów tropikalnych żółtej febry. Przyrząd p. Gourdon, z wyglądu nader prosty, składa się z lampy, zaopatrzonej w potężny reflektor, który koncentruje światło w otworze cylindra. Znęcone światłem owady, wciągane są przez aspirator i wpadają do worka.

P. Gourdon, utalentowana młoda osoba, od pięciu lat jest pomocniczą w laboratorium swego ojca także wynalazcy i specjalisty w dziedzinie studjów nad promieniami ultra - fioletowymi i zastosowaniami ich w przemyśle.

P. Gourdon, bawiącej w r. 1931 w Prowancji, komary uniemożliwiły pobyt w tym pięknym kraju. Poprzysięgła im ze-

msę i wymyśliła ów aparat. Nie jest to podobno zwykła, z zastosowaniem światła lampka na owady, lecz efekt osiągnęty jest za pomocą drgania promieni ultra fioletowych wysyłanych w atmosferę.

Wynalazek młodej uczoney znalazł zastosowanie nie tylko w Prowancji. Z Grecji, Italji, Stanów Zjedn. Ameryki Północnej i Ameryki Południowej nadesłało liczne zamówienia. K.

Z Tow. Ziemianek Włkp.

W ubiegłym tygodniu odbyły się w Czaczu w powiecie kościańskim rekolekcje dla członków Towarzystwa naszego — pod osobistym kierownictwem J. Em. Ks. Prymasa. Były to dni bardzo wzniosłe i bardzo piękne, za które Bogu jaknajbardziej wdzięczne być winniśmy, pamiętając słowa, że „wszystko do Boga przedewszystkiem odnosić trzeba”.

Nauki J. Em. Ks. Prymasa, który nam użyczył swojego tak bardzo cennego czasu — wzmożną niewątpliwie w duszach naszych: „życie wewnętrzne” — zagrzeją serca do tem: „aktywniejszej Akcji Katolickiej”, a „cierpienie” w ostatniej omawianej nauce — nieodłączne „bojowaniu na ziemi” — niechaj zbliży nas coraz bardziej do Chrystusa i Kościoła Świętego. Wywdzięczmy się J. Eminencji najgorętszą modlitwą za Jego wielką dla nas dobroć. Módlmy się także aby mnogość łask spłynęła z nieba na dom, który tak po Bożemu, sercem gorącym a duchem pokornym, przyjął nas w murach swoich i gościł przez 5 dni mile i ujmująco, a tym wielkim czynem chrześcijańskim przysłużył się walnie organizacji naszej.

Rada Naczelna Ziemianek w Warszawie donosi nam, że otrzymała z Komitetu Organizacyjnego Kongresu Rolniczego w Budapeszcie, tytuły referatów Sekcji VIII (Kobieta na wsi) do opracowania w języku francuskim na następujące tematy: 1) L'activité des menagères dans l'horticulture, l'élevage de la volaille, l'industrie domestique, envisagée surtout en rapport avec la lutte contre le chômage. 2) L'amélioration du logement rural. 3) Le rôle de la femme dans l'organisation des loisirs à la campagne. Zapytujemy przeto, czy która z naszych członkiń nie zechciałaby się podjąć opracowania któregoś z podanych wyżej tematów do 10 grudnia r. b., w którym to terminie referat musiałby być nam doręczony, celem odesłania go do Warszawy. Prosimy o jak najszybszą odpowiedź w tym względzie do Sekretariatu naszego, Mickiewicza 33.

Przypominamy raz jeszcze, że zebranie Sekcji Ekonomicznej z udziałem Pań Delegatek wszystkich czterech działów odbędzie się we wtorek, dnia 21 listopada r. b. o godz. 11 w sali posiedzeń w Włkp. Izbie Rolniczej. Uprasza się, aby wszystkie Koła powiatowe wydelegowały swoje przedstawicielki.

Z inicjatywy Sekcji Towarzystwa Włkp. Koła Młodych Ziemianek odbędzie się we wtorek, 21 listopada o godz. 20 w salach „Adrii” herbatka z tańcami na cele charytatywne Koła.

Bilet wstępu 3 zł dla członkiń i akademików 1,50. Strój wizytowy.

Zapisy na członków wspierających T. C. L. przyjmują wszystkie redakcje miejscowych pism. Biura Zarządu T. C. L. znajdują się przy ul. św. Marcjana 37, tel. 10-50 gdzie przyjmuje się zapisy na członków

Pani Generalowa

(Echa listopadowe).

Wszyscy z uznaniem chylią głowę przed beznogi obrońcą Woli w 1831, gen. Józefem Sowińskim, a niewielu zapewne zna jego godną małżonkę p. Katarzynę z Schröderów, jest to zresztą naturalny wynik tego, że pani generalowa zawsze starała usunąć się w cień.

Drobna, cicha, niestrudzona pracownica narodowa ukrywa się w tłumie zasłużonych kobiet z epoki listopadowej.

Ojciec jej, niemieckiego pochodzenia, za zasługi, położone na stanowisku dyrektora Komisji Menniczej, zostaje przez Wielki Sejm w r. 1792 nobilitowany.

Pani Katarzyna jako młoda wdowa wychodzi „ze skłonności serca” za kpt. Józefa Sowińskiego. Odtąd stanowi piękny przykład potęgi siły asymilacyjnej polskości.

Pani Sowińska to niewiasta śmiała i wykształcona; salonu tak wówczas modnego nie prowadzi, ale w domu jej chętnie bywali uczeni i rozumni ludzie. Dla wrodzonej słodczy i dobroci błogosławić i wspominać w 30 lat

potem jeszcze ją będą wychowankowie jej męża ze szkoły aplikacyjnej. Cały wolny czas poświęca niesieniu pomocy i pociechy potrzebującym, a pełni to dzieło miłosierdzia gorliwie, serdecznie, bez ostentacji. Znały ją dobrze zaufki Warszawy.

Od pierwszych dni powstania, nie roztrząsając jego celowości względnie skuteczności jest jedną z najgorliwszych działaczek listopadowych. Dom swój zamienia na szpital. Oddaje się z poświęceniem troskliwej opiece nad rannymi, nie zapominając o innych obojętnych członkini Związku Dobroczynności Pań Polskich, którego była współzałożycielką.

W czasie ostatnich walk traci męża. Jako jedyna bezpośrednia pamiętka po drogim powstańcu zostaje jej laska, na której do ostatniej chwili opierał

*) Związek ten powstał 29. XII. 1830 r.; celem jego było: „dodać się do umundurowania ubogich ochotników, zapomagając idących walczyć rycerzy w białym, w szarpię, w bandaż i w inne takowe potrzeby i później mieć bliższe staranie o znanych sobie żonach i dzieciach pozostałych rycerzy, doglądać chorych, rannych, słowem spełniać wszelkie uczynki miłosierdzia, do jakich tylko sposobność się zdarzy.”

się beznogi generał, a którą wrzyniósł jej żołnierz rosyjski, wrzuszony poszukiwaniami wdowy między trupami przy Wolskiej placówce.

Po upadku powstania i wyjeździe Klementyny Hofmanowej**), gen. Sowińska obejmie kierownictwo Związku Dobroczynności, który będzie musiał borykać się z trudnościami zrazu natury finansowej, gdyż choć członkini nie brakło, bogatsze ofiarodawczynie wyjechały, podczas gdy ilość potrzebujących wsparcia rosła, z drugiej strony trzeba było wyszukiwać ukrywających się przed policją rosyjską oficerów i żołnierzy powstańczych; z kolei natrafiać będą związkowe panie w swej bynajmniej nie słumionej działalności na opór władz rosyjskich, które wreszcie zakazały generalowej i jej współpracownikom wspierać „na podróże” b. wojskowych polskich i zbierać na ten cel składki, gdyż to „krzewi lenistwo”. Powodem zakazu była denuncjacja, jaka wyszła anonimowo z Warszawy do rezydenta rosyjskiego w Krakowie, który nie omie-

**) Była przewodniczącą Związku.

***) Po powstaniu składki szły na cel wyekwipowania i wyprawienia powstańców za granicę.

szka! niezwłocznie poinformować Pa-skiewicza.

Dalszy ciąg życia czcigodnej polskiej matrony pokrywa głębokie milczenie; wiemy tylko z całą pewnością, że wierna była zobowiązaniu, spisaniu w rocznicę śmierci męża, iż życie poświęci dla dobra bliźnich, zwłaszcza rodaków. Działalność jej cicha szła najwłaściwiej w duchu narodowym i była owocna, skoro uznano gen. Sowińską za osobę niebezpieczną dla Warszawy, wyznaczając jej przymusowe mieszkanie w klasztorze żeńskim w Łomży, skąd ją po dwóch latach zwolniono.

Umiera pani generalowa jako 85-letnia staruszka na posterunku służby charytatywnej, zgon bowiem nastąpił na ulicy, w chwili, gdy spieszyła z pomocą ubogiej, chorej kobiecie.

O uznaniu dla jej zasług chrześcijańskich i narodowych świadczy pogrzeb w dn. 11. XI. 1860 r., w którym cała Warszawa bez różnicy pci, wieku, stanu, wyznania uważała za obowiązek wziąć udział i kawałek szarej sukni jako relikwje.

Przekazała nam p. Katarzyna Sowińska najpełniejszy typ Polki - obywatelki. A. W.

Przed złotym jubileuszem Sokolstwa Polski zach.

Zjazd Zarządu Sokolstwa Wielkopolskiego — Uczczenie 15-lecia niepodległości — Mimo wielkich trudności zdrowy i normalny rozwój pracy organizacyjnej — Z okazji 50-lecia manifestacyjny zlot Sokolstwa zachodniej Polski (Wielkopolska, Pomorze i Śląsk)

W sobotę, 11 b. m. wieczorem i w niedzielę, 12 do południa odbył się w Poznaniu półroczny zjazd pełnego Zarządu Sokolstwa Wielkopolskiego z udziałem Przewodnictwa Dzielnicy oraz przedstawicieli (przeważnie prezesów i naczelników) wszystkich 15 okręgów. Obradom przewodniczył prezes dzieln. dh. Wolski, który przy zagajeniu w gorących słowach uczył w dniu tym przez cały naród uroczystości obchodzone święto 15-lecia niepodległości państwowości, wskazując równocześnie na wybitną rolę, jaką spełniło Sokolstwo w przygotowaniu, jak i wykonaniu tego wielkiego dzieła narodowego wyzwolenia.

Sprawozdanie z działalności Przewodnictwa przedkładał kolejno dh. prezes Wolski, dh sekretarz Fellner, dh skarbnik Wł. Karge i dh. naczelnik Suligowski, a w imieniu dzielnicowego wydziału Sokolstwa dh. HERNICZKOWA i Lyczkowska. Sprawozdania te wykazują bardzo żywą działalność, tak pod względem inicjatywy jak i stałego kontaktu z zarządami okręgowymi. W uzupełnieniu tego przedstawili prezesi okręgowi sprawozdanie ze stanu pracy sokolej na swych terenach organizacyjnych. Praca ta, mimo ogromnych trudności, szczególnie natury finansowej, rozwija się prawidłowo, czego dowodem jest m. i. dodatni fakt, że wszystkie okręgi urządziły w tym roku swe zloty okręgowe, które poddały specjalnemu omówieniu, przyczem szczególnie podkreślano doniosłe znaczenie doraźnego zlotu okr. poznańskiego, który się odbył w dniu 12 września z okazji wszechsłowiańskiego zjazdu lekarzy i przyrodników i w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Nad wszystkimi sprawozdaniami przeprowadzono ożywioną i rzeczową dyskusję, obejmującą całokształt organizacyjnej pracy sokolej.

Dużo uwagi poświęcono sprawie nowej ustawy o stowarzyszeniach i dostosowania do niej organizacyjnego życia sokolego. Sprawę tę imieniem Przewodnictwa referował dh. sekretarz Fellner, udzielając wyczerpujących wskazówek praktycznych, m. i. w kwestii przeprowadzenia wymaganej przez ustawę rejestracji gniazd. Po dłuższej dyskusji zarząd zatwierdził wniesione przez Przewodnictwo propozycje, których wykonaniem zajmą się niezwłocznie zarządy okręgowe.

Obrady niedzielne poświęcone były wyłącznie sprawie zlotu jubileuszowego, który się odbędzie w czasie od 29 czerwca do 1 lipca 1934 r. z okazji 50 rocznicy założenia gniazda sokolego w Inowrocławiu. Ponieważ było to pierwsze gniazdo na ziemiach b. zaboru pruskiego w ogóle, przeto postanowiono urządzić uroczystość tę w Poznaniu w szerszych rozmiarach, nadając jej charakter wielkiej manifestacji narodowej Sokolstwa wszystkich trzech zachodnich dzielnic: Wielkopolski, Pomorza i Śląska. Celem wspólnego uzgodnienia podstawowych momentów programu zlotu, zaproszono na niedzielne obrady przedstawicieli dzielnic pomorskiej i śląskiej. Zapowiedziany przedstawiciel Sokolstwa pomorskiego niestety nie przybył z powodu ważnych przeszkód, natomiast ze Śląska przybył dh. prezes Kowalczyk i dh. naczelnik Boryczka, którzy imieniem zarządu dzielnicy śląskiej wyrazili serdeczną gotowość Sokolstwa śląskiego do jak najliczniejszego udziału w wspólnym zlocie jubileuszowym Sokolstwa całej zachodniej Polski. W toku dalszych obrad uzgodniono, że uroczystości zlotowe będą dwudniowe, obejmujące akademię jubileuszową oraz dwa publiczne pokazy gimnastyczne na stadionie. Szczegółowy program gimnastyczny ustalony zostanie wspólnie przez odnośne naczelnictwa dzielnicowe, przyczem obecnie już przewiduje się jeden występ wspólny, a poza tem odrębne ćwiczenia poszczególnych dzielnic. Przepuszczalnie łącznie ze zlotem odbędzie się równocześnie w Poznaniu związkowe zawody gimnastyczne i lekkoatletyczne, które również stanowią poważną atrakcję. Prace przygotowawcze na terenie dzielnicy wielkopolskiej są już w pełnym toku, aby sprostać olbrzymim zadaniom, jakie nakłada organizacja zlotu, który

już dziś zapowiada się imponująco.

Prócz szczególnie zainteresowanych dzielnic zachodnich, weźmie w nim udział także Sokolstwo bratnich narodów słowiańskich, tak, iż będzie to

potężna manifestacja sokolego pogotowia narodowego u zachodnich granic Rzeczypospolitej, łącznie z manifestacją braterstwa i wspólności słowiańskiej.

Zjazd Naczelnictwa Dzielnicy

Po zebraniu Zarządu Dzielnicy w dniu 21 b. m. odbyło się o godz. 11.30 w salce gospody sokolej na boisku zebrania naczelnictwa Dzielnicy. Reprezentowane były za wyjątkiem okręgu konińskiego, wszystkie okręgi przez naczelników i częściowo naczelniczki. Po sprawdzeniu obecnych odbyły się obrady, które zajął naczelnik Dzielnicy przyczem zdał obszernie sprawozdanie z ostatniego zjazdu naczelnictwa Związku w Warszawie. Sprawozdanie uzupełniła dzielnicowa naczelniczka. Ze sprawozdań wynika, że praca techniczna w Dzielnicy rozwija się dobrze.

Mianowicie urządzono z ramienia Przewodnictwa Dzielnicy 14-dniowy kurs dla naczelników gniazdowych i obóz dla sokolek. Także we większej ilości Okręgów odbyły się kilkudniowe kursy dla druhów wzgl. druch. Odbyto we wszystkich okręgach zloty, które w porównaniu do ubiegłego roku były licznie silniej obslane. Także zawody okręgowe i dzielnicowe wykazały dobre wyniki. Bardzo dobrze spisali się zawodnicy na zawodach związkowych we Lwowie gdzie zdobyli 16 pierwszych miejsc. Zrozumienie dla P. O. S. znacznie się wzmogło, złożono bowiem w tym roku przeszło 2500 całkowitych prób o P. O. S. W rzeczowej dyskusji obecni okazali wielkie zrozumienie dla pracy Naczelnictwa Dzielnicy, to też sprawozdania przyjęto przychylnie.

Uznano następnie potrzebę ponownego objazdu instruktora dzielnicy, gdyż objazd podczas ostatniej zimy dał dobre wyniki. W końcu grudnia ma się w Poznaniu odbyć 4-dniowy kurs dla członków Okr. Wydz. Techn. Celem należytego przygotowania zlotu, który po myśli uchwały Zarządu Dzielnicy, będzie urządzony pod nazwą „Zlot Sokolstwa Ziemi Zachodnich” odbędzie się w najbliższych miesiącach tu strażce okręgów przez naczelnictwo Dzielnicy.

W głównych zarysach uzgodniono pro-

„Zdrój Mieszczański”

nowe wysokogatunkowe piwo

„Huggera”

już znajduje się w handlu.

de 2 134

Kacik kosmetyczny

P. Wanda Wolska. Ponieważ Pani mieszka tak blisko to byłoby najlepiej gdybym mogła osobiście udzielić Pani porady, która nadmieniam jest bezpłatna. Proszę na razie nie stosować żadnych kremów gdyż należy się najpierw pozbyć wyrzutów, o których Pani wspomina, a później dopiero stosować środki upiększające.

P. Aniela z K. Zbyt forsowne naparza nie twarzy powoduje po pewnym czasie zwiotczenie mięśni jeśli Pani nie posiada możności zwrócić się w tym wypadku do osoby fachowej to lepiej takie masaże przerwać, gdyż przyniosą one Pani więcej szkody niż korzyści. Na drugi Pani defekt mogą pomóc jedynie masaże ręczne, galwanizacja oraz zimne natryski, ze środkami zmiękczającymi, w tym razie może Pani użyć niewielką ilość boraksu na litr wody.

P. A. R. 35. Rozmaite mogą być powody czerwoności nosa. W tym wypadku decydując zabarwienie, o ile przechodzi w odcień siny to niewątpliwie jest odmrożenie. Kuracja jest bardzo długa i wymaga dużej cierpliwości ze strony pacjenta. Polecenia godne są tu maści ichiolowe oraz płyny, zmienne okłady z wody zimnej i gorącej mogą mieć zastosowanie, o ile odmrożenie jest pierwszorzędne, a wreszcie jako ostateczność pozostaje galwanizacja, to jest elektryzacja prądem stałym. O ile nie może Pani sobie pozwolić na przeprowadzenie odpowiedniej kuracji to jednak radzę używać odpowiednich kosmetyków tuszujących, aby o ile możności pozbyć się tego niemilego dla oka defektu.

Mg I KUNTZÓWNA.

Gabinet kosmetyczny
Mgr. chemji Kuntzówny
Poznań, plac Wolności 9 m. 13,
Pierwszorzędnej jakości kosmetyki.

ze 20 505

TURBINA 50.000

największy film sowiecki
wyswietlany będzie w Poznaniu tylko dwukrotnie a to: dziś w sobotę, 18 i jutro w niedzielę, 19 listopada o godz. 11 wiecz. w teatrze świetlnym „Słońce”. Niezwykły ten film w którym biorą udział najwybitniejsi artyści sowieccy przedstawia obecne stosunki w Rosji Sowieckiej. Film jest całkowicie mówiony i śpiewany po rosyjsku. Zainteresowanie temi przedstawieniami olbrzymie!!! Bilety są do nabycia wcześniej w F-mie S. Kalamajski. Pg 5701-

Nie! nie wszyscy zapomnieli Działą już od roku specjalny wydział „Caritas”. Utworzył się Komitet pomocy mieszkańcom terenów powystawowych. Zeszło się pod kierunkiem dyrektora Okręgu „Caritas” 9 pań. Postanowiono ratować co można bić na alarm, szukać drogi dla wydziedziczonych przez los. Wielka jest bowiem potrzeba i konieczność szybkiej pomocy.

Potrzeba pomocy rąk miłosiernych pań naszych. Potrzeba darów w gotówce i naturze. Nie dajmy czekać głodnym, obdartym, zrozpaczonym. Pójdźmy za głosem serca.

Zebrań pań chętnych do pracy odbędzie się w poniedziałek dnia 20 bm. w biurach Poznańskiego Okręgu „Caritas” przy ul. Podgórznej 10a. Ofiary prosimy składać w biurze P. O. „Caritas” lub na konto P. K. O. 213.005.

„Stratosfera”

Niezwykle sympatyczne programy akademickiej „Stratosfery” cieszyły się niezwyklej frekwencją publiczności. To też z prawdziwym utęsknieniem oczekiwano wznowienia występów osobliwych „stratosferowiczów”. Możemy podzielić się miłą wiadomością, że już w przyszłym tygodniu po długiej próżniaczej wakacyjnej w sali Nowego Domu Akademickiego odbędzie się pierwszy występ „Stratosfery” z nader ciekawym programem, oraz herbatką tudzież płasami. Bliższe szczegóły podamy w następnych numerach naszego pisma. Tymczasem uwaga! Hernes! Budziński! Dzięgielewski! Sokół! Cztery granitowe kolumny humoru akademickiego.

TEATRY

Ostatni występ Jadwigi Dębickiej

Dziś „Cyganeria” z Jadwigą Dębicką w roli Nimi. Artystka wystąpi dziś nieodwołalnie ostatni raz, poczem wraca zagranicę, gdzie zaangażowana została na szereg występów. Partnerami p. Dębickiej będą pp.: Olga Olgina, Czarnacki, Karpacki, Urbanowicz, Szpinger, i Warchalewski. Przy pulpicie kapelmistrzowski dyr. Zygmunt Latoszewski. Ceny miejsc od 75 gr. do 4.50 zł.

W niedzielę wieczorem operetka „Baron cygański”, która zyskała, jak dotąd, niebawale powodzenie. Ceny od 60 gr. do 5 zł.

Z Teatru Polskiego

Dziś arcywesoła krotoczwila „On i jego sobowtór”, która zdobyła niebawale powodzenie.

Jutro, w niedzielę popołudniu po cenach znizowanych, arcydzieło Fredry „Pan Geldhab”; wieczorem raz jeszcze świetna krotoczwila „On i jego sobowtór”.

Z Teatru Nowego

Dziś w sobotę oraz jutro w niedzielę i w poniedziałek triumf współczesnej komedji „Gotówka”.

W niedzielę o godz. 3.30 pop. odegrany zostanie sensacyjny reportaż współczesny „III piętro drzwi 17”.

Wieczory artystyczne w I. K. S-ie

Program sobotniego i niedzielnego wieczoru artystycznego w Iksie wypełni gościnny występ niezrównanej artystki stołecznych scen rewjowych Hanki Runowieckiej, która zaprezentuje stałym bywalcom „Iksu” swe ostatnie piosenki i akiami czaruje bezsprzecznie dziś Warszawę. Również doskonale parodje warszawskich gwiazd rewjowych, jak Ordonki, Pogorzelskiej, Zimińskiej w wykonaniu prześmiałej Runowieckiej nabierają wdzięku i bawią swoją finezją. Z uwagi na niebawale powodzenie wieczorów artystycznych w „Iksie” prosimy o wcześniejsze rezerwowanie stolików przy kasie kawiarni pod „Kaktusem” względnie telefonicznie 15-36. Jak wiadomo bowiem występ artystyczny w Instytucie Krzewienia Sztuki Plac Wolności 14a są bezpłatne. Nakrycie jedynie wynosi 2.— zł. Sobotnia godzina Bajek przy kominku stryja Stefana z powodu wystawy grafiki Stanisława Raczyńskiego zostaje odwołana. de 2214

Z Towarzystwa Polsko-Angielskiego

W poniedziałek, dn. 20 b. m. o godz. 20-tej w sali Zakładu Mikrobiologii (Wały Wazów 25) p. dyr. J. Ligocki wygłosi odczyt angielski n. t. propagandy; pozatem o pracy bratniej organizacji warszawskiej referować będzie p. Kaczmarski. W środę, dnia 22 bm. p. prof. Massey wygłosi na zebraniu klubowym (Zwierzyniecka 12) pogadankę o rozwoju Basic English.

Wypadek.

— Czemu chodzisz o kulach?
— Wypadek na kolei
— Nie możesz chodzić bez kul?
— Mój lekarz mówi: tak mój adwokat: lepiej nie!

Nic nie szkodzi.

Gość do kelnera:
— Żal mi pana, jest pan kelnerem w podłej garkuchni
— Eh, to nic nie szkodzi, ja tutaj nie jadam. (Punch)

Wenta w „Belwederze”

Przypominamy o wencie, którą urządzają w niedzielę, 19. b. m. o godz. 16 w sali „Belweder”, ul. M. Focha 18, panie Wincentki parafji św. Michała. Występy artystyczne. Loteria fantowa. Bufet własny — obfity i tani. Wstęp: dla dorosłych 45 gr, dla dzieci 25 gr. Czysty dochód na biednych.

Bijemy na alarm!

Wyrzucili ich! Prostu znaleźli się na bruku. Sami, bezradni, bez środków. Ale na ulicy nie wolno czynić zatoru. — Wywieziono więc ich do wielkich, rozrzuconych baraków, na dawne Wesołe Miasteczko... i na nowe życie. Lecz życie niewesołe, ponure. Nęcza w oczy zajrzała. Dzieciaki jeść wołają. Zimno i ciemno, beznadziejnie. Na progu czeka grzech, czeka otchłań upadku, załamania, czeka rozpacza.

Tam w centrum wielkiego miasta żyją ludzie poza nawiasem, ludzie dotknięci bezrobociem i nędzą. Żyją bracia nasi nieszczęśliwi. Zapomniano o nich, jakby przestali dla świata istnieć.

Zasadnicze zmiany w ustawie o zaopatrzeniu inwalidów wojennych

Dziennik Ustaw ogłosił rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, zmieniające ustawę o zaopatrzeniu inwalidzkim.

Nowe przepisy zaliczają w szeregi mogących korzystać z zaopatrzenia inwalidzkiego, również członków organizacji, przysposobienia wojskowego, którzy doznali uszkodzenia zdrowia z powodu choroby lub kalectwa jeżeli to uszkodzenie zdrowia spowodowało utratę zdolności zarobkowej i zostało nabyte wskutek urazu, doznanego w czasie zajęć wojskowych.

W artykule o rencie wdowiej dodano przepisy, na zasadzie których prawo do renty przysługuje wdowom mającym na wychowaniu co najmniej jedno własne dziecko w wieku poniżej lat 16 z małżeństwa po poległym, zmarłym (zaginionym) oraz tym wdowom, które wskutek stałego stwierdzonego przez urzędowego lekarza uszkodzenia zdrowia utraciły więcej niż 66 i dwie trzecie proc. zdolności zarobkowej. Za niezdolne do zarobkowania uważa przepis ustawy również wdowy, które ukończyły 50 rok życia.

Prawo do renty wdowiej w wymiarze 30 procent przysługuje: 1. wdowom po poległych wojskowych armii polskiej, oraz formacji polskich przy armjach obcych, a także POW; 2. wdowom po wojskowych armjach zagranicznych, mającym na utrzymaniu przynajmniej jedno własne dziecko z małżeństwa po poległym.

Uległy zmianie również postanowienia dotyczące tych inwalidów, którzy wskutek posiadania gospodarstw rolnych nie mieli prawa do pobierania rent. Otóż przepis ten nie dotyczy inwalidów — (wdów po nich i sierot), posiadających gospodarstwa rolne na mocy przepisów o nadaniu ziemi żołnierzom wojska polskiego.

Pracodawcy w rolnictwie, przemyśle, handlu, komunikacji, oraz budownictwie ziemnym, brukarskim, drogowym kolejowym, wodnym, oraz meljoracyjnym, zobowiązani są zatrudnić na każdych pięćdziesięciu robotników i pracowników jednego inwalidę, na każde 100 — trzech inwalidów od 15—60 procent ogólnej utraty zdolności zarobkowej.

Z dniem 31 marca 1934 r. zawieszają się prawo do zaopatrzenia pieniężnego inwalidów z utratą zdolności zarobkowej poniżej 25 procent byłych armij państw zagranicznych, z wyjątkiem prawa do zaopatrzenia pieniężnego inwalidów, pobierających dotychczas na pielęgnację.

Z dniem tym również obniża się o 10 procent rentę zasadniczą inwalidzką oraz zaopatrzenie pieniężne poległych wdów, sierot i rodziców po poległych wojskowych byłych armij zagranicznych. Posłanictwo to nie dotyczy inwalidów armii polskiej i formacji polskich i ochotniczych, tworzonych przy armjach obcych.

Osoby które przed wejściem w życie tego rozporządzenia nabyły prawo do zaopatrzenia pieniężnego na mocy ustawy z 17 marca 1932, zachowują to prawo po dniu 31 marca 1934 tylko wówczas, jeżeli odpowiadają postanowieniom zawartym w rozporządzeniu niniejszym.

Pozatem renta inwalidzka przysługuje tym wojskowym, którzy utracili zdrowie i możliwość zarobkowania w czasie służby w czasie pokoju z powodów związanych ściśle z wykonywaniem służby.

Frekwencja publiczności w muzeach francuskich

Rząd francuski ogłosił ostatnio statystykę frekwencji publiczności w muzeach francuskich w r. 1932. Na pierwszym miejscu, jeśli chodzi o liczbę zwiedzających, stoi muzeum Louvre'u, w którym dochód z biletów wstępu wyniósł 565 000 fr. Następnie idą kolejno: Mont Saint - Michel pałac w Wersalu, Arc de Triomphe de l'Etoile w Paryżu, Panteon, zamek w Pau, pałac de Fontainebleau, wieża Notre - Dame, muzeum Cluny, oraz muzeum powozów w Compiègne. Większa stosunkowo ilość zwiedzających w odległych zamkach i w pałacach niż w muzeach paryskich tłumaczy się znacznym rozpowszechnieniem wycieczek samochodowych i autokarowych.

SPORT

Piłka nożna

„Warta” lig. i „Sporta” I. Spotkanie towarzyskie powyższych drużyn odbędzie się w niedzielę o godz. 14 na boisku „Warty”. Drużyna „Sporta” znajduje się obecnie w dobrej formie, o czym świadczy jej ostatnie wysokie zwycięstwo nad kościańską „Unią” w stosunku 6:1. (kom.)

„Pogoń” i „Korona”. Pierwsze w tym sezonie spotkanie obu drużyn odbędzie się w niedzielę o godz. 11 na boisku „Korony” przy ul. Chociszewskiego. Ze względu na dobrą formę obu drużyn, walka zapowiada się bardzo ciekawie. (kom.)

Pieściarstwo

Eliminacyjne spotkanie, które zarządził kapitan związkowy p. Wiśniewski pomiędzy Lewandowskim z Inowrocławia a Dankowskim z „Sokoła” przed meczami jakiegoś czekała reprezentacyjną „ósemkę” Poznania, wywołały wielkie zainteresowanie. W ramach tych zawodów odbędzie się dalszych 10 walk towarzyskich zawodników „Dr. Bl.” „Sokoła”, „Cegielskiego”, „Warty” oraz „Stelli” M. in. zobaczymy Romanińskich, Misiurewicza, Ładka z „Sokoła”, Koziołka, Barłoga, Książkowskiego, Wałkowiaka i Przybylskiego z „Dr. Bl.”, Skibińskiego, Misiornego i Wojewodę z „Cegielskiego”, Bidzińskiego oraz Dolackiego ze „Stelli” gnieźnieńskiej. Walki odbędą się od papierowej do półciężkiej w sali „szkoly gimnastyki i sportów” prof. Waxmana dawniej „Boulevard” pl. Nowomiejski o godz. 12. (kom.)

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Dnia 17 bm zgłoszono: Maria Umbreit z domu Gruszczyńska 54 i Zdzisława Stuhmannówna 22 dni. Antonina Pietruszyńska, z domu Wilczkówna 42 i Zygmunta Szwabczyński handlowiec 42 l.

Miłośnicy muzyki podhalańskiej

spotykają się w niedzielę, 19 bm, o godz. 8 na dużej sali: Domu Rzemieślniczym przy ul. Fr. Ratajczaka. Wystąpi góral podhalański p. M. Piksa, niezrównany i jedyny mistrz gry na liisku i harmonijce ręcznej, znany z licznych występów w rozgłoszeniach Polskiego Radja. Urozmaiceni koncertem będą doskonale gadki i opowieści góralskie, wypowiedzone z humorem. Nie należy wątpić że niecodzienny występ ściąganie liczne rzesze miłośników muzyki podhalańskiej, którą spędzi miły wieczór w nastroju serdecznego ciepła melodyj ludu podhalańskiego. zg 20 509

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: W numerze 399 „Kurjera Poznańskiego” z dnia 1 9 zaszedł błąd w pokwitowaniu, a mianowicie pp Serafinowiczowie złożyli nie 220 zł, lecz 520 zł. W dalszym ciągu złożyli: J. K. 5 zł. — Franciszek Hanisch 10 zł — H. D. 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 97,50 zł.

Na Ognisko śp. ks. prof. Masłowskiego: J. K. 5 zł.

Na Komitet „Taniec Kuchni”: J. K. 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 43 zł.

Ordonówna — Pogorzelska — Zimińska —

w znakomitej interpretacji (parodje) Hanki Runowieckiej świątnej pieśniarki, która wystąpi na Wielkiej Rewji Mód „Feminy” w „Słońcu” 19-go o 11.30 przed pol. Pozostałe bilety przy kasie „Słońca” od 10 rano i dziś do godz. 18-ej u Zygarkowskiego. Gkarna narożnik 27 Grudnia. zg 20 506

RADJO

Poniedziałek, dnia 20 listopada 1933 r.

Poznań (335 m) godz. 7.00 — 7.55 audycja poranna z Warszawy; godz. 11.35 program na dzień bieżący; godz. 11.40 tr. z Warszawy; godz. 11.50 wiadomości bieżące; godzina 11.57 sygnał czasu; godz. 12.05 — 12.08 transmisja z Warszawy; godz. 13.20 płyty gramofonowe; godz. 13.59 sygnał czasu; godz. 14.02 notow giełdy pien. zboż. towarowej; wiadomości gosp. roln.; g. 15.25 — 17.50 tr. z Warszawy; godz. 17.50 skryżynka poczt. techn.; godz. 18.00 — 19.00 tr. z Warszawy; godz. 19.00 program na dzień następnego; godz. 19.05 rozmaitości; godzina 19.25 — 23.30 transmisje z Warszawy.

Warszawa (1412 m) godz. 7.00 audycja poranna; godz. 11.57 sygnał czasu; hejnał; muzyka popularna (płyty); dziennik poludniowy; wiadomości meteorologiczne; godz. 15.55 zespół salonowy Banaszewskiego; godz. 16.40 lekcja języka francuskiego — (kurs elementarny); godz. 16.55 kon-

ŁOM SŁODOWY
Dra WANDERA

nieodzowny środek przy
KASZLU i CHRYPCE
Wszędzie do nabycia.
nr 6 477

cert kameralny z cyklu „Muzyka różnych narodowości” w wykonaniu Warszawskiego Kwartetu Smyczkowego; godz. 17.50 skryżynka pocztowa rolnicza; godz. 18.00 odczyt z cyklu „Na etapie pierwszych 15 lat”; godz. 18.20 audycja żołnierska; godz. 18.45 sylwety akademików literatury; godzina 19.25 „Nieznany list Chopina” — wygłosi p. Leopold Binental (feljeton muzyczny); godz. 19.40 wiadomości sportowe; godzina 20.00 „Kraina Uśmiechu” — operetka Franciszka Lehara; w przerwie „W pogoni za słońcem” — wysł. p. Miła Kamińska (feljeton); godz. 22.15 muzyka taneczna z dancingu Oaza; orkiestra Fr. Melodysty.

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— L. L. Może skarżyć obu, zaś rzecz sądu jest ustalona, kto ponosi odpowiedzialność (OK).

— 10-cioletni abonent. Według ostatniego spisu ludności z 9 12 1921 Polska liczy 32 192 936 mieszkańców. (K.)

— P. Leon Dohnke. Radzimy wnieść odwołanie, już choćby dlatego, że urząd skarbowy może co najwyżej wymagać podatku za rok 1932 (K.)

— Stador. Utraciły wartość wskutek dewaluacji marki. Zasadniczo bank powinien przeliczyć te wkłady tak samo, jak przeliczył udziały członków (K.)

— Emeryt 1931. Ustawa ta nie dotyczy Pana (K.)

— F. M. Gówna. Filipow, Rau i Loewenstein Sp. Akc. w Warszawie, ul. Bełma 65. — Warszawska Spółka Akc. Budowy Parowozów w Warszawie ul. Kolejowa 57 (K.)

— P. Parzyńska. Radzimy napisać wprost do wymienionych zakładów ubezpieczeń. (K.)

— Rzemieślnik 206. Na pierwsze zapytanie radzimy wnieść zażalenie do sądu grodzkiego. Na drugie zapytanie osoba poszkodowana może wnieść skargę interwencyjną. (K.)

Nie używajmy zagranicznych wód mineralnych i soli przeczyszczających mając lepsze w Polsce! Woda Gorka Morszyńska i Naturalna Sól Morszyńska są niezastąpionym lekkiem w schorzeniach żołądka, jelit, wątroby i naczyniowej otyłości. — Do nabycia w aptekach i drogeriach. ng 6286

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leńtewicza w Poznaniu



Aleksander Krokowski

Inżynier
długoletni prokurent i dyrektor techniczny Spółki Akcyjnej Akwawit, Reaktywacji Spirytusu
zmarł dnia 17 listopada 1933 r. W Zmarłym straciliśmy bardzo zdolnego i nadzwyczaj pracowitego dyrektora technicznego oddanego z prawdziwym poświęceniem naszemu przedsiębiorstwu.

Żegnamy Go z żalem, zachowując o Nim dożygoną i niezatartą pamięć.

Rada Nadzorcza Zarząd i Urzędnicy Spółki Akcyjnej Akwawit.

dg 2219



Aleksander Krokowski

Inżynier, Dyrektor techniczny S. A. „Akwawit”, b. dyrektor cukrowni „Sobolówka” na Połolu

po ciężkich cierpieniach, opatrzonej św. Sakramentami, zmarł w Poznaniu dnia 17 listopada 1933 r. przeżywszy lat 49. Pogrzeb z kaplicy przedpołudniowej przy Walech Jana III na cmentarzu św. Marcina przy ul. Bukowskiej odbędzie się we wtorek 21 bm. o godz. 3. Nabożeństwo żałobne odprawi się w środę, dnia 22. bm. o godz. 8.30 w kościele św. Wojciecha.

dg 2221

Pogrążeni w ciężkiej żałobie
rodzice, żona i syn.

Zakład Pogrzebowy „Cerejonis” Towarowa 25 Tel. 31-80.

Gospodarstwo

50 mórz pszenno-żytniej ziemi zabudowanej maszynami inwentarzem kompletnie komunikacja. — Chłudowo Obornicka 12 Poznań. zd 88 315



W środę, dnia 15 listopada 1933 r., o godz. 18, rozstała się z tym światem, po długich, bardzo ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., moja najdroższa żona, najlepsza mamusia, synowa, szwagierka, bratowa i ciocia, ś. p.

Anna Sokołowska

z domu Redzińska

przeżywszy lat 46 Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 19. bm. o godz. 15.45 z kościoła cmentarza farnego przy ul. Bukowskiej.

dg 2217

W ciężkim i nieutulonym smutku
mąż z dziećmi i rodzina.

Najst. Zakł. Pogrs. P. Piasecki. Kłasztorna 14. Tel. 27-99.



Dnia 15 listopada rb. o godz. 13.30, zasnął w Bogu, opatrzonej Sakramentami św., nasz najukochańszy syn, brat i siostrzeniec. ś. p.

Henryk Grzelak

przeżywszy lat 20. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 19. bm. o godz. 15 z kościoła cmentarza w Górczynie. zg 20 480

W smutku pogrążeni
rodzice, brat, siostry szwagrowie i siostrzeniec



Dnia 15 listopada 1933 r., zmarła żona członka Towarzystwa naszego, ś. p.

Anna Sokołowska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 19. bm. o godz. 3 z kościoła cmentarza farnego przy ul. Bukowskiej

O liczny udział członków w pogrzebie proszą
Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu.
Seria 60 Wydziałek 298 zg 20 501 2



Dnia 16 listopada b. r. o godzinie 23.30 zasnął w Bogu opatrzonej Sakramentami św. nasz najukochańszy i najdroższy syn i brat, w wieku lat 17 i pół, ś. p.

Bernard Zajączkiewicz
prefekt sekcji Marjańskiej i uczeń VIII kl. gimnazjum w Trzemesznie.

Pogrzeb wyruszy z domu żałoby z Wydartowa w poniedziałek, dnia 20. bm. rano o 9.30 do kościoła parafialnego w Trzemesznie, gdzie odbędzie się o godzinie 11 nabożeństwo żałobne, a następnie ekshumacja zwłok na cmentarzu.

W ciężkim smutku pogrążeni
rodzice, bracia i siostra.
Wydartowo, 16 listopada 1933 r. dg 2 215



PŁASZCZ lub GARNITUR

jesiennie-zimowy nie powinien być na jeden sezon, lecz na kilka lat. Takiego zakupu, który spełni ten cel dokonać można jedynie w największych magazynach **W. KONKIEWICZA** bo wszelka odzież nasza jest własnej produkcji i przewyższa zatem pod względem jakości, kroju i rzeczywiście niskich cen tandetę żydowską.

Specjalnie polecamy:

modne palta na jedwabiu, ulstry, kurtki skórzane i do polowania, juzy do gospodarstwa, spodnie spacerowe i sportowe, wykwinne ubranie w znanym dobrym kroju, palta i ubranka dziecięce, materiały z metra czołowych fabryk bielskich po cenach fabrycznych.

Wykwintny dział miarowy - Modernizacja i poszycie futer

Prosimy obejrzeć okna wystawowe i porównać nasze ceny.

W. KONKIEWICZ

POZNAŃ, STARY RYNEK 8

oddział GNIEZNO, Rynek 2

Największy Specjalny Magazyn i Fabryka odzieży męskiej i dla chłopców.
HURT. ng 6 595 DETAL.

KUPUJEMY

za gotówkę w ładunkach wagonowych wagi nie mniej 6 500 — 7 000 kg

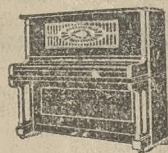
SŁOMĘ LNIANĄ (omłóconą)

po cenach korzystnych. ng 6

Oferty i próbki prosimy kierować pod adresem:

TOWARZYSTWO ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH Sp. Akc.

Biurowisko Zakupu Lnu w Żyrardowie.



PIANINA

najlepszej jakości dostarcza wprost z fabryki po cenach tanich

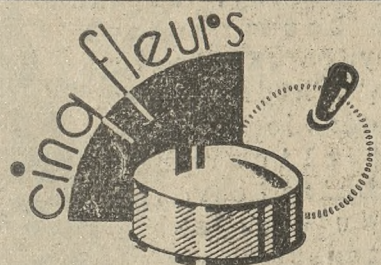
Największa w Polsce **FABRYKA PIANIN**

B. SOMMERFELD



Skład fabryczny: ng 6 503

Poznań, ulica 27 Grudnia nr. 15.



FORVIL

PUDER O SUBTELNYM TRWAŁYM ZAPACHU

Prosimy nie ulegać namowom sprzedawców, usiłujących puścić o ładząco poobnych opakowaniach i nazwach sprzedawców zamiast oryginalnego pudru 5 Fleurs Forvil Paris. Oryginalny puder 5 Fleurs Forvil Paris posiada napis na denku ng 6305

„POUDRE FORVIL“

Polecamy wszechświatowej sławy wody toaletowej i perfumy 5 Fleurs Forvil Paris oraz inne zapachy

KAFLE

w różnych kolorach. Posadzki z płyt i terrazzo. Opierczenia ścian płytkami glazurowanymi najkorzystniej w firmie

STEFAN PEŁCZYŃSKI, Poznań,
Dworzec Towarowy ul. Towarowa.

Telefony: 76-05 76-56. Pg 5718-16.108

Zapotrzebowanie na oleje techniczne

do fabrykacji mydła. Na 10 i olej kokosowy i t. p. Oferty Kurjer Poznański dz 2 172

Młyn parowy

o sile prądu 12 ton na dobę, na sprzedaż. Informacja udziela ng 20 308

Tomczak, Wielichowo,
Rynek 10.

DROGERJA i SKŁAD FARB

w Poznaniu

położona w bardzo ruchliwym miejscu, o dwóch dużych oknach wystawowych, zaprowadzona od 35 lat z powodu choroby właściciela do sprzedania. Oferty poważnych reflektantów uprasza się skierować pod zg 20 493 do Kurjera Poznańskiego. Pośrednicy wykluczeni.

Dom masywny

sześciomieszkaniowy korzystnie sprzedam **Oborniki** (Poznańskie) — **Bocheński Jerzy, Czarnkowska 14.**
zg 20 484

BEZPŁATNIE

WIELKA HISTORIA SZTUKI ŚWIATA

WYDAWNICTWA „GUTENBERG“ FERGO I SP.

Mamy zamiar poraz pierwszy w Polsce wydać **WIELKĄ HISTORIĘ SZTUKI ŚWIATA** w 5 wielkich tomach, w dużym formacie. Wydanie B, (około 30 zeszytów).

Do wczora, jeszcze posiadanie tak wspaniałego dzieła było dla szerokiego mas niedostępne, ale od dzisiaj każdy może się stać właścicielem

WIELKIEJ HISTORJI SZTUKI ŚWIATA **GUY-BOUQUET** dla każdego czytelnika. Jego praca cała to pięćdziesięciu dzieł bezplatnie, o nie naliczamy nadzieję niżej załączony kupon pod wskazanym adresem.

WIELKA HISTORIA SZTUKI ŚWIATA ukazuje się w dwóch wydaniach, z których wydanie A. zawierać będzie około 2000 ilustracji i szeregi barwnych reprodukcji, z architektur, malarstwa, rzeźby i architektury, dawnych i nowych czasów całego świata. Cztery pierwsze tomy zawierają będą dzieła sztuki wszystkich stylów i narodów świata. Piąty tom będzie poświęcony

HISTORJI SZTUKI W POLSCE od czasów historycznych po dzień dzisiejszy. W ten sposób poraz pierwszy zostanie przedstawiony rozwój artystyczny naszego narodu w ciągu jego tysiącletniego istnienia.

Tylko poraż, opakowanie i koszty reklamy wymagają zwrotu kosztów w wysokości 30 groszy od czytelnika.

Każdy ma również okazję otrzymać «Wielką Historię Sztuki Świata» w oprawie po bajecznie niskiej cenie, na co otrzyma wyczerpujące wyjaśnienia w naszym prospekcie.

Prosimy nie przysyłać z góry żadnych pieniędzy, wzięcie znaczków.

Zaliczenia są ważne tylko dla kuponów, otrzymanych w ciągu 10 dni.

WYDAWNICTWO „GUTENBERG“ FERGO I SP.
KRAKÓW, DUNAJSKIEGO 2.

Niżej podpisany życzy sobie otrzymać bezpłatnie WYDANIE WIELKIEJ HISTORJI SZTUKI ŚWIATA (Wydanie B.) Wydawnictwa «Gutenberg» Fergo i Sp.

Imię i nazwisko _____

Dokładny adres _____

KURJER P.

ng 6 581

Wielkość naturalna



TRZYMAC FASON!

gancki ubiór są **WARUNKIEM ZDOBYCIA POWODZENIA** w **ZYCIU!!!** **JESLI** wyznajemy takie zasady, to jako firma, posiadająca 4 spe-

cialne magazyny garderoby męskiej, stawiamy **PIERWSZORZĘDNE WYKONANIE NASZEJ KONFEKCJI MĘSKIEJ** i **JEJ TANIOSC**, jako **JEDYNY** swój **CEL!**

Wytrwała **PRACA** i **PRAWDA** w naszych ogłoszeniach **ZDOBYLISMY ZAUFANIE KLIENTELI** z całej **POLSKI** **POLECAMY** i **wykwintną garderobę męską GOTOWĄ** i **na MIARĘ**. Specjalność: **PALTA — ULSTRY — RAGLANY** w najnowszych deseniach z najlepszych **bielskich materiałów**.

Wykonanie **FUTER** na **MIARĘ**

pod kierownictwem wybitnych sił fachowych. Oddział ten postawiony na wysokim poziomie, nawskroś rzetelną obsługą przy **NAJNIŻSZYCH CENACH**

Składnice nasze bogato zaopatrzone w najmodniejsze i najlepsze ostatnie są bardzo trwałe i lekkie, nie puszczone włosów, na kołnierze dajemy wydry naturalne — foki czarne — opsy i karakaty.

MATERJAŁY na **POSZYCIA**.

Jako spody polecamy **PIZMOWCE** **OPOSY** i **uszlachetnione barany**

CENY DOSTOSOWANE DO OBECNEGO KRZYSU! Specjalność: **modernizacje i poszycia futer męskich** pod kierownictwem pierwszorzędnych sił fachowych, za dobry krój i beznagannie wykonanie pełna gwarancja. — **Kitkaset FUTER spacerowych** i do podróży już na składzie, z każdym tygodniem przybywa więcej. **Rychły zakup gotówkowy — latowe wykonanie a zatem „TANIO”.**

Olbrzymie masy materiałów pierwszorzędnej jakości na składach.

Szczególnej uwadze światu modnemu polecamy nasze oddziały **na miarę**, które stoją u szczytu doskonałości.

EDMUND RYCHTER

Poznań,

TELEFONY:
26-07 54-15
54-25 21-71

ul. Fr. Ratajczaka 2 czwarty olbrzymi magazyn

ulica Wrocławska 15

Ostrów Wlkp.

ulica Wrocławska 14 Telefon 35

Telefon 35

Wydajemy nasze towary także na bony Towarzystwa „KREDYT”.

dg 2 000M

Celem zainteresowania naszych Czytelników nowymi wyrobami fabryki przetworów chemiczno-farmaceutycznych **Chemergon**, właśc. apt. L. Sikorski, Poznań, Fabryczna 31, — ogłaszamy na łamach naszego pisma

KONKURS

p. t.

„Najlepsze hasło dla wyrobów Chemergon”

Konkurs polega na ułożeniu odpowiednich haseł dla następujących trzech wyrobów:

- Pasta do zębów „Białuzab”
- Puder kosmetyczny „Vaselan”
- Mydło kosmetyczne „Vaselan”

Hasła te muszą być ujęte możliwie w krótkich zdaniach dla każdego z wyżej wymienionych wyrobów oddzielnie z uwzględnieniem przede wszystkim jakości i dobroci towarów. Ponadto pod względem układu hasła pozostawiamy wszystkim Uczestnikom Konkursu zupełną swobodę.

Warunkiem do ubiegania się o nagrody jest przesłanie pod adresem Administracji „Kurjera Poznańskiego” z dopisem na kopercie „Konkurs firmy Chemergon” rozwiązania wraz z podaniem dokładnego adresu z dołączeniem opakowania jednego z trzech wyżej wymienionych wyrobów, dla którego ułożone zostało hasło. Wielką zaletą konkursu jest możliwość zdobycia pierwszych trzech nagród przez jedną osobę w razie nadesłania trzech haseł, odpowiadającym wymogom konkursu.

Hasła pozostają własnością firmy Chemergon.

Za najtrafniejsze rozwiązania przeznaczamy szereg cennych nagród, a mianowicie:

Pierwsza nagroda: **1 aparat fotograficzny wartości 150 zł.**

Druga nagroda: **30,— zł gotówką**

Trzecia nagroda: **20,— zł gotówką**

Pg 5618 44 141

oraz **75 nagród pocieszenia** w postaci kartoników, zawierających po jednym z konkursowych wyrobów.

Rozwiązania rozpatrywać będzie specjalnie w tym celu złożone jury, w którego skład wchodzi trzech przedstawicieli: ze świata literackiego, firmy Chemergon oraz „Kurjera Poznańskiego”.

Termin zamknięcia konkursu upływa z dniem 8. XII. 1933 r.



Pz 5 610-44.140

Poszukuje **spólnika**

celem powiększenia rentownego przedsiębiorstwa z udziałem 7 do 8 000 złotych. Od współnika wymagana znajomość kupiecka. Oferty poważne Kurjer Poznański zg 20 497.

Uciekając od chłodów

spędźcie zimę na Riwierze Francuskiej.

KRAINA MORZA i WIECZNEGO SŁOŃCA.

50% zniżki kolejowe.

ng 6574

Informacyj w sprawie podróży i pobytu udzielają:

Oficjalne Przedstawicielstwo Kolei Francuskich w Polsce

Warszawa, Ossolińskich 4, tel. 684-85 oraz wszystkie biura podróży.

Czynnego lub cichego spółnika

z kapitałem 20—30 tys. złotych poszukuje dobrze na Górnym Śląsku zaprowadzona wytwórnia konserw mięsnych, rybnych, owocowych itp. oraz majonezów, sałatek i przetworów z gęsi, dla powiększenia przedsiębiorstwa i urządzenia sklepów detal. sprzedaży, wzgl. pokoi śniadankowych. Zgłoszenia: PAR, Katowice, Poprzeczna 8, pod „Przemysł”. Pg 5702-71,81

DOM w centrum

miasta do 300 tys., za gotówkę kupię Oferty Kurjer Pozn. zg 20 507 Pośrednicy wykluczeni.

„HAFTOPLIS”

wykonuje mierzki, okretki, dziurki, wykończenie szali, falban (overlock), pisownię dekartyzowanie haftu monogramy, tarze gimnazjalne nadrabianie stóp, podnoszenie oczek — terminowo najtaniej

STARY RYNEK 10 (wejście Kurzanoga obok f-my Oszczepiński, Kruk) **Właja Romana Szymańskiego** i plac św. Krzyski, Poznański zg 20 347

Herbata

Sumatra funt 5.10
Ceylon Orange Pekoe 5.60
Darjeeling Broken 6.50
plus kosztta wysyłki.
M. HAUFFE,
Dąbrowskiego 36. Tel. 73-62.

Rutynowana maszynistka

z długoletnią praktyką w biurze adwokackim, pisząca biegle pod dyktandem. **poszukuje posady.** Oferty Kurjer Poznański zg 20 347

Wykonujemy

wszelkie naprawy mechaniczne i karosery nie wchodzące w zakres **samochodów wszelkich systemów** szybko — **fachowo przystępnie**

Porady fachowe i kosztorysy na życzenie. Własne obszernie i nowoczesne urządzenie warszaty oraz bogato zaopatrzone magazyny części zamiennych i przyborów.

BRZESKIAUTO S.A.

Poznań ul. Dąbrowskiego 29, tel. 63-23, 63 65.

Pg 5 732-46.128

Najtaniej kupisz

Farby
Lakiery
Pokosty
Kredy

oraz **wszelkie przybory malarskie** **tylko**

Centr. Skład Farb i Lak'erów

Piekary 1. Tel. 32-05
naprz. Drogerji.
dg 2 019

Sprzedam

korzystnie skład kolonialny z mieszkaniem, ulica ruchliwa z powodu choroby Ostrów Wlkp. ul. Wrocławska 21, zd 88 255

Łózka żelazne

Łózka wyściełane
Umywalki kompletne
Wyzymaczki do bielizny
Wanny domowe
Wanny do prania
Drabki domowe
Karniże do okien
Kuchnie westfalskie
Płacie, rury i kolana
poleca korzystnie

JAN DEIERLING
skład żelaza
Poznań, Szkoła 3
Tel. 35-18 i 35-45
Pg 5 736-46.180

Piekarnia

całkowitem urządzen em miseto powiat Gniezn 2 000. dzierżawa 95. Informacj Wlnka. Poznań, Wielkie Garbary 35. zd 88 340

NADZWYCZAJNA OKAZJA!

! 5 dni tanich sukien !

Suknie wełniane:

I serja zł 29,—
II serja zł 39,—
III serja zł 49,—

Suknie jedwabne:

I serja zł 59,—
II serja zł 69,—
III serja zł 79,—

dg 2 218

najmodniejsze fasony — dobre materiały!

Bon Marché J. z o. p., Poznań,
pl. Wolności 1.

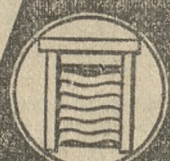


Jak drut kolczasty

wprawdzie nie tak rażąco — niszcza podrzędne gatunki mydła kosztowną bieliznę Szanownej Pani, nie dość ostrożnej przy zakupie mydła. Rzekomo tanie i nieznanne mydła — to zawsze rzecz ryzykowna. Opłaca się wydać 20—30 groszy więcej, używać jednak bezwarunkowo znane mydło „Kollontay z pralką”, które przez swą łagodność i dużą zawartość gliceryny czyści szybciej i chroni bieliznę. W użyciu jest ono jednak tańsze przez swą wydajność. Mydło „Kollontay z pralką” można otrzymać w każdym lepszym sklepie.

Mydło **Kollontay** 242
z pralką jest lepsze...

Prosimy **zwracać**



na znak ochron. **„PRALKA”**

Tg 576

Czy wiecie,

że na nic oszczędność i praca, skoro przez kradzież tylko w krótkim czasie jednej nocy można stracić cały dorobek,
 że kto pragnie uchronić się przed tą dotkliwą stratą nie powinien zapominać o ubezpieczeniu się od kradzieży z włamaniem
 że obecnie już czas najwyższy to uczynić, ponieważ długie noce zimowe złodziejom najwięcej sprzyjają!

Ubezpieczenia zawiera na korzystnych warunkach

Poznańsko-Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń S. A. w Poznaniu

Informacjami służą Oddziały: w Poznaniu, ul. Kantaka 2-4; w Grudziądzu, ul. 3-go Maja 22; w Katowicach ul. 3-go Maja 13; w Krakowie, ul. Florjańska 51; we Lwowie ul. Akademicka 4; w Łodzi, ul. Piotrkowska 97; w Warszawie, Czackiego 2; w Wilnie, ul. A. Mickiewicza 7.

Pg 5592-45.49

FUTRA DAMSKIE

Karakuły, Piżmowce, Popielice, Żrebec, AGNEAUX-RASÉS, Seal, Junaty.

BŁAMY do Futur

damskich i męskich wraz z materiałami na posycia oraz wszelkiego rodzaju

SKÓRY Futrzane

w wielkim wyborze i tanio poleca

DOM F. WOŹNIAK

POZNAŃ, Kramarska 16 (ul. Rynkowa).

„MOULIN ROUGE“

RESTAURACJA - WINIARNIA

Codziennie koncert słynnej Symfoniczno Jazzbandowej orkiestry

B-CI DORJAN

ze znakomitym pianistą i dyrygentem

Aleksandrem DORJANEM

PROGRAM BEZKONKURENCYJNY

od 16-go b. m. normalne OBNIŻONE CENY. Wstęp wolny! 2 orkiestry!

Pg 5 698-46.95



„NORMA“
 Najnowszy typ małego kotła mieszkaniowego do centralnego ogrzewania na wodę. Tani i solidny budowy fabryka krajowa, wykonany we własnej odlewni kotłów. Każdy może sobie pozwolić na praktyczną nowoczesną instalację ogrzewania centralnego, przy zmniejszonych wydatkach.

Höntschi i Ska. S. z o. o.
 Poznań-Rataje 138
 telefon 37-92. dg 2032

Bardzo staniały

anodówki. Jeszcze zwiększona pojemność! Jeszcze doskonalsza technika produkcji. Fabryka ogniw Mat, Poznań, Składowa 57. dg 1 997

POMOCNIKA

do składu kolonjalnego, z praktyką nie niżej 23 lat poszukują od zaraz lub później. Zgłoszenia z odp. świadectw i podaniem warunków do Kurjera Pozn pod zg 20 498.

POKAZ OSTATNICH MODELI

Przepiękne nowości:

PULOWERY ręczna praca — BIELIZNA wykwinna ręczne toledo jedwab „Lawabel“, oraz BIELIZNA fantazyjna z koronek

Pg 5 694-46.94

Z. DERNOW, Gwarna 8.

Tel. 33-35.

Pp. Kupcom, Przemysłowcom, Ziemianom oraz zainteresowanym podaje Związek Bankowców przy ul. Podgórznej 8 do łaskawej wiadomości, że posiada wśród swoich bezrobotnych członków

rutynowanych księgowych

którzy za minimalną opłatą wykonują odwrotnie wszelkie prace wchodzące w zakres księgowości jak: zestawianie bilansów, zakładanie księgowości każdego systemu, sporządzanie inwentur oraz zaliczanie wszelkie prace biurowe podatkowe itd.

Prosimy o łaskawe poparcie i przyjęcie z pomocą bezrobotnym — znajdującym się w bardzo krytycznym położeniu. Tel. 33-35. dg 1854

Związek Zawodowy Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności R. P. Okręg Poznański.

Najszybsza pomoc

przy wszelkich chorobach skórnych otwartych ranach nóg, liszajach wyrzutach etc. cierpieniach żołądka kiszki, cukrzycy, nerek, pęcherza, podagry, reumatyzmie, chorobach sercowych, nerwowych, wątroby i żółciowych zwapnieniu żył chorobach oczu i uszach, astmie, oskrzeli, płuc, niedomaganiu jelit oraz wszelkich innych cierpieniach przez nasze długoletnie wypróbowane pierwszorzędne naturalne nietrujące preparaty Najniższe ceny. Bezpłatne piśmiennicze i osobiste leczenie Prosimy jeszcze dziś zwrócić się do nas wraz z opisem choroby i podaniem starości.

Chem. Kosm. Laboratorium „KLOSSIN“

Gdańsk, Stadtgraben 13, naprzeciw głównego dworca. ng 5992

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy VII rewiru Józef Czerniewicz zam. w Bydgoszczy ul. Śniadeckich 7, obwieszcza na zasadzie art. M 676 do 685 K. P. C., że w dniu 19 grudnia 1933 r. od godz. 10 przed połud. w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, po kół 4 odbędzie się licytacja przymusowa nieruchomości Bydgoszcz tom 19 karta 679, położonej w Bydgoszczy przy ul. Bocianowo nr. 44 (dawniej nr. 16) i ulicy Sowińskiego nr. 28 (dawniej nr. 7) własność p. Jana Ebertowskiego, właśc. Poznańskiej Fabryki Bieliny w Poznaniu.

Księga gruntuwa nieruchomości znajduje się w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy.

Wielkość nieruchomości wynosi 574 m², roczna kwota podatku budynkowego wynosi 206.20 mkn., roczna wartość użytkowa 6.580.— mkn. Nieruchomość składa się z domu handlowo-mieszkalnego (narożnikowy) wraz z zabudowaniami, której wartość szacunkowa wynosi 65.600.— zł. (słownie sześćdziesiąt pięć tysięcy sześćset złotych).

Najniższa oferta względnie cena wywołania wynosi 49.200 zł. (słownie czterdzieści dziewięć tysięcy dwieście złotych), poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekoimie w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania (6.580.— zł.) w gotówkę, albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze osób małoletnich z tem, iż papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji; i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazującego zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 rano do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy.

Bydgoszcz, dnia 31 października 1933 r.

Komornik (—) Józef Czerniewicz,

ng 6233

Klinika lalek
 Lalki do reparaacji przyjmują się do 15. GRUDNIA
LALKI UBRANE
 Niebawmy Wybór
 Najniższe ceny
AQUILA
 Sw. Marcina 67. Płac Wolności 9.

Pg 5 470-46.98

KAFLE

białe i kolorowe w różnych deseniach po bardzo niskich cenach stale na składzie oraz wykonuje wszelkie prace garncarskie

P. Szymański

mistrz budowy pieców, Poznań, Strumykowa 39 przy Rynku Wildcekim. Tel. 71-37 dg 2 054

Rzeźnictwo

wraz z domem

na polskim Śląsku w okręgu przemysłowym, dobrze zaprowadzone na rynku zbytu, z własną rzeźnią, warsztatem, stajnią dla koni, kompletem nowoczesnych maszyn i urządzeniem chłodni, wskutek przeprowadzki za 85 000 zł zaraz sprzedam. Tygodniowy ubój wynosi 6-7 świni, kilka cieląt i bydła. Nieruchomość bez długu. Objęcie według życzenia.

JÓZEF WENZEL,

Gleiwitz, Deutsch O/S. Oberwallstr. 44. ng 6589

KOCIOŁ PAROWY

kupimy. Ciśnienie rob. 6-9 atm. Pow. ogrzewalna 20-35 m². Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zg 20 500

Zł 40.000 i więcej

pierwszorz. zabezpieczenia damy, obejmując na Warszawę reprezentację lub skład konsygnacyjny masowego artykułu. Zgłoszenia pod: „Dwaj Handlowcy z gotówką“ kierować do Tow. Rekl. Międz. Warszawa, Marszałkowska 124. Tg 578

Największy wybór

Najtaniej kupisz

Tapety
 Linoleum
 Ceraty
 Dywaniki
 i chodniki
 wszelkiego rodzaju u

Zb. Waligórskiego

Pocztowa 31. Przyjmuje się asygnaty Tow. „Kredyt“. Pg 4 893-40.6

BOLESŁAW LIETKIEWICZ
 POZNAŃ-NOWA 8 TEL. 35-45
 SPECJALNY MAGAZYN WYPRAW KUCHENNYCH
 BOLECA W WIELKIM WYBORZE
NIERDZEWNE NOŻE KUCHARSKIE-RZEŹNICZE
 Czysty piasek
 przysięga asygnaty „Kredyt“
 dg 2 026

Obszerna nieruchomość bez długów w większym mieście powiatowym (Wlkp.) zaraz bardzo korzystnie na sprzedaż za gotówkę Dobrze utrzymane budynki mieszczą 3 poważne przedsiębiorstwa:

- 1) najstarsza na miejscu hurtownia piwa z fabryką wód mineralnych, połączona z maszyną, nowoczesną lodownią (ubikacje byłego browaru),
- 2) skład kolonjalny z restauracją i większym zajazdem,
- 3) skład rowerów z warsztatem.

Roczny dochód z czynszu 8 820 zł. Hurtownia piwa (obecnie filja) wraz z przynależnym mieszkaniem do objęcia z dniem 1. 4. 1934 r. Tylko poważne oferty pod Kopalnia złota kierować do Kurjera Poznańskiego pod zg 20 485. Pośrednicy wykluczeni.

Szkló

okienne, ogrodowe, dachowe. kit i t d szuby wystawowe i lustra hurtownie — detalicznie

Polskie Biuro Sprzedaży Szkló
 Sp. Akc. Pg 5 417-32.91
 Poznań, Małe Garbary 7a. Tel 28-63.



dg 1 645

DZIECIĘCE

sukienki, sweterki, pończochy, trykociki
S. KACZMAREK
 ul. 27 Grudnia 20. dg 2 004

GAZ

ale dobroczynny wydziela przez lata suchy i trwały inhalator kieszonkowy

M. A. M.

ulawia oddech, czy ści drogi oddechowe, orzeźwia, otężywia, chroni od kataru i t. p. — Potrzebny każdemu zawsze i wszędzie — Do nabycia w aptekach i drogeriach dg 2 008

Lukiernia Kawiarnia G. Erhorn
 Poznań
 Tr. Ratajska 39
 Tel. 32-28.
 ng 6 281

Miał torfowy i ściółkę torfową dla celów ogrodniczych, gospodarczych i t. d., dostarcza natychmiast z składnicy
Gustaw Glaetzner,
 Poznań 3, Jasna 19
 Tel. 65-80 i 63-28
 Składnica: Kraszewskiego 10.
 Pg 5 676-46.22

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11

1. SPRZEDAŻE

Magazyn mebli
Józef Baranowski
Wrocławska 19
Ceny najniższe. Pg 5427-33.97

Samochód
F N okazynie, Dabrowskiego 4 warsztat. zdg 86 042

Ford
ciężarów 2 tonnowy sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 902

Wille
13-pokojowa, czynszowa, malowniczo położona, tramwaj, ogród sprzedam nieruchomości. Pośrednicy wykluźni. Potrzeba 50 000-60 000. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 86 905

Piekarnię
sprzedam Poznań Adres Kurjer Poznański zdg 87 005

Kanapka — fotelami
pokryte piekłem adamaszkim, jak nowe, okazynie, Dominikańska 3. Pg 5 721-46.117

Piękne wazon
kryształowe białe
okazyjnie, Dominikańska 3. Pg 5 720-46.119

Kiosk
pierwszorzędne urządzenie, zapewniona egzystencja, zysk miesięczny ca 800.—, cena 4 000.—, zaraz lub 1 stycznia na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 324

Jadalnie używane
okazyjnie
Dominikańska 3. Pg 5 725-46.113

Maszyny piszące
nowe i używane tania z gwarancją. — Skóra i Ska. Aleje Marcinowskiego 23. Pg 5 466-45.91

Zegar stojący
okazyjnie, Dominikańska 3. Pg 5 724-46.116

Pianino zagraniczne
orzechowe — płyta metalowa piękny ton — okazynie, Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 5 729-46.115

Garnitur klubowy gobelinowy
nowoczesny fason okazynie, Dominikańska 3. Pg 5 722-46.118

Kolonjalkę
średniociecz sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 88 506

Największy wybór Najniższe ceny
Szkła stojącego — Porcelany — Alpaki — Hurtownia Szkła 27 Grunja 4 I ptr. zdg 88 484

Wannę
emaliowaną kanelową, pięć gazowy rower sprzedam, Chwałiszewo 2, Zorza. zdg 88 476

Krawaty
Kapelusze velur Goeperta zdg 88 269

Krawaty
Koszule popielawo zefirowe, zdg 88 270

Krawaty
olbrzymi wybór, zdg 88 271

Krawaty
Czapki szale getry, rekawiczki, zdg 88 272

Krawaty
Olszewski, Półwiejska 11
zdg 88 273

Pianino
niem. fabrykat, Szamarzewskiego 2 m. 4. zdg 88 278

2 dywany
perskie 1 1/2 x 1 metr, Szamarzewskiego 2 m. 4. zdg 88 279

Szafy, łóżka
stoly krzesła biurka lustra kanapy leżanki fotele garderobianki najtaniej Dom Komisowy ul. Wroniecka 6/8. Pg 54.55-43.41

Aparatu radiowego zalety:
przystępna cena, łatwa obsługa i prawidłowe działanie łączą nasze aparaty. 3-lampowy prad zmienny z lampami 250.— zł, z wbudowanym głośnikiem 290.— zł, 3-lampowy baterijny z wbudowanym głośnikiem 140.— zł. — Ognio, Wielkie Garbary 19, Era, Półwiejska 17. Przyjmujemy niemy asygnaty „Kredyt”, dajemy na raty. Pg 5 645-45.92

Żarówki
oszczędnościowe tania, Zupańskiego 8. zdg 88 369

Essex 6 cyl.
limuzyna 5 osób w bardzo dobrym stanie gotowy do jazdy, okazynie za 1350 zł do sprzedania w firmie spedycyjnej Mewes Nast św Wojciech 1 tel. 23-35 zdg 87 571

Motocykle
Matchless oraz Raleigh po cenach wyjątkowo niskich. Dogodne warunki. Moto-Sport dawn. Koszyczynski Wielka 12 m. 8. Pg 5432-32.17

Piec
szamotowy żelazny nr. 6 mało używany Staszica 23 Paichel zdg 88 509

Meble używane
przedmioty domowego użytku kupuje przyjmuje w komis Dom Komisowy, Wroniecka 6/8. Pg 5 463-43.40

Sprzedaje
kupuje meble, maszyny inne rzeczy Dom Komisowy, Podgórna 2. Pg 5 416-10.58

Jesienno-zimowe płaszcze damskie dziewczęce
polecia gotowe, wykonuje pierwszorzędnie mjarowe najtaniej. Józef Szuster, Stary Rynek 76, piętro, naprzeciw od wachu. Przyjmuje asygnaty „Kredyt”. zdg 88 504

Pianino
pierwszorzędne sprzedam zaraz. Likwidacja mieszkania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 311

Kuchnię westfalską
w dobrym stanie sprzedam. Rybaki 23 m. 4. zdg 88 318

Futro
skunksowe dobrze utrzymane. — Kwiatowa 9 mieszkanie 4 od 5. zdg 88 284

Maszynę
do szycia sprzedam tania. Adres Kurjer Poznański zdg 88 212

300
centnarów kapusty sprzedam. Małemu Chwałibogowemu 1 pod Wrześnią. zdg 88 298

Sprzedam
9 koni roboczych i wóz trzyczalowy. Obejrzeć w niedzielę, Fabryczna 6 m. 7. zdg 88 512,3

Futro
męskie nowe 75.— białe skunksowe tania. Szewska 21 m. 1. zdg 88 456

Kuchnie
szafy najtaniej Czesawa 11. zdg 88 450

Piec
kafłowy stylowy sprzedam. Piekary 12 m. 2. zdg 88 455

Futro
opony, męskie sportowe, nowe od 7.—, Dezorski, Małe Garbary 7a. zdg 88 583

Rzeźnictwo
mierzwioreczne z domem w Rogoźnie ul. Wielka, Poznańska 2/3 sprzedam. Informacje właściciel, L. Uliczny Wielkie Garbary 32, Agenci pożądan. zdg 88 584

Fiat
503 sprzedam. Zgłoszenia od 10-12 garaże ul. Jakóba Wulka garaż 43. zdg 88 571

Gramofony Płyty
kupuje się najkorzystniej w znanej i fachowej firmie Kastor św. Marcin 55. dg 2203

Drukarnię
sprzedam. Wielkie Garbary 33. rg 4 257

Gabinet
elegancki, orzech, polerowany tania. Stolarska Grobla 6. zdg 88 373

Jadalnię
nowoczesna polerowana tania. — Stolarska, Grobla 6. zdg 88 374

Pracownię obuwia
korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 416

Kamienicę
4-piętrowa, komfortowa, dochód 18 000, sprzedam wyjeżdżając. — Oferty „Par”, Poznań, Al. Marcinowski 11, pod 57.371. Pg 5 705-57.371

Pewna egzystencja
Skład kolonjalny dobrze prosperujący magiel sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 475

Restaurację
dobrze zaprowadzoną oddam na własny rachunek, obiciele 1 200 zł. Woźna 13. zdg 88 630

Lustro
tania, Wrocławska 19 — 6. zdg 88 627

Fryzjernię
sprzedam lub zamienie. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 713

Skład
piekarski przyległe mieszkanie lub bez sprzedam tania. Adres Kurjer Poznański zdg 88 709

Skład
galanaterji tania sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 701

Futra
najnowsze modele, blamy, lisy oraz różne skórki kupuje się najtaniej w magazynie futer St. Piotrowski, Poznań, Szkolna 9. dg 2002

Ceny
likwidacyjne wystawione w wszystkich przedmiotach, proszę oglądać bez obowiązku kupna. Antykarnia Antoniego Pióro, Aleje Marcinowskiego 28. Pg 5 703-46.103

Salonik
damski tania sprzedam Prusa 20 m. 11. zdg 88 640

Drogerja
Poznań centrum 25 lat istnienia, korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 702

Klubowy
pokój gobelinowy kanapa 3 fotele krzesła taborek sala jadalna — Ogrodowa 6, mieszka. 4 zdg 88 703

Czosnek
prima węgierski 5 kg 3.50. Owocarnia Wielkie Garbary 40. zdg 88 704

Futro
his. kostium tania. Działyskich 8, mieszkanie 1. zdg 88 705

Szalówkę, kantówkę stolarkę
ceny konkurencyjne polecia Składnica Drzewa Stuzlecka 13 a zdg 88 700

Maszyny do szycia
nowe okazynie Traugutta 23, mieszkanie 8. zdg 88 699

Kolonjalkę
24 lat zaprowadzoną sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 88 673

Jadalnia
czarna jak nowa na sprzedaż. Adres Kurjer Pozn. zdg 88 672

Okazja
Parcela Jazaru bardzo tania. Gwarna 11 mieszkanie 6. zdg 88 619

Sprzedaj — Naprawa
wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru — Montownia Wiecznych Piór — Józef Czosnowski — Poznań, Ratajecka 2. dg 2036

Skład
owoców cukierków korzystnie do sprzedania z powodu zm. any. — Oferty Kurjer Poznański zdg 88 371

Pieczę
kucharki kafłowe przenośne tania. Milich. zdg 88 467

Futro
barany do podróży (duże) na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 463

Skład
spożywczo-kolonjalny przy ruchliwej ul. urzędzeniem, maglem, towarem sprzedam natychmiast. Adres Kurjer Pozn. zdg 88 464

Sypialnię
polerowaną własny wyrób sprzedam najtaniej St. Piątek, stolarnia Swarzędz-wieś 5. zdg 88 424

Kolonjalkę
dobrze zaprowadzoną z powodu choroby zaraz sprzedam. Śniadeckich 4. dg 2 213

Meble kuchenne Sypialnię dębową
sprzedam tania. Konecki, Piaszkowa 3, wytwórnia mebli kuchennych. zdg 88 473

Skład
od 14 lat dobrze zaprowadzony, blisko Starego Rynku, korzystnie oddam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 88 410

Sypialnia
okazyjnie, luksusowa, nowa, ładna. Focha 94 dozorecy. zdg 88 408

Filozoficzne
książki Antykwarjat Woźna 19. zdg 88 407

Ciężarówka
2 tonn. stosowana na reklamówkę, sprzedam korzystnie Opaldom. Poznań, Wroniecka — Stawna. zdg 88 397

200
mórg zamienie na dom, dopłace. Poznań, skrzyżka pocztowa 461. zdg 88 543

Żyrandole artykuły elektr. aparaty radiowe
Idaszak i Walczak, plac św. Krzyżski 4. Pg 5 444-42.65

Rzeźniczkę
urządzenie, maszyny kompletne, nowe sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 542

Skład
kolonjalny, obszerny, z towarem, przyległe dwa pokoje, kuchnia, przy ruchliwej ulicy sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 88 525

Skład fryzjerski
sprzedaj damski męski z mieszkaniami Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 88 510

Materiał
na ciemne ubranie tania sprzedam. Grochowe Łaki 3 m. 16. zdg 88 695

20 parcel
za cytadela 1 za m kw od właściciela Sw. Marcin 50 skład żelaza. zdg 88 691

Parasole deszczowe
oraz wszelkie reparacje wykonuje. Wytwórnia Parasoli Wielka 27/29 dg 2010

Restauracja
istniejąca 28 lat, dobrze prosperująca, bez konkurencji na sprzedaż wraz z kompletnym urządzeniem, cena 2 000 zł. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. dg 2 179

Patefon
wałkiżkowy cyrkie techniczne tania. Jezuska 6 m. 10. zdg 88 687

Maszyna
damska, okraglam, Pocha 176 — 9. zdg 88 685

Biurko
amerykańskie sprzedam. Półwiejska 40 m. 19. zdg 88 684

Maszynę
do krecedia stron fortepianowych okazynie. Skarbowa 21 m. 26. zdg 88 680

Klubowy
garnitur — jak nowy okazynie sprzedam. Skarbowa 21 m. 28. zdg 88 681

Rower
męski, gramofon szafkowy tania sprzedam. Ostrowe 15 m. 13. zdg 88 679

Fotele
kanapa pluszowa tapczan gobelinowy okazynie Grobla 4 mieszkanie 2. zdg 88 664

Jadalnia nowoczesna
front polerowany, okazynie, Dominikańska 3. Pg 5 719-46.122

Mebelki białe
okazyjnie, Dominikańska 3. Pg 5 717-46.121

Salonik mahoniowy
wiedeński, witrażna bardzo tania, Dominikańska 3. Pg 5 718-46.120

Pieczek
elektryczny tania Poznańska 27 m. 5. zdg 88 511

Kiosk
tania, 1.500. Adres Kurjer Poznański zdg 88 697

Skład nabiału
centrum w pełnym biegu, tania powodł stosunki rodzinne. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 337

Restaurację
kawiarnię, koncesje salka mieszkaniem korzystnie sprzedam zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 87 295

Meble
najtaniej A. Baranowski Poznań Podgórna 13. Pg 5426-23.59

Modne
kapelusze męskie — velur włoche po najniższych cenach sprzedaje Pietrzykowski, Wielka 8. Pg 5678-45.39

Bernardyny
młode rodzona 16-go września po importowanych rodzicach, posiadających rodowody najsławniejszych hodowców Szwajcar i Niemiec mam zwł na sprzedaż Jedyna hodowla prawdziwych wspaniałych Bernardynów w całej Polsce Na odpowiedź proszę znać. A. Stachowski Debowałaka, pow Wąbrzeźno (Pom.) zdg 79 253

Domek
parterowy sklepik altans fotograficzną sprzedam lub wydzierżawie. Ignacy Maciejewski, — Strzelno Szeroka 6. zdg 87 834

Prasa hydrauliczna
reczna i do zapedu mechanicznego z prężnia mało używana do wyciązania nasion oleistych korzystnie na sprzedaż Oferty Kurjer Poznański zdg 87 836

Skład
galanteryjny, pończoch, bielizny, urzędzeniem i towarem. Pocha. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 87 939

Restauracja
koncesja, urządzenie własne, cena 1 900. Oferty Kurjer Pozn. zdg 87 926

Pianino
sprzedam. Kreta 6, mieszkanie 11 zdg 88 054

Piec żelazny
110 cm wysoki okaz do sprzedania Słowackiego 27 m. 9. zdg 88 339

Skład
kolonjalny, dwa pokoje kuchnia sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 88 394

Skład kolonjalny
w centrum, towarem, urządzeniem sprzedam. Wskaże Kurjer Poznański zdg 88 356

Willa
nowa 5 pokoi, kuchnia, łazienka, maszyniye budowana z ogrodem, wolna od podatku za 11 500, Hrovtic. Wielkie Garbary 14. zdg 88 357

Futro
damskie, prawie nowe, tania, pieczk pokojowy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 540

Choinki
około 3 000 sztuk, do 2.50 wysokości na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 537

Sprzedam
płaszcz damski i urządzenie kuchenne Staszica 1 m. 7. zdg 88 552

Meble starożytne
Dzieła Sztuki Flasiński, Woźna 9 Wielki wybór najniższe ceny. zdg 88 550

Najkorzystniej Meble — Antyki
Porcelana — Dzieła Sztuki — „Mars”. Wielkie Garbary 44 zdg 88 549

Meble najtaniej u Bakosia ul. Wenecjańska 1
Most Chwałiszewski przy Krzyżu zdg 84 760

Futro
męskie skunksowe sprzedam. — Marcina 3, mieszkanie 8. zdg 88 888

Kamienicę
nowa Poznań, cena 120 000 bez obgu sprzedam lub zamienie na majątek — cewielnie, Zgłoszenia Właściciel Kurjer Poznański zdg 88 935

Resztówkę
pod Tczewem 140 mórg zamienie na kamienicę. Zgłoszenia Właściciel Kurjer Pozn. zdg 88 384

Płaszcz damskie, kapelusze oraz obsady futrzane
w olbrzymim wyborze przy cenach najniższych, specjalny dział miarowy polecia Szczawińska Ska Woźna 1. — Przyjmujemy „Kredyt”. asygnaty Pg 5438/9-41.91

„Opto-Orlicki”
zakład optyczny, Poznań, św. Marcin 77, przy pl. św. Krzyżskim. Własna szlifiernia. Ceny niskie. zdg 88 483

Sprzedaj okazyna
Nieruchomość domem sala (kino „Nowości”) nadająca się na warsztat stolarski i skarski korzystnie sprzedaje Komunalna Kasa Oszczędności miasta Grudziądza. dg 2180

Fortepian
Schweighofera, krótki do ćwiczeń tania sprzedam. Solacz Podlaska 25, I piętro. zdg 87 899

Meble wprost z fabryki Szczawiecki
bardzo tania, Tama Garbarska 3 dg 87 917

Pieczek
naftowy marki „Denion” Gajowa 4 mieszkanie 10. zdg 88 290

Radjo
Supereht baterijne anody, Philipsa prad zmienny głośnik dynamometry. Kanałowa 4, mieszkanie 10. zdg 88 228

Kolonjalkę
dobrem położeniu dżem mieście 40 km od Poznania towarem, — mieszkaniem tania sprzedam z powodu wyjazdu zagranicę Oferty Kurjer Poznański zdg 88 223

Mahoniowy
starożytny rzeźbiony garnitur tania Górn Włda 89, mieszkanie 64. zdg 88 125

Skład cukierków
z przyległą ubikacją tania sprzedam, średniociecz Zgłoszenia Al. Marcinowskiego 28 mieszka. 7 godz. 2-5. zdg 88 124

Skład
papieru większy okazynie Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 249

Okucia
budowlane, meblowe najtaniej Stanisław Wewór, — Poznań, św. Marcin 34. Specjalny Skład Okuc telefon 34-31. dg 2006/7

Jadalnie
lustro antyk (Empire) kuchnie westfalska różne inne meble tania. Dom Komisowy Słowackiego 39. zdg 88 900/1

Aparat
fotograficzny stereoskopowy z przyborami korzystnie sprzedam. Jackowski 38, mieszkanie 4. zdg 88 213

Dwie
szafki wystawowe w żelazie: 1) 100x58x17 wewnątrz lustrem i urządzeniem 2) 58x46x15 przednia szafa gręta sa, okazynie tania do sprzedania Stefan Klumiec Poznań, Gwarna 14. zdg 88 430

Dom
w Śremie dwa pokoje i kuchnia, morzą ogrodu chlew szopy sprzedam lub wydzierżawie Czesaw Szubert Śrem. zdg 88 237

Płaszcz
elegancki sukienki, buciki 37 38. Matejki 45 mieszka. 6 zdg 88 247

Radjo
3 lampkowy baterijny, głośnik tania. Szamarzewskiego 60 m. 14. zdg 88 303

Pończochy
to rzecz zaufania. Chcąc dobrze pończochy kupić proszę udać się do znane go specjalnego i magazynu pończoch i rekawiczek. A. Szymanski Poznań, św. Marcin 1 przy placu Świętokrzyskim. Wielki wybór — ceny najniższe. Pg 5468/69-46.97

Magle
elektryczne rezne oraz domowe magle prasownie dostarcza M. Jankowiak, Fabryka Magli, Poznań Staroleka. zdg 88 434/5

Cegle
tania za gotówkę sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 329,30

Majątek
800 mórg sprzedam lub zamienie na kamienicę, dopłata 25 000.—, Zgłoszenia Właściciel Kurjer Poznański zdg 88 381

Meble kuchenne
kuchnie reformowe tania stolarnia, Łakowa 4a. zdg 88

Kolonjalkę
towar mazieli niski dzierżawa
tanie sprzedam. Adres Kurjer
Poznański: zdg 88 546

Kolonjalkę
w Gdyni dobre oszere e korzystne
nie sprzedam Oferty pod 2 500
Kurjer Poznański Gdynia
nr 6605

Większy obraz
Sobieski pod Wiednem cabled-
ka nielowa W-wolawska 14 m 10
zdg 88 657

"Elektrolux"
używany. Gwara 15 mieszk 8.
zdg 88 654

Lustra
kryształowe duże tania Matejki
45 mieszk 6 zdg 88 721

Motor
A. M. G. 220 volt. 1/2 sily. Matejki
58 - 1 zdg 88 716

Lichtarze
elektryczne do pianina tania
Matejki 58 - 1 zdg 88 715

Pianino
koncertowe Quandi czarne jak
mowe Matejki 58 - 1 zdg 88 714

Pudelek
japoński biały rasowy. Matejki
58 - 1 zdg 88 713

Futro
damskie karakulowe Matejki 58,
1 zdg 88 712

Majutki
60-1000 mory także zamiany
korzystnie. Kawecki. Jezwka
14 - 13 zdg 88 523

Koń
platforma reklamowa. Umia-
skiego 16 zdg 88 516

Dobrze
szanowany skąd okór sprze-
dam. Oferty Kurjer Pozn.
nr 4 361

Pianino
na sprzedaż. Skryta 10 mieszka-
nie 8. nr 4 345

Platforma
Dabrowskiego 76 zdg 88 612

Kocioł
150 litr podwójne dno, miedź na
pare tania. Skibiński Ma'e Gar-
bary 3. zdg 88 611

Motor
A. E. G. 1 konik stały tania.
Skibiński. Ma'e Garbary 3.
zdg 88 608

Skład
papieru w Lesznie korzystnie
sprzedam. Agentura Kurjera Po-
znańskiego Leszno nr 6 591

Skład
towarów krótkich w najlepszym
punkcie Torunia sprzedam. Zgło-
szenia pod "Galantaria" do S'owa
Pomorskiego Toruń. nr 6 592

Schody
żelazne 10 stopni poręcz okaza-
nie sprzedam portier. Mickiewi-
cza 28. nr 5 711-57.383

Okazyjnie
podarki gwiazdkowe "Lamus"
Strzelecka 1. nr 5 712-57.387

Pierwszorzędna
restauracja
w najlepszym punkcie Poznania
z powodu stosunków rodzinnych
zaraz do objęcia. Korzystne wa-
runki. Zgłoszenia do Kurjera Po-
znańskiego zdg 88 594

Tapczan-leżanki
okazyjnie. Dominikańska 3.
nr 5 731-46.110

Piękne obrazy olejne
bardzo tania. Poznański Dom Ko-
misowy. Dominikańska 3.
nr 5 730-46.109

Okazała
Jadalnia dębowa
bufet 2.50 witraż - zegar Re-
ckera - krzesła skórne - wyko-
nianie bardzo dobre okazjnie.
Poznański Dom Komisowy. Do-
minkańska 3. nr 5 729-46.108

Gabinety męskie
bardzo tania. Dominikańska 3.
nr 5 728-46.112

Sypialnia dębowa
solidna
okazyjnie. Dominikańska 3.
nr 5 727-46.111

Gestetnera
powielacz - okazjnie. Domi-
nikańska 3. nr 5 726-46.114

Jadalnia ptaszkowa
używana
dębowa, jak nowa, okazjnie. Do-
minkańska 3. nr 5 715-46.124

Jadalnia dębowa 300,-
dobre utrzymanie. Dom nikań-
ska 3. nr 5 716-46.123

Jadalnia
elegancka, piramidowy mahon,
najnowszy model. Stolarsnia. Bu-
kowska 9. nr 88 734

15 drzwi
stolarsnia Żukiewicz. ul. Wielkie
Garbary 11. nr 88 733

Restauracje
sprzedam tania. Bukowska 23.
nr 88 605

Sypialnie
pierwszorzędne, potierowane tania
stolarsnia. Dabrowskiego 79. Bu-
cheński. nr 88 604

Szyby
drutowe tania oddam. Biuro Ko-
dzia 30. nr 88 603

Dwukurkowy
syfonami, konsolkami. Kościelna
nr 30. nr 88 602

Piece
szamotowe dobry stan. umywal-
ki. Kościelna 30. zdg 88 601

Remington
jak nowy model 12 okazjnie. -
Dom Komisowy. Woźna 16.
nr 5 738-57.377

Jadalnia 450,-
dębowa, dobrze utrzymana na 12
osób. Nowy Dom Komisowy ul.
Woźna 16. nr 5 737-57.376

Stół
orzechowy, 22 osoby, bufet, umy-
walka marmurowa płyta. Dom
Komisowy. Wroniecka 6/8.
nr 5 739-57.388

Biurko amerykańskie
żaluzjnie, dobrze utrzymane oka-
zjnie. Dom Komisowy. Woźna
nr. 16. nr 5 740-57.375

Kasa
"National" restauracyjna, 9 ob-
slug, okazjnie. Dom Komiso-
wy. Woźna 16. nr 5 733-57.389

Fortepian
fabrykatu Roensch z Drezna do-
brze utrzymany czarny niewiel-
ki, bardzo korzystnie tania na
sprzedaż. Zgłoszenia u portjera
ul. Dabrowskiego 29.
nr 5 735-46.126

5. KUPNA

Gospodarstwo
blisko Poznania przy szosie i
kolei kupie. Nowak Bydgoszcz,
Gdańska 11. nr 6 546

Kowadło
z rozjem dobrym stanie kupie.
podanie ceny Agentura Oredow-
nika Kórnik nr 6 553

Maszynę
do szycia dobra kupie. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 88 458

Stary papier
telefon 77-60
kupuje "Makulatura" Poznań,
ul. Spichrzowa zdg 87 642

Kto
odda tania sprzedaż czystego po-
kójowczyka w dobrej rece? Oferty
Kurjer Pozn. zdg 2 181

Soczewki
do projektora używane kupie -
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 87 676

Willa
5-6 pokoi z ogrodem przy tram-
waju. Oferty tylko od właścicie-
la zdg 87 906. Agenci wykluczeni.

Piec
do kapielki używany w dobrym
stanie kupie. Oferty z ceną pora-
szam Kurjer Pozn. zdg 87 325

Projekcyjny
aparatus używany kupie. Zgło-
szenia Kurjer Poznański zdg 87 614

Mlynek
do maku ręczny używany cena.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 88 497

Westfalke
używana Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 88 219

Mlyn
rurowy (Rohrmühle) w używa-
nym lecz dobrym stanie kupie
zaraz Zgłoszenia pod "Mlyn".
Biuro ogłoszeń "Kurjera Kraków"
nr 6 582

Frak
średnia figure kupie. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 88 202

Piec
używany westfalski lub żelazny.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 199

Kupie
skład kolonijny. Oferty Kurjer
Poznański zdg 88 322

Wóz
rzeźniczy w dobrym stanie kupie.
Zgłoszenia telef. 24-02. ul. św.
Marcina 3. zdg 88 223

Serwis
obładowy okazjnie kupie. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 88 457

Repozytorjum
dobre utrzymanie do składu ko-
lonia noco kupie. Zgłoszenia Kur-
jer Poznański zdg 88 443

Szafę
małe lustro, pod szkie. dywanik.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 595

Gazowy
piec do łazienki kupie. Oferty
Kurjer Poznański zdg 88 592

Rower
męski lub damski kupie. Fraas
Nast., Wielka 14. nr 5 705-46.100

Motor
kupie do 1500 obrotów, 14-1/2
konik, na przed stały, 220 volt -
Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 412

Kupie
kozuch. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 88 593

Brylanty
klejnoty, Oferty z sztuki kupi prze-
kazyw. Oferty do "Par". Aleje
Marcinkowskiego 11 pod 40.93.
nr 5 696-46.93

Wentylator
na przed stały 220 volt ma'o uży-
wany potrzebny dla restauracji.
Oferty Kurjer Poznański
nr 6004

Piec kapielowej
z wanna dobrze utrzymane kupie
za gotówkę Oferty Kurjer
Poznański nr 4 348

Kupuje
zajęcia, dzierżawa drób masło i
owoce. Jazewnia. St. Trzciana.
Piec Sapieżyński 2. zdg 88 590

Pianino
kupie. Oferty cena Kurjer Pozn.
zdg 88 564

Pianino
spiesznie kupie. Oferty cena Kur-
jer Pozn. zdg 88 641

Kupie
dom okolicy Poznańa lub w so-
watomem miescie wpłaty 25 000.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 88 674

Kupie
ostrego psa podwzozowego. Zgło-
szenia opisem rasy, podaniem ce-
ny pod zdg 88 731 Kurjer Po-
znański

Mlyn motorowy
160 ctr przed sila na prowadzic
sprzedamy lub zamienimy na dom
w Poznaniu Osceki Pflzner -
Poznań, Grobla 25a zdg 85 598

Kamienice
w ille każdej cenie. Kawecki. Je-
zowska 14 - 13. zdg 88 521

Kamienica
dochodu 11 000 cena 60 000. -
20 000 amortyzacja. Jaskiewicz.
Poznań, Fredry 6. zdg 88 350

Kamienicę
komfortowa dochód 10 000 cena
14 000, wpłaty 80 000. Zgłosze-
nia Kurjer Pozn. zdg 88 383

Poszukuje
wspólnika kapitał 1 500 złotych
przyjmuje od 3-5 godzin -
Śniadeckich 4 m 10 zdg 88 585

Hipotekę
na 40 tysięcy złotych w zlocie na
miejscu zamieszkałym sprzedam -
Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 528

5-7000
pożyczki poszukuje na hipoteke.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 88 677

3000,-
poszukuje na 10 miesięcy zastaw
5-pokojowe mieszkanie. Oferty
Kurjer Poznański zdg 88 678

Czteropokojowe
i siedmiopokojowe komfortowe,
wynajmie gospodarz. Matejki
48 49 zdg 87 279

Sześciopokojowe
II. piętro Spokojna 12 duże, słoń-
eczne, ciepłe komfort. hol. balkon,
centralne ogrzewanie, po-
kazy portier. zdg 88 177

4 pokojowe
mieszkanie przy Parku Wilsona
z nowoczesnym łożem zaraz oddam
Oferty Kurjer Poznański
zdg 88 333

Próżny
pokój gospodarza. Swietlana 42,
przy Pałacu. zdg 87 693

5 pokoi
z przynależnościami wilk ogro-
dem tania wydzierżawie od 1 12.
ośm minut od centrum Poznania,
wolne od podatków wprost od
gospodarza. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 88 232

Dwupokojowe
kuchnia wynajmie. Aleja Ży-
tadela 23. zdg 88 081

Mieszkanie
frontowe 3 pokojowe kuchnia,
balkon zaraz do wynajęcia. Bliz-
sze szczegóły - administrator
Chwałiszewo 7/8 mieszka 1. godz.
18-19. zdg 88 259

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia pokój dla stu-
denta wszystko umeblowane za-
raz do wynajęcia. Aleja Ma'opolska
10 zdg 88 106

Mieszkanie
dwupokojowe kuchnia wynajmie.
Górczyńska 7. zdg 88 102

2 1 3
pokojowe mieszkanie na Osiedlu
Warszawskim do wynajęcia. -
Zgłoszenia ul. Powiśka 21.
zdg 88 264

Trzypokojowe
I piętro ciepłe, suche za zgodą
gospodarza z przyjemnym jadalni,
mieszczmie 70 zł. Oferty Kurjer
Poznański zdg 88 302

4 pokoje
kuchnia łaźienka komfort w tem
zabinecie i jadalnie oddam. Łaska-
we oferty do Kurjera Poznań-
skiego zdg 88 277

Pięćpokojowe
komfortowe 6-pokojowe z urza-
dzeniem 1500 zł dzierżawa niska
Adres Kurjer Poznański
zdg 88 289

Trzypokojowe
komfortowe centralne ogrzewa-
nie, ewent. meble czysze rok
zdory. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 88 376

Trzypokojowe
ciepłe Łstonsdowa Władomoc
Śniadeckich 19 mieszkanie 1.
zdg 88 459

Mieszkanie
pokój i kuchnia wydzierżawa
gospodarz. Swietlanska 19.
zdg 88 414

1 grudnia
6 pokojowe III piętro centralne
ogrzewanie. Św. Józefa 5 m. 6.
zdg 88 345

Skład
z 4-pokojowym mieszkaniem w
ruchliwym punkcie miasta, nada-
jący się na przedsiębiorstwo han-
dlowe każdej branży - lub na
skład - składnice fabryczna itp.
zaraz do wynajęcia wprost od go-
spodarza. Ręz. Gniezno, ulica
Trzemeszńska 3. zdg 88 421

Pokój
kuchnia, miesięcznie 30 rok zgo-
rr. Aleja Hetmańska 18, gospo-
darz. zdg 88 567

Poplińskich
trzy pokoje balkon kuchnia,
elektryczne światło meble 1 000
zł. Adres wskaze Kurjer Pozn.
zdg 88 536

300
wolnych mieszkań składów stro-
żostw, ubikacja, piekarnie. Po-
średniczy bezpłatnie Związek go-
spodarzy. Wierzbicze 27.
zdg 88 600 i

Pięćpokojowe
I S'owackiego częściowo umeblowa-
ne. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 88 610

Trzypokojowe
1 000 meblami. Oferty Kurjer
Pozn. zdg 88 600

2
pokoje kuchnia przynależności
willa Czestochowska 11.
zdg 88 478

Pięćpokojowe
komfortowe I piętro zdory Dzia-
łyńskich 7 mieszkanie 7.
zdg 88 474

500
mieszkań wolnych każdego ro-
dzaju wskazuje bezpłatnie Złec-
nie Gospodarzy. Wójcicha 2,
mieszkanie 1. zdg 88 558

5 komfortowych
centr. ogrzewanie, ciepła woda,
I. piętr. wynajmie korzystnie. -
Grodziska 6 przy Ostrozga.
zdg 88 648

Pięćpokojowe
komfortowe odnowione przy par-
ku Wilsona natychmiast do wy-
najęcia. Zgłoszenia telefon 6705.
albo u właściciela ul. Wierzbicze
Machowskiego Siemradzkiego 11.
zdg 88 745

Próżny
skład, 2 pokoje kuchnia. Oferty
Kurjer Poznański zdg 88 621

Dwa
pokoje kuchnie dzierżawa półrocz-
nie zdory Oferty Kurjer Po-
znański zdg 88 728

Wannę
kapielowa emalowana duża kupie.
Oferty cena Kurjer Pozn.
zdg 88 595

Kupie
mleka 80 litrów masła 10 kilo
dworskiego. do cena ranna dostaw-
ca, centrum. Oferty, cena czas
do Kurjera Poznańskiego
zdg 88 695

Złoto
srebro, brylanty kupuje Pracownia
złotniczo-srebrna. Kl. Jani-
nicki - Półwiejska 40.
zdg 88 658

Maszynę
damską, używaną siara kupie
zaraz. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 88 652

Epidjaskop
używany kupie. Zgłoszenia Kur-
jer Poznański zdg 87 675

6. KAMIENICE

Dom
z piekarnią w żywnionej ulicy
kupie wpłaty 8-10 000, agenci
wykluczeni. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 87 689

Wille
dochodowa przy Ostrozga zamie-
nie na jednomieszkanową w So-
laczcu. zdg 85 826

Kupie
w śródmieściu Poznania 2 miesz-
kanowa wille po 5 do 6 pokoi z
oddzielnymi kuchniami i łaźnie-
kami, w całości 25 do 30 000 gotów-
ką. Zgłoszenia z dokładnym adre-
sem i warunkami do Kurjera
Poznańskiego pod zdg 87 414

Kamienicę
kupie. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 87 604

Zamieniam
idealna połowa kamienicy w cen-
trum Poznania dochód miesięcz-
nie 450 zł z wielkim podwórkiem
na dom w Poznaniu z dopłatą
12-15 000 zł. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 87 938

Sprzedam
dom okolicy Pod-órnej dochód
3 500 za 20 000. Oferty Kurjer
Poznański zdg 88 164

Kamienica w Poznaniu
Marsz. Rocha dochód 6 tys za
50 tys, wpłaty 20 000 umowy,
ewent. zamienie na większą. -
gdzie już jest piana hipoteka
dolarowa. Zgłoszenia I. K. Ma-
lak Września zdg 88 188

Dom
komfortowy z 3 składami i pie-
karnią w Gnieźnie w dobrym
punkcie dochód miesięczny 1000
zł z powodu objęcia sądu
spiesznie sprzedam wpłaty 25-30
tysięcy zł. lub przyjmie admini-
stratora z banku do 10 000. Zgło-
szenia J. Waśk Gniezno Trzo-
szowska 74. zdg 87 934

Dom
w Śremie sprzedam Ogrodowa 7
miasto nowawowe z mierzem -
cena podług umowy. Zgłoszenia
Jankowak Móra'owa, Śrem.
zdg 87 148

Kamienicę
nowa kupie, oddam 3 600 mtr.
parcel z dopłatą Zgłoszenia Kur-
jer Poznański zdg 88 513

Dom
willa, dochód 7 000 sprzedam ta-
nio, wpłaty 25 000 reszta amorti-
zacja. Kosemann Fredry 6,
zdg 88 359

Dom
mieszkalny, nowy 12 lokatorów,
sprzedam właściciel, wpłaty 23 ty-
siące. Adres Kurjer Poznański
zdg 88 413

Administracje
domów przyjmie. Kasa a 3-4000.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 643

Dzierżawa domu
nadalnego sie na szkole poszu-
kiwana Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 88 494

Kamienica
centrum Poznania dochód 10 000
cena 60 000 zł. Osceki Pflzner -
Poznań, Grobla 25a zdg 88 597

Kupie
dom komfortowy czyszowy Po-
dnaw wykluczeni. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 88 586

7. PIENIADZ

Pokój
duży dam za pożyczkę 600 zł.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 87 618

2 - 3 000
zł pożyczki poszukuje zaraz na
nieobciążona wille z ogrodem.
Dobre warunki. Oferty Kurjer
Poznański zdg 87 945

15 000
poszukuje 1 hipotekę kamienicy,
procent wysoki. Oferty Kurjer
Poznański zdg 88 133

Poszukuje
pożyczki 6-8 000 na pierwszą hi-
potekę wille w Poznaniu warto-
ści 25 000 zł. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 88 252

Futra karakulowe
w wielkim wyborze oraz srebr-
ne, piznowe popielce, seafowe skó-
ry każdego rodzaju wydry, biał-
ny polecia tania Lajewski, Gw-
na 20 zdg 2210

Pożyczki
2 000 zł pod zastaw i dobry pro-
cent do dobrego przedsiębiorstwa
poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 88 206

Złote
manki niemieckie sprzedam po
46 zł. Oferty Kurjer Poznański
zdg 88 339

Cukiernik
gotówka 2-3 tysiące może wsta-
pić jako wspólnik do przed-
siębiorstwa cuk. pracownia podług
najnowszych wymagań w mie-
ście kuracymem. Zgłoszenia Kur-
jer Poznański zdg 88 258

7 000
pożyczki na 1 hipotekę kamienicy
rentownej wartości 60 000 -
ewent. z prawem przedkupu w
powiatowym mieście poszukuje.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 88 202

15 000
poszukuje na dom średnim mie-
ście Pomorza 1 hipoteka. Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdg 88 193

PP. Młynarz!!!
który z młynów odda by na Po-
znań i okolicy sprzedaż maki,
wiel. otworzy by skład konsy-
gnacyjny. Łaskawe zgłoszenia
Kurjer Pozn. zdg 88 201

Dobra lokata kapitału!!!
Dwadzieścia móg w Poznaniu
przy G. runawickiej - tramwaj
sprzedam nrdajnie na parcelacie
Oferty Kurjer Poznański
zdg 84 406

Student
z 5 roku medycyny poszukuje
2 000 zł pożyczki do ukończenia
studiu. Oferty uprasza do Kur-
jera Poznańskiego zdg 88 420

Pożyczę
do 10 000 zł za sta'a posade wzgl
wzglętnie abo'went W. S. H.
Oferty do Kurjera Poznańskie-
go zdg 88 527

Wspólnik
z gotówką 10 000 zł do dobrze
prosperującej wytwórni pasy -
Oferty Kurjer Poznański
zdg 88 622

8. DO WYNAJECIA

Dwupokojowe
kuchnia okół dwumarkowy
okolo 90 drzew owocowych przy
Poznaniu Dzierżawa 1 000 - rok
naprzód, dalsze 68 miesięcznie.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 636 6

6, 5, 4, 3 i 2
pokojowe mieszkanie wskaze Do-
mus, Plac Wolności 14 a. Infor-
macje bezpłatnie. zdg 87 139

8 pokoi
komfort duże widne słońeczne,
odnowione III piętro rozległy
widok centralne ogrzewanie i
obciżyć Wyspiańskiego 12 por-
tier. zdg 88 431

Dwupokojowe
słoneczne nowoczesne, czysze rok
miesięczny Wilda, Dera Rolna
50 (bosko Warty). zdg 87 770

Sklen
120 kw 2 okna, piętro handl-
przem 200-100 kw, jasne zaraz
Wielka 27. nr 5 636-46.93



Kto pragnie zarobić
niech korzysta z działu ogłoszeń

„Kurjera Poznańskiego“

Mieszkanie
pokój kuchnia, Marsz. Focha 131, gospodarz zdg 88 667

3-pokojowe
komfort. 1 piętro ul. (Ostroroga) Zakret 13 od I. XII. Windomoci Zakret 13. m. 3. zdg 88 736

Samotnej
osobie nadaje se sposobność objęcia frontowego słonecznego pokoju z korytarzem przy kupnie mebli takowego 680 - Oferty Kurjer Poznański zdg 88 634

9. SZUKA MIESZK.

Małżeństwo
z jednym dzieckiem poszukuje pokoju próżnego cena 15 zł ewentualnie stróżostwo za mieszkanie jednopokojowe Oferty Kurjer Poznański zdg 87 736/7

4-5
pokojowego w śródmieściu do I. piętra od zaraz Oferty Kurjer Pozn zdg 87 989

Szukam
2 pokój z kuchnią od gospodarza za czynszem miesiecznym Wilda lub śródmieście Oferty Kurjer Poznański zdg 87 922

Poszukuje
mieszkania trzy lub dwupokojowego wygodnie spokojnie otoczeniu. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 88 083

2
lub 3 komfortowych okolicy Łazza za Jezyc, Marcein śródmieście meblami, bez Telefon 67-11 od 8-15 zdg 88 332

Dwu
trypokojowe, śródmieście podaniem warunków poszukuje dobry płatnik Oferty Kurjer Pozn. zdg 87 610

Pokój
kuchnia poszukuje samotna urzędniczka na stałej posadzie także dwupokojowe kuchnia urzędnik, Oferty Kurjer Pozn. zdg 87 907

2
pokojowego mieszkania centrum poszukuje krawcowa Oferty Kurjer Poznański zdg 88 150

3-4 pokoje
w centrum wprost od gospodarza od zaraz, cele handlowe. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 319

Urzędniczka
poszukuje 2 pokój kuchnia wprost od gospodarza Oferty Kurjer Poznański zdg 88 266

Bezdzietni
pokój lub pokój kuchnia od gospodarza Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 392

2
pokojowego wprost od gospodarza szuka poszukuje 1/2 zgóry Oferty Kurjer Poznański zdg 88 441

Urządnic
państwowy na stałej posadzie szuka 2-3 pokojowego mieszkania z przynależnościami od 12. najchętniej w willi na pielnie - pośredniczy wykluczeń Oferty z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 88 446

Trypokojowego
komfort poszukuje pewny płatnik Oferty Kurjer Poznański zdg 88 442

Jedno-
lub dwupokojowego, bezdzietni urzędnik, Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 577

2
pokój kuchnia poszukuje młode małżeństwo. Dzierżawa według umowy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 4 340

Pokoju
kuchnia od gospodarza kolejarz. Oferty Kurjer Pozn zdg 4 341

Poszukuje
2 pokój i kuchnia od gospodarza, agencji wykluczeń 6 miesięcy zgóry Oferty do Kurjera Pozn. zdg 4 340

Mieszkanie nadające się na przedszkole
z ogrodem poszukwane Oferty Kurjer Poznański zdg 88 465

3-4-pokojowe
mieszkanie z przynależnościami poszukuje poważny reflektant, zakwaterowanie czynszu. Oferty Kurjer Pozn zdg 88 562

Samodzieln
kupiec, pewny płatnik poszukuje 4 do 3 pokojowego komfort okolicy Jasnej Alei Wielkop lub centrum Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 88 719

Solidny płatnik
poszukuje 3-4 pokoje, komfortowe, słoneczne, 1 piętro, w pobliżu śródmieścia, dzierżawa rok zgóry wprost od gospodarza, Oferty Kurjer Poznański zdg 88 733

10. ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienie
jednopokojowe z kuchnią na jeden pokój śródmieście najchętniej okolicy Bożego Ciała. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdg 88 312

Pięćpokojowe
częściowo umeblowane śródmieście na trzy Oferty Kurjer Poznański zdg 88 292

Zamienie
dwupokojowe słoneczne, elektryczność przy ul. Półwiejskiej III btr. czynsz 36 za na mniejsze parter lub sutereny. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 563

11. POKOJE UMEBL.

Przy Zamku
utrzymaniem. Waly Zygmunta Augusta 1 m 8 zdg 87 880

Mielżyńskiego
22. I. m 7. eżeganki jedno-dwuosobowy wygładami zdg 87 938

Jasna
12 m. 3. panu. zdg 87 97

Pokój kuchnia
umeblowane lub bez telefona. Bzowa 9 zdg 88 007

Małżeństwu
częściowo umeblowany z używanym kuchnią Waly Jagiełły 18. m. 9. zdg 88 057

Wynajmie
ciepły, spokojny emeryte - emerytowi. Pradzińskiego 12 m. 9. zdg 87 942

Czysty
skromny utrzymaniem. Śniadeckich 28 mieszkanie 4 zdg 88 036

Kraszewskiego
11 mieszkaniem 17 jednopokojowy utrzymaniem. zdg 88 186

Pokój
panience lub wspólny starszej. Św. Marcina 15 m 18. zdg 88 183

2 łącznie
dla trzech tania Różana 4 - 19. zdg 88 265

Pokój
ładny kulturalnemu panu Waly Jagiełły 22. mieszcz. 9 zdg 88 238

Pokój
samotnej pani lub dwóm solidnym panienkom wynajm. samotna wdowa Adres Kurjer Poznański zdg 88 242

Cieszkowskiego
6 - 5 pokój czysty utrzymaniem. zdg 88 244

Niekrepujący
wolny. Strzałowa 6. m. 2. zdg 88 300

Tylko
dla inteligencji pokój umeblowany, utrzymaniem, bez Gasiorowskich 8 m. 3. I. zdg 88 305

Pokój
używanym kuchnią małżeństwu, panom. Grobla 27a m. 6. zdg 88 314

Wspólny
studentom oraz pokój piecem kuchennym Kanałowa 7. m. 8. zdg 88 285

Młyńska
12 I. prawo eżeganki zdg 88 293

Dwuosobowy
lub małżeństwa Łatowa 9. m. 9. zdg 88 375

Podgórną 6
frontowy czysty, jasny bez posiedzieli solidnym panu. m 11. zdg 88 462

Słoneczny
panom, panom zaraz. Góra Wilda 117 - 8. zdg 2302

Lepszym
panu wynajmie niekrepujący pokój wszelkimi wygodami. Starościana 3 parter. zdg 88 437

Pokój
solidnemu panu, elektryczność. Szewska 19 m. 4. zdg 88 555

Kochanowskiego 5
m 4 przysanek 2 i 7 sta emu lokatorowi słoneczny, eżeganki. zdg 88 449

Klatki
schodowej 2 pokoje umeblowane, frontowe utrzymaniem, bez Adres Kurjer Pozn zdg 88 386

Dwuosobowy
Wysoka 1 m 3 zdg 88 451

Mickiewicza
3. m. 6. komfortowy. zdg 88 566

Paniom
dwuosobowy, umeblowany, elektryczność (fortepian). Kozia 4. m. 6. narożnik Jezuitkiej. Pg 5 681-57.360

Wspólny
dla 2 panów zaraz. Piekary 20/21. mieszkanie 5. zdg 88 472

Wyjątkowo
przyjemny - niekrepujący. Matejki 3. m. 3. zdg 88 471

Niekrepujący
frontowy. Wojciecha 14/15. m. 9. zdg 88 470

Panienkom
utrzymaniem bez samotna. - 3 Maja 5. m. 16. podwórzu prawo. zdg 88 400

Pokój
nokoik (mieszkującym) Kreta 4 II. prawo. zdg 88 545

Pokój
mniejsz słoneczny wolny. Plebańska ul Słowackiego 37. zdg 88 659

Pokoik
4 piętro. Poczta 4 Gilewska. zdg 88 655

Ładny
pani. Skarbowska 13 mieszkanie 2. zdg 88 518

Pokój
frontowy. Góra Przemysłowa 4. m. 21. zdg 88 514

Pokój
2-osobowy czysty słoneczny. - Szamarzewskiego 11 m 7. zdg 88 623

Dwuosobowy
lub próżny Za Grobla 5 m. 1. zdg 88 498

Dwuosobowy
jedno (utrzymaniem) pianino. Półwiejska 2 - 6 zdg 88 559

Inteligentnym
Grunwaldzka 13 m. 2 mieszkanie 10. zdg 88 649

Klatka
I. front Focha 41a m. 1. zdg 88 644

Duży
lepszym panu panom biuro. Marcina 5 m 13 zdg 88 633

Plac Wolności
17. m. 14 winda, niekrepujący, słoneczny. zdg 4 346

Niekrepujący
Poznańska 46/3 - 5 zdg 88 725

Słoneczny
jednopokojowy dwuosobowy inteligentnym. Poznańska 44 - 7 zdg 88 724

Ładny
solidnej pani lub panu. Młyńska 12 a parter m. 6. zdg 88 671

Słoneczny
frontowy. 1-2 sobowy łazienka, dyspozycja kuchni. Ogrodowa 13. - 5. zdg 88 178

1
do 2 osoby. Długa 9 - 4. zdg 88 692

Wspólny
panience Wojciecha 21. m. 44 - przejście brama żelazna. zdg 88 639

Dwuosobowy
Grunwaldzka 20b 9 zdg 88 636

Grudnia
pokój czysty słoneczny, utrzymaniem, solidnej osobie Rastkacza 33 m 9 zdg 88 678

Słoneczny
frontowy 1-2 osoby, łazienka, dyspozycja kuchni Ogrodowa 13 5 zdg 88 756

12 SZUKA POKOJU

Poszukuje
2 pokój umeblowanych okolicy gmazium Miekowicza Oferty piśmienne Potworowskiego 4a - m 6. zdg 87 552

Kwartal
zdrój pacy małżeństwo (lekarz) za 1-2 pokoje eżeganki ciepła łazienka blisko centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 615

2 pokoi
umeblowanych niekrepujących poszukują dwie panie Oferty Kurjer Poznański zdg 88 250

Pokoiku
taniego ciepłego (tylko śródmieście Oferty Kurjer Poznański zdg 88 253

Pokoju
do 10 zł Oferty Kurjer Poznański zdg 88 254

Pan
poszukuje pokoju niekrepującego Cena Kurjer Pozn zdg 88 260

Inteligentna
pokoiku czystego taniego posiedziela piecem, mała używalność kuchnia samotnej najwyżej II. 20 zł Oferty Kurjer Poznański zdg 88 182

Niekrepujący ceno
śródmieściu niedrogiego szuka pan Cena Kurjer Poznański zdg 88 267

Próżnego
śródmieściu profesora gimnazjalna. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 8 241

Pokoiku
niekrepującego ciepłego od zaraz z podaniem ceny Kurjer Pozn. zdg 88 370

Niekrepujący
czysty pokój cena 25 złotych poszukuje kupiec Oferty Kurjer Pozn zdg 88 530

Pokoiku
czystego możliwe częściowo umeblowanego utrzymaniem kuchni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 517

Urzędniczka
poszukuje czystego swobodnego pokoju używanym kuchnią. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 88 663

Taniego
inteligent. Oferty Kurjer Pozn. port. 720

13. LOKALE

2 pokoje
frontowe przy św Marcinie na biura oddam zaraz lub 1. 1. 34. Oferty Kurjer Poznański zdg 87 707

Sprzedam
korzystnie za gotówkę lub wdzierżawie nieruchomości składająca się z restauracji, salki kawiarni 2 torowej domu mieszkalnego oraz dużego ogrodu w Wągrowcu Cena 24 000 zł lub dzierżawa zł 5 000 za 2 lata, zdrój. Zgłoszenia Wojciecha Poznańskie Wielkie Garbary 34. tel. 14-33. zdg 88 129

Gostyn
skład z przynależnościami centrum bardzo korzystnie do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 167

2 pokoje
na biura do wynajęcia. Kantaka 1 mieszkanie 6. zdg 88 246

Pokoju
z telefonem lub bez na biuro w centrum miasta. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 88 283

Warsztaty
garaże wolne Globisz Kwiatowa 4. zdg 88 428

Lokal
składający się trzech ubikacji, nadający się na restaurację kawiarnię zaraz wprost właściciela do wynajęcia Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdg 88 348

Probiernię i śniadalnę
pierwszorzędna w śródmieściu oddam na własny rachunek za złożeniem kaucji Kaucja zabezpieczona. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 353

Poszukuje
składu kolonialnego, mieszkania ewentualnie wprost od gospodarza Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 547

Lokale
warsztatowe piętrowe biurom - wdzierżawie Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 503

Składow
mieszkaniami śródmieściu poszukuje zaraz Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 431

Ubikacje
(na warsztaty - składowe) 10. 50 i 20 m² jasne siala elektr. transmisja do wynajęcia Graniczna 5 zdg 88 650

Kawiarenkę
lokal odsprzedam na każdy interes (wzdierżawie) Oferty Kurjer Poznański zdg 88 722

Toruń
skład z ubikacjami przy głównej ulicy do wynajęcia Strzyżewskiej. Toruń Król Jadwigi 12/14 lub Poznań, Dąbrowskiego 3/4 mieszkanie 8. zdg 88 707

Skład
najbliższa okolica Stary Rynek, konfekcja damska, z towarami bez do odstąpienia. Zgłoszenia telefon 34-25. zdg 88 75

Lokal
handlowy, frontowy, obszerny pracowni, hurtownie wdzierżawie gospodarz. Administracja ul. Masztalarska 6. Pg 5 734-57.38

14. DZIERŻAWY

Gościniec
skład kolonij, ogrodem w miasteczku do wynajęcia Mies 75 zł do objęcia 2 000 - Oferty Kurjer Poznański zdg 88 592/3

Wydzierżawie zaprowadzony interes zbożowy
z dużym polowozem oraz mieszkanem w większym mieście niedaleko Poznania. Zgłoszenia Kurjer Pozn. nr 6 593 4

Młyn młynowy
w pełnym ruchu przem at 7 i pół tonny wdzierżawie Ewentualnie współdzielno nie wyklucone - Oferty Kurjer Pozn. zdg 87 842

Piekarni
celem dzierżawy poszukuje zaraz lub później mieszkość obier na Matena Gnieszno Zielony Rynek. zdg 87 567

Do
wzdierżawienia willa z ogrodem od 1 grudnia Wsłaze Kurjer Poznański zdg 87 845

Dzierżawę
1 400 m² oddam korzystnie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 332

Dzierżawę placu
320 m² na terenach kolejowych z bocznicą odstąpienie. Dzierżawa miesięczna ca 59 zł. Do przejęcia na własność budynek i opłotowanie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 88 533

Piekarnie
kuchnia, dzierżawy każdej cenie. Kawecki Jeżycka 14 - 13. Znaczek. zdg 88 522

15. LETNISKA I UZDROWISKA

Sanatorium „Sanato“ Iwonicz
Podkarpatce Dra Aleksiew cza. Choroby stawów, kości, gruźlica (reumatyzm, gruźlica) Kąpielnie na miejscu. Staranne leczenie. Ceny znacznie niższe. Prospekt za z przyciem 30 gr. nr 6301

16. OSOBISTE

Unieważniam
zagubiony dowód osobisty nr. 15320 wystawiony przez Uniwersytet Poznański na nazwisko Stanisław Saclia zdg 88 221

Grafolog-London!
Przeestroga nabierania łatwowiernych przez pospolite wróżki chiromantki, jasnovidzów, podsywających się pod miano grafologów Obecnie z medium światowej sławy zlu-mniawajaco odkrywa wszelkie tajemnice z charakteru pisma anoniimów, fotografii. Wyszczególnia najważniejsze fakty w sprawach życiowych, majątkowych, rozwojowych oraz o wyniku spraw procesowych, określa charakter, zdolności, przeznaczenie. Tysiące podziękowań. Niezależnym i studyjnym ustępstwa. Dyskretne i niekrepujące przyjęcie od 3-5 wieczorem. Poznań, Śniadeckich 4. m. 10. zdg 88 529

P. P.
Mieszkać nadal. zdg 88 417

Kosmetyki „Orlidal“
nie zawierają żadnych szkodliwych składników dziek czemu nie wywołują później żadnych ujemnych następstw dla skóry ogólnego zdrowia. - Wwroby „Orlidal“ przechodzą analize państwową i zostały opatentowane w Urzędzie Pat w Warszawie. zdg 88 505

Smos
prosze podać adres dla korespondencji do Kurjera Poznańskiego zdg 88 467

Kilka pań
dobre tańczące - do kursu akademickiego przyjme Średzisk. Strzelecka 3. zdg 88

Za
dług: syna Jana Czaiki nie odpowiadam. Maria Wędrowcz Kozia 26 zdg 88 465

21. ZGUBIŁAM

Zgubiłam
poniedziałek trzy klucze Wodna - Stary Rynek - Nowa Wolność - Fredry - Dąbrowskiego Znalazcę uprasza się podanie adresu Kurjer Pozn zdg 87 931

22. ROZMAITE

Wróżę
przepowiadam przyszłość strzegam przed złem wypadkami. - Poznań Spokojna 16a m 20 zdg 85 698

Odmiadanie
Racjonalna wieloletnia twarzy masaż lecznicze i odświeżające usuwanie przyszczy i pęchów Lambda kwarowa, kąpiele elektryczne. - Maserakowa Zakład higieny kosmetyczny św. Marcina 74 nr 6 070

Wróżę
słynna chiromantka bawiaca przejazdem Piekary 20/21 - 5 zdg 87 258 9

Akuszerka
Kleinwichterowa Poznań, centrum ulica Romana Szymańskiego 2 pierwsze piętro lewa, drugi dom od placu Świat Krzyżskiego zdg 83 411/2/3

Centralne ogrzewanie
wykonuje solidnie tania Stefan Radziński Poznań Wodna 13 telefon 13-07 zdg 83 401

Panie zainteresowane
mogą się udać z całym zaufaniem Górczyn Palacza 75 akuszerka Blaszcakowa zdg 83 598

Oddam
1 lub 2 konie z platforma Oferty Kurjer Poznański zdg 87 395

100 tostów
Kosztowica na przycia imięnin, wesela i t. p. uroczyście, za 150 poleca Ksawerzyna św Wojciecha w Poznaniu. zdg 84 906

Przedsiębiorstwo
handlowe nawiąże kontakt z dostawcą mas stołowego w ilościach od 10 - 20 heczek tygodniowo. Przy składaniu ofert należy podać dane technostkowa. Oferty składaj należy do Kurjera Poznańskiego pod zdg 87 838

Płaszcz damskie - dziewczęce poleca Jaworska
Nowa 11 I piętro. zdg 87 846

Futra
męskie kurtki skopiaki serdaki różne skóry tania Hankiewicz. Kramarska 1 przy Wielkiej. zdg 87 878

„Tricot“
Pocztowa 23 wykonuje przerwania swetry garsonki bluzki sukienki itp. Pg 5 464-45 7

Strojnia
i reparacje pianin fortepianów oraz harmonijów wykonuje tania i fachowo B. Sommerfeld. Poznań 27 Grudnia nr 15. tel. 19-18 nr 6 057

Dla Pań
koszule dzienne i nocne, halki, kombinacje i pantalone przyamy i trykoty (Macco elastyczne i czysto welnianie) biustonosze, pończochy poleca po cenach nietylko ale niskich Fabryka Bielizny „Don Płocień“ J. Schubert Wrocławska 3. Pierwszorzędny Dział miarowy - wyprawy. Pg 54 22-33 35

Oryginalne
dwumetrowe fafary, przez publiczność entuzjastycznie przyjęte a kilkakrotnie ilustrowane w poważnych gazetach, skonstruowane w firmie M. Kaźmierczak. Podgórną 14. Poznań. zdg 87 872

Na Gwiazdkę
przyjmuje jeszcze zamówienia na swetry i bluzki różnej pracy oraz wszelkie wyroby igliczkowe, pończochy welniane i t. d. Plac Nowomiejski 1a mieszkanie I. parter. zdg 88 729

Bilansista
poszukuje posady ustawa bilansze zakłada

Zdrowa panna poszukuje posady do dziec... Emeryt (policjny) z kaucją do 2000... Krawcowa elegancka poszukuje posady... Maszynistka młoda, biegła, pisząca dyktandem...

Drogerzysta (uczeń) 5 lat praktyki, chlubne świadectwa... Książkowy-kasjer magazynier szuka posady kaucją 4000... Agronom - kaucją 4000 złotych realność Poznań...

28. WOLNE MIEJSCA Na prowincji udzielamy stenografji pisanja maszynami komplety 6-cio osobowe... Uczennica do krawiecczyzny może się zgłosić... Ważne dla poszukujących pracy! 390 złotych miesięcznie...

Apteka Bydgoska poszukuje asystenta (ka). Referencje, pensje do Kurjera Poznańskiego dz 2171... Praktycznie stenografji, pisanja maszyna 45 dniach wyucza... Wychowawczyni zdrowa z praktyką potrzebną na majątek od 1. 12. 33...

Uczeń słusarski potrzebny. Wenecjańska 2/3. Wenzeljańska 43-7. Potrzebna dobra czysta służąca... Fortancerki potrzebne Adres Kurjer Poznański... Kilka kartoniarek przyjmie Fabryka Opakowań Józefa Goździejewskiego...

Na ból głowy tylko proszek z zębko... Panienka przychodnia do dwójki dzieci lat 7... Podróżującemu zaprowadzonemu w drogeriach i aptekach oddam pokupny artykuł...

TEATRY Poznań, sobota, 18. 11. TEATR POLSKI: Dziś - „On i jego sobowtór”. Niedziela, 19. 11. o godz 4 po poł. „Pan Goldhab”... TEATR WIELKI (Opera) Dziś „Cyganeria”, gościnnie występ Jadwigi Debieckiej... TEATR NOWY: Dziś - „Gotówka”...

FEMINA poleca ostatnie kreacje w dziedzinie bielizny damskiej. Jakość i trwałość gwarantowana. ng 6 57 4

Dziewczyna poszukuje posługi Oferty Kurjer Poznański rz 4337... Pracznia czysto pierze 4 z dziennie. Oferty Kurjer Poznań, zdg 88 544... Czeladnik obuwniczy, dobrej rodziny, szuka pracy z minimalnym wypracowaniem...

Urzędnik gosp. rolnik zawodowy, kilkuletnia praktyka wzorowych warsztatach... Osoba starsza szuka posługi do gotowania... Krawcowa dzielna szuka pracy w domu poza domem...

Inteligentną gospodynię powyżej lat 30 obeznaną z prowadzeniem dobrej polskiej kuchni... Instruktorci która wyszkole dysponująca kaucją 200 zł... Inkasent woźny potrzebny Chelmmo (Pomorze)...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

KINA APOLLO METROPOLIS NA ZE KINA PROGRAMY NAJTANSZE NAJLEPSZE nr 5 418/9

KINA Poznań, sobota, 18. 11. APOLLO: „Ostatnia Carowa”. COLOSSEUM: „Byłem Ci wierny”. CORSO: „Robin Hood”. METROPOLIS: „Ostatnia Carowa”... ORZEL: „Nagana” i „Figte Zolnierskie”... ODEON: Byłem Ci wierny. PROMIEN: „Wyspa zatopionych okrętów” i „Zbrukana Lilja”... RENAISSANCE: „Tajemnica doktora Mareu”... ROXY: „Quik”. SFINKS: „Rudowłosa”. SŁONCE: „Świat bez mężczyzny”... TEĆZA-Lazarz: „Flip i Flap w Legji”... TEĆZA-Wilda: „Pałac na kółkach”... WILSONA: „Serce na rozdrożu”...

Bydgoszcz, niedziela, 19. 11. ADRIA: „Pocałunek przed lustrem”. Od piątku kino to znika bilety (od 50 gr). APOLLO: „Królowa szybkości”, „Madera, ogród wiecznie kwitnący” i „To o czym myślimy”. „BALTYK”: „Pat i Patachon w Luna - Parku” oraz polski film „Kropka nad i”. KRISTAL: „King-Kong” i najnowszy tygodnik Pata. „MARYSIENKA”: „Wszystko dla dziewczyny” oraz Flip i Flap w komedji „Ich dole i niedole”. „REWJA”: „Pod fałszywą flagą”, na scenie rewja „SŁONCE: „Niebieski motyl” z Marleną Dietrich i Janningsem, „Psy jako sportowcy” oraz na scenie rewja „Pchaj się, pchaj”.

Krotoszyn, 18., 19. i 20. 11. BALTYK: „Kochaj mnie dziś”, dźwiękowy. PROMIEN: „Królowa dancingu”.

Handlowiec żonaty szuka posady jakiegokolwiek woźnego lub in. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 576

Nauczycielka długoletnia praktyka, franc. konwersacja, pierwszorzędne referencje kochająca dzieci poszukuje posady na wsi. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 572

Dziewczyna młodsza z religijnej rodziny poszukuje posady do wszystkiego. Najchętniej zaraz. Oferty Kurjer Poznań, zdg 88 568

Ogrodnik-pszczelarz żonaty, 26 lat, 11 lat praktyki, zna wszelkie prace w zakresie ogrodnictwa wchodzące, szuka posady zaraz lub później. Oferty uprasza Stanisław Paprocki, Tarkowo, p. Nowawies Wielka, pow. Inowrocław, zdg 88 418

Czeladnik z cośkółkiem cukiernictwem, szuka posady. Oferty Poznań, ulica Niska 5, m. 6, zdg 88 394

Pracznia szuka prania. Zielona 3, sutereny. zdg 88 541

System kroju, który zastosowała Paryska Akademia. Najtańsza, najszybsza, najdokładniejsza, najłatwiejsza nauka KROJU SZYCIA i MODELOWANIA przy pomocy przycisków „Patron Express”, wynalazku prof. kroju K. Lewańskiego. We wszystkich miejscowościach, gdzie zbierze się kilka pań na naukę krawiecczyzny, uczą nasze dypl. instruktorzy. Krawcowki otrzymują po krótkim przeszkoleniu dyplomy instruktorów. Organizatorzy kompletów otrzymują dobre wynagrodzenie. Inż. Tomaszewski, Poznań, Skarbowa 4, m. 13, godz. 10-2, 5-8, dg 2 088

Posadę sekretarki, korespondentki poszukuje młoda, energiczna osoba, Francuski, niemiecki, rosyjski, polski, maszyna. Pożądane większe centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 422

Poszukuje posługi przed lub popołudniu lub na cały dzień. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 548

Dziewczyna uczeniwa szuka posady do dzieci lub pomocy nani zaraz lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 544

Osoba inteligentna samodzielnie gotowaniem, długoletnimi świadectwami szuka posady mniejszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 652

Panienska uczeniwa, szuka posady jako pomocniczą do składni. Oferty Kurjer Poznań, rz 4 362

2 000 zł (kaucji) żoże przy stałej i pewnej posadzie względnie solidnie współmictwo. Oferty Kurjer Poznań, rz 4 350

Piekarstwa wyczerć się chce sierota, lat 20. Oferty Kurjer Poznań, zdg 88 526

Urzędnik gosp. rolnik zawodowy, kilkuletnia praktyka wzorowych warsztatach, kawaler, lat 31, poszukuje posady zaraz później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 88 468

Osoba starsza szuka posługi do gotowania. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 492

Krawcowa dzielna szuka pracy w domu poza domem. Wodna 17/18 m. 6, zdg 88 490

OBUWIE hurtownie i detalicznie każdy z PP. kupuje w chrześcijańskiej St. Jakubowski, Centrala: Stary Rynek C1, wejście z ul. Wronieckiej Oddz.: Centrala Obuwia, Kramarska 19/20 Firma przyjmuje asygnaty „Kredyt”. dg 1 959

Gorzelnik kasjer, lat 31, dzielny swem zawdzie, również obeznany prowadzeniu elektryczni, 16-letnia praktyka, posiadający dobre referencje i polecenia, poszukuje natychmiast posady. Fabianowski, Rydzyna, powiat leszczyński, ng 6 590

Dziewczyna starsza uczeniwa szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 488

Biurowy 2 letnia praktyka prosi jakiegokolwiek zajęcia, skromnym wynagrodzeniem Łaskawa oferty Kurjer Poznański zdg 88 480

Szukam posady inkasenta, woźnego stróża, woźnicy lub innej pracy za złożeniem kaucji 500-1000 zł. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 88 477

Dziewczyna starsza, od 1. 12. 1933 r. poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 567

Bielizniarka gorsze ciarka samodzielna, również robotki ręczne szuka posady lub przyjmie prace w domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 560

Służąca z gotowaniem poszukuje posady do wszystkiego zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 642

Inteligentna biegła książkowna, zaufana, pilna, język polski, niemiecki, maszynistka szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 637

Uczeń fryzjerski mający 2 lata nauki - pragnie się dołączyć. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 628

Kucharka 35 lat, zna kuchnię warszawska i polska, dobre świadectwa szuka odpowiedniej posady w Poznaniu. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 88 606

Bezplatnie przyjmie jakakolwiek posadę biurową, handlową. Praktyka biurowa. Zgłoszenia Kurjer Poznań, zdg 88 694



Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna 1 grudnia... Magistra kilkoletnia praktyka warunki skromne... Prasowaczka pierwszorzedna do pralni... Nauczycielkę dyplomowaną poszukuje się na wieś do 2 dziewczynek...

Dziewczyna uczeniwa gotowaniem, praniem, potrzebna